Konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR w Opatowie

Dobry klimat pracy partyjnej sprzyja rozwojowi powiatu

Wczoraj w Opatowie obradowała XVI powiatowa sprawozdawczo-wyborcza konferencja partyjna, na której dokonano oceny dotychczasowych prac członków i organizacji partyjnych w powiecie, podsumowano dorobek i wytyczono zadania polityczno-społeczne i gospodarcze na najbliższą i dalszą przyszłość.

Na obrady, w których uczestniczył sekretarz KW Józef Stański, przedstawiciele władz i organizacji wojewódzkich oraz członkowie i sekretarze KP, przybyło 177 delegatów, reprezentantów opatowskiej organizacji.

W ostatnich czterech latach dzięki trafnym decyzjom ekonomicznym i socjalnym dotyczącym wsi, dzięki atmosferze wzajemnego zaufania pomiędzy partią i rolnikami, opatowska gospodarka rolna zanotowała wyraźne postępy. Rolnictwo, gospodarka żywnościowa i formy doskonalenia pracy partyjnej były też głównym tematem dyskusji, jak bowiem powiedział I sekretarz KP Stanisław Majchrowski w swoim rozpoczy-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

ZE ŚWIATA — W SKRÓCIE

G. Husak z wizytą w Bułgarii

● SOFIA. Na zaproszenie I sekretarza KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej przewodniczącego Rady Państwa LRB Todora Żiwkowa przybyła do Sofii 20 bm. partyjno-rządowa delegacja Czechosłowacji na czele z sekretarzem generalnym KC KPCz Gustavem Husakiem. W skład delegacji wchodzi premier CSRS Lubomir Sztrougal. Na lotnisku sofijskim gości czechosłowackich powitał Todor Żiwkow i inni członkowie najwyższego kierownictwa partyjnego i państwowego Bułgarii.

Spotkanie Sadat — Fajsal

● KAIR. W Asuanie prezydent Egiptu Sadat spotkał się z królem Arabii Saudyjskiej Fajsalem. Przywódcy obu państw omawiali sprawy związane z kryzysem bliskowschodnim, aktualne wydarzenia międzynarodowe i problemy energetyczne. Król Fajsal w niedzielę przybył z Ammanu do Egiptu.

Demonstracje na Cyprze

● BELGRAD. W poniedziałek rano doszło na Cyprze do gwałtownych demonstracji antybrytyjskich i antyamerykańskich, w których wzięło udział kilka tysięcy Greków cypryjskich. Demonstranci usiłowali przedostać się na teren amerykańskiego centrum informacyjnego w centrum Nikozji. Policja dla rozproszenia demonstracji użyła gazu łzawiącego.

W. Brytania wycofuje się z budowy tunelu

● LONDYN. Brytyjski sekretarz stanu ds. środowiska naturalnego Anthony Crosland, poinformował w poniedziałek w Izbie Gmin, że W. Brytania wycofuje się z francusko-brytyjskiego programu budowy tunelu komunikacyjnego pod kanałem La Manche.

Nowy minister

● BERLIN. Rada Ministrów NRD przychyliła się do prośby ministra spraw zagranicznych NRD Otto Winzera o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska ze względu na stan zdrowia. Nowym ministrem został Oskar Fischer, dotychczasowy wiceminister spraw zagranicznych NRD.

Aresztowanie Silesa Zuazo

● PANAMA. W La Paz aresztowano byłego prezydenta tego kraju w latach 1956—60, Hernana Silesa Zuazo, oskarżonego o organizowanie zamachu stanu przeciwko prawicowemu rządowi pułkownika Hugona Banzera.

ZE ŚWIATA — W SKRÓCIE

W starachowickiej FSC

Jak minął dzień?

Po pięknej słonecznej niedzieli poniedziałek wstał chmurny. W różnych częściach województwa mżył drobny kapuśniaczek. Nasi reporterzy do Starachowic jechali bardzo długo. Gęsta mgła uniemożliwiała szybsze poruszanie się po szosie. Samochody jechały z zapalonymi reflektorami.

Dziś zamieszczamy relację, jak minął dzień w starachowickiej FSC. Później dziennikarze rozmawiali z żeglarzem, który powrócił z rejsu oraz pytali kielczan, co przygotowali dla swoich babć.

A oto pierwsza relacja:

DOKOŃCZENIE NA STR. 8

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

A

Słowo Ludu

Nakład: 145.492

Cena 1 zł

ROK XXVI nr 17 (8805)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, WTOREK 21 STYCZNIA 1975 R.

Plenarne posiedzenie WKKP

Pryncypialne stanowisko cieszy się uznaniem społecznym

Wczoraj, z udziałem zastępcy przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej — **Stanisława Mieczki**, odbyło się plenarne posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej. Sprawozdanie z działalności wojewódzkiej, powiatowych, miejskich i zakładowych komisji złożył przewodniczący WKKP — **Eugeniusz Wójcik**.

Wiele uwagi poświęcono w roku ubiegłym sprawom związanym z wymianą legitymacji partyjnych, jednocześnie kontynuowano działalność kontrolną w dziedzinie społeczno-gospodarczej. Przedmiotem wnikliwych badań były m.in. sprawy nadużyć popełnionych w MPRB w Sandomierzu.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

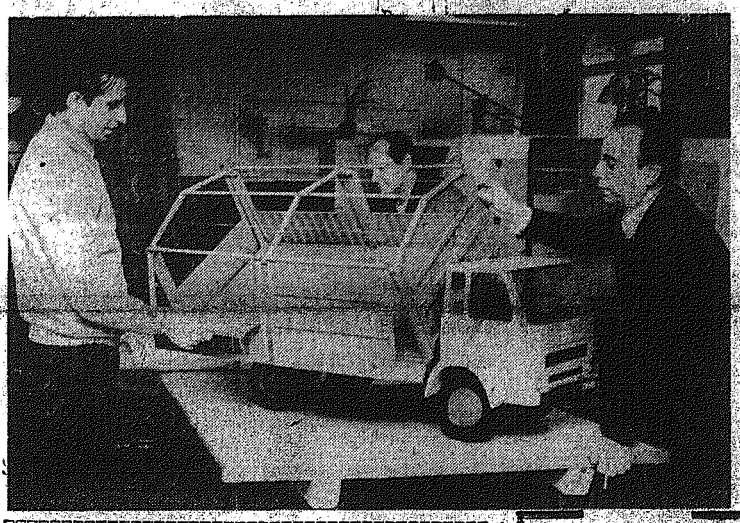

Na zdjęciu (od lewej) konstruktorzy starachowickiej FSC: Wojciech Dworzański, Józef Rynkiewicz i Witold Michalczewski przy modelu nowego samochodu dla potrzeb rolnictwa.

Fot. Z. Jonko

Młodzi radni inicjatorami działalności społeczno-zawodowej młodzieży

Marek Kwieciński — przewodniczącym Rady Wojewódzkiej FSZMP

Wczoraj, z udziałem II sekretarza KW PZPR — **Zygmunta Piotrowskiego**, wicewojewody — **Romana Maćkowskiego** i sekretarza Rady Głównej FSZMP — **Jana Kani** obradowała Rada Wojewódzka Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Przedmiotem posiedzenia były zagadnienia związane z rolą młodych radnych w aktywizacji działalności wychowawczej, społecznej i zawodowej młodzieży.

W województwie kieleckim we wszystkich ogniwach rad narodowych działa 1381 radnych — członków organizacji młodzieżowych. Doświadczenia zebrane z dotychczasowej pracy przedstawicieli młodzieży w organach władzy terenowej wskazują, że aktywnie uczestniczyli oni w pracach rad, komisji oraz utrzymywali żywe kontakty z wyborcami. Z ich inicjatywy młodzież na bieżąco informowana była o problemach społeczno - gospodarczych podej

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Czy wiesz, że w loterii „Słowa Ludu"

● STANISŁAW LIS z Radomia wygrał magnetofon

● JAN KONDRAK z Kielc — maszynę do szycia,

● JAN MIKOŁAJCZYK z Włoszczowej — motorower,

● MARIA CHOPYC z Końskich — telewizor.

I wszystko to tylko za 5 zł.

Losy do nabycia w kioskach „Ruchu" i sklepach GS.

Uwolnienie zakładników na lotnisku Orly

PARYŻ PAP. Trzej terroryści, którzy w niedzielę dokonali nieudanego zamachu na samolot izraelski, a następnie zabarykadowali się z zakładnikami w jednej z toalet dworca lotniczego Orly uwolnili wszystkich zakładników, których liczba jak się okazuje wynosiła 10, a nie jak wcześniej sądzono 6. Terroryści odlecieli na pokładzie samolotu francuskiego w nieznanym kierunku, prawdopodobnie na południe. Żaden z zakładników nie został ranny.

Jak podaje Agencja Reutera trzej terroryści, którzy po uwolnieniu 10 zakładników przetrzymywanych na paryskim lotnisku Orly opuścili Paryż na pokładzie samolotu francuskiego wylądowali w poniedziałek po południu na lotnisku w Bagdadzie.

Biżuteria z „Jablonexu"

Wyroby czechosłowackiego „Jablonexu", znanego producenta sztucznej biżuterii, cieszą się wielkim uznaniem w czasie obecnego karnawału.

CAF-CTK

Jutro również 8 stron w „Słowie Ludu"

„KOSZTOWNA ZABAWA" — to tytuł artykułu, w którym czytamy m.in.: „W trzech oddziałach „Transbudu" — w Radomiu, Ostrowcu i Kielcach, dziennie pozostawało w bazach 100 samochodów z powodu różnych uszkodzeń lub braku ogumienia i części zamiennych, których miesiącami nie mogło otrzymać przedsiębiorstwo".

Prócz tego artykuły: „STAWKA WE GOSPODARNOŚĆ", „JUTRO ZIEMI OPOCZYŃSKIEJ", „KADROWANIE", „WIECZOROWA PORA", „TROPEM JEDNEGO LISTU", materiały dla miłośników teatru, kina i muzyki oraz bogaty serwis informacji z kraju i ze świata.

Awans kobiety w Polsce Ludowej

Inauguracja obchodów Międzynarodowego Roku Kobiet

20 bm. w Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie honorowego komitetu obchodów w Polsce Międzynarodowego Roku Kobiet, w czasie którego przemówienie inaugurujące te obchody wygłosił przewodniczący komitetu, prezes Rady Ministrów **Piotr Jaroszewicz**.

Celem roku, który proklamowany został przez Organizację Narodów Zjednoczonych, jest przyspieszenie procesu pełnego równouprawnienia kobiet w krajach, w których napotyka on jeszcze na liczne zahamowania i trudności. W Polsce obchody powinny przyczynić się do dalszego zwiększenia udziału kobiet w pracy na rzecz społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju, awansu społecznego i zawodowego kobiety, umocnienia roli i znaczenia rodziny oraz zintensyfikowania działań na rzecz systematycznej poprawy warunków życia i bytu kobiet.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nadzieja na powrót do rozejmu w Irlandii Północnej?

LONDYN PAP. W niedzielę 19 bm., doszło do bezprecedensowego w historii konfliktu w Irlandii Północnej spotkania przedstawicieli rządu brytyjskiego z przedstawicielami politycznej nadbudowy IRA — partii Sin Fein. Brytyjskie koła oficjalne potwierdziły informacje o spotkaniu, które doszło do skutku w wyniku osobistej interwencji premiera Wilsona, nie podając jednak żadnych szczegółów. Po kilkugodzinnych rozmowach brytyjski minister ds. Irlandii Północnej, Merlyn Rees, złożył oświadczenie stwierdzające, iż można osiągnąć postęp, ale wymaga to cierpliwości i zrozumienia trudnych problemów, których nie można rozwiązać w ciągu jednej nocy. Minister stwierdził, iż jeśli IRA zaniecha stosowania przemocy, strona brytyjska będzie gotowa do stopniowego zwalniania ludzi internowanych bez sądu, a także do redukcji wojsk brytyjskich stacjonujących w Irlandii Północnej.

Jak donoszą agencje zachodnie, ożywioną działalność za kulisami prowadzili

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Załoga stacji „Salut-4" prowadzi badania naukowe

MOSKWA PAP. W poniedziałek w południe orbitalna stacja naukowa „Salut-4" dokonała 400 okrążeń Ziemi, z tego 130 okrążeń z załogą na pokładzie.

Wypełniając program lotu **Aleksiej Gubariew i Gieorgij Greczko** przeprowadzili szereg badań naukowych i eksperymentów.

Urządzenia pokładowe „Saluta-4" działają sprawnie, samopoczucie kosmonautów jest dobre. Lot trwa.

Prognoza pogody

Dziś w Polsce przewiduje się zachmurzenie umiarkowane i duże. Na zachodzie niewielkie opady deszczu. Temperatura maksymalna od 4 st. na północnym wschodzie do 8 st. i 8 st. na pozostałym obszarze. Rano lokalne mgły. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-zachodnich.

NASZ serwis

Skutki ostatnich wichur

Radom. Ostatnie wichury spowodowały ogromne szkody w lesnym drzewostanie. Według obliczeń, wichura z 29 grudnia ub. roku powaliła ponad 50 tys. m sześciennych drzewa. Następna, szalejąca w nocy z 6 na 7 stycznia br., i tydzień później szkody te znacznie pomnożyła. Skutki gwałtownych wiatrów najbardziej widoczne są w lasach starachowickich.

Jak się przewiduje, usuwanie zaległości spowodowanych wichurami trwać będzie do marca br. (H.B.)

Moda na pióropusze

Kielce. Indiańskie pióropusze kielecka spółdzielnia „Twórczość" wykonuje w 60 wzorach. Cała roczna produkcja wartości 12 mln zł idzie na eksport. Odbiorcami tych poszukiwanych na zachodzie Europy zabawek są przede wszystkim NRF i Holandia. Trafiają one także do krajów skandynawskich, do Stanów Zjednoczonych, a nawet do Australii. (leo)

Dodatkowe efekty

Radom. W ub. roku zgłoszono w Zakładach Metalowych im. Gen. „Waltera" ponad tysiąc wniosków racjonalizatorskich, a efekty z ich zastosowania zamknęły się sumą 2,5 mln złotych. (wol)

Związani z zakładem

Pionki. ZTS „Pronit-Erg" nie zapominają o swoich byłych pracownikach. Emeryci i renciści są częstymi, miłymi podejmowanymi gośćmi przez wydziały, na których pracowali. Cała gwardia weteranów — a jest ich 620 — żywo interesuje się postępami produkcyjnymi i perspektywami rozwojowymi zakładu. W ubiegłym roku z wyciecze skorzystało 147 osób, a z wczasów 36, natomiast zapomogi udzielono na ogólną sumę 170 tys. złotych. (m-r)

Dobre wieści z kombinatu

Kielce. W oparciu o wstępne dane zawarte w komunikacie Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego pisaliśmy niedawno o Kombinacie Budownictwa Miejskiego w Kielcach jako o dłużniku gospodarki narodowej.

Od głównego ekonomisty kombinatu mgr Jerzego Szymańskiego otrzymaliśmy list, w którym informuje, że według ostatecznych wyliczeń kombinat plan produkcji budowlano-montażowej za 1974 rok wykonał w 100,3 proc. Na przewidziane planem 5.747 izb oddano do użytku 6.191 izb wykonując zadanie w 107,7 proc. izb. (b)

NASZ serwis

W konkursie „Teatr-74" Zakładowy Dom Kultury „Metalowiec" w Skarżysku-Kamiennej zdobył dwie nagrody: centralną i wojewódzką.

— W jakich formach Dom Kultury popularyzuje sztukę teatralną — pytamy kierownika ZDK TADEUSZA MALIKA.

— Organizujemy różne ciekawe imprezy, których zadaniem jest przybliżenie teatru ludziom rzadko mającym okazję do bezpośredniego kontaktu z aktorem. Ponieważ najbardziej dostępny wszystkim jest poniedziałkowy Teatr TV, urządzamy spotkania, na których dyskutuje się o spektaklach oglądanych w telewizji. Prenumerujemy pisma teatralne, przygotowujemy tematyczne gazetki, wystawy książek poświęconych współczesnej dramaturgii i zapraszamy do nas ludzi teatru. Spotkania z aktorami i autorami cieszą się dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego miasta.

Bardzo podobał się skarżyskiej publiczności program kabaretowy, przygotowany przez amatorów z Zakładów Metalowych w ramach cyklu imprezy kulturalnej.

— Jakie inne zespoły żywego słowa pracują w ZDK?

— Estrada Poetycka, Młodzieżowe Koło Recytatorów oraz dwa teatrzyki dziecięcy i kukiełkowy. Dały one wiele przedstawień dla załogi Zakładów Metalowych, mieszkańców naszego miasta i województwa.

— Dom Kultury ma kontakty z teatrami wojewódzkimi?

— Stale współpracujemy z kieleckim Teatrem im. S. Żeromskiego, kielecką Filharmonią, Teatrem Muzycznym w Lublinie i Operą Kameralną w Warszawie.

Rozmawiała E. ZAWISTOWSKA

Nasze rozmowy

Bliżej teatru

Z KRAJU — W SKRÓCIE

Nagrody ministra rolnictwa

● WARSZAWA. 22 zespołom pracowników naukowych instytutów rolniczych, zakładów naukowo-badawczych i specjalistów rolnych wręczono 20 bm. nagrody ministra rolnictwa za najbardziej efektywne w badaniach naukowych i o największym znaczeniu dla dalszego rozwoju produkcji rolnej osiągnięcia nauki rolniczej w 1974 roku.

Nagrodzone prace mają duże praktyczne znaczenie dla dalszej intensyfikacji produkcji rolnej.

Mazowiecka panorama

● WARSZAWA. Po wielu województwach, mamy obecnie w stolicy Panoramę Mazowiecką. Do końca stycznia w różnych stołecznych placówkach — teatrach, muzeach, klubach — trwać będzie przegląd kulturalnego dorobku Mazowsza, Kurpi i Podlasia. Poniedziałek 20 bm. był szczególnie ważnym dniem w panoramie. Wieczorem odbył się w warszawskiej operetce koncert galowy w wykonaniu zespołów amatorskich woj. warszawskiego, przed południem zaś w Muzeum Narodowym nastąpiło otwarcie wystawy „Zbiory muzealne Mazowsza".

Więcej „żuków" i „tarpanów"

● LUBLIN. Załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie wyprodukuje w bieżącym roku na zaopatrzenie rynku krajowego i na eksport 30 tys. popularnych samochodów dostawczych „żuk", a podległy jej oddział w Antonimku 2600 „tarpanów" — samochodów dostawczych dla rolnictwa.

Warto przypomnieć, że od 1970 do 1975 r. produkcja samochodów została podwojona a eksport „żuków" rozszerzył się do 12 krajów Europy, Afryki, Azji i Ameryki Południowej.

Wesela w wiejskich gospodach

● OPOLE. Ponad 430 przyjęć weselnych zorganizowali w ub. roku w swych lokalach gastronomicznych handlowcy wiejscy na Opolszczyźnie. Okazuje się, że choć przyjęcia, także na kosztowniejsze niż w domu, stają się coraz atrakcyjniejsze dzięki temu, iż zwalniają rodzinę nowożeńców od pracochłonnych i kłopotliwych przygotowań związanych z urządzeniem wesela. (PAP)

Oficer dyżurny KW MO informuje

● **W Ostrowcu, na ul. Bałtowskiej, Jan Figuła kierując samochodem „żuk", potrącił przechodzącą przez jezdnię Józefę Kowalczyk. Kobieta doznała ogólnych obrażeń.**

● **W Łącznej (pow. Kielce) Krzysztof Moskal kierując motocyklem WSK, nie zachował należytej ostrożności i wywrócił się na jezdni. Zarówno kierowca pojazdu jak i jadąca z nim pasażerka Barbara Moskal, zostali ranni.**

● **W Smerdynie (pow. Staszów), Jerzy Pomporowski, kierując samochodem „tatra", zderzył się z innym pojazdem, prowadzonym przez Lecha Wojnowskiego. Wypadek, na szczęście, nie pociągnął ofiar w ludziach, ale oba samochody uległy poważnemu uszkodzeniu.**

PĘDZILI BIMBER

W Opatowie, przy ul. Wąskiej, w zabudowaniach ob. Z. L. funkcjonariusze MO zakwestionowali zacier do produkcji samogonu, zaś w Ciepielowie (pow. Lipsko), u ob. B. R. wykryto nie tylko zacier do produkcji bimbru, ale tak że aparat do jego produkcji. (TAD)

Awans kobiety w Polsce Ludowej

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

W dyskusji na posiedzeniu głos zabierali kolejno: minister pracy, płac i spraw socjalnych — **Tadeusz Rudolf**, przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich — **Maria Milczarek**, pracownica Zakładów Przemysłu Jedwabniczego im. W. Wróblewskiego w Łodzi, poseł na Sejm PRL — **Aria Grzelka**, minister — szef Urzędu ds. Kombatantów — **Mieczysław Grudzień**, prorektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr **Zofia Morecka**, rolnik z pow. Leszno w woj. poznańskim, poseł na Sejm PRL — **Krystyna Błaszyk**, przewodniczący Rady Głównej FSZMP — **Stanisław Ciosek**, dyrektor Instytutu Matki i Dziecka prof. **Bolesław Górnicki**, wiceminister handlu wewnętrznego i usług — **Teresa Andrzejewska**, wiceprezes Polskiej Akademii Nauk — prof. **Jan Szczepański**, sekretarz CRZZ, poseł na Sejm PRL — **Irena Sroczyńska**, wiceprezes Centralnego Związku Kółek Rolniczych — **Zofia Staros**, I zastępca ministra zdrowia i opieki społecznej — **Józef Grenda**, wiceminister spraw zagranicznych — **Stanisław Trepczyński** oraz — w imieniu Komitetu ds. Radia i Telewizji — **Wanda Trawińska**.

Jak podkreślono w toku posiedzenia, socjalistyczna Polska przyniosła kobietom nie tylko pełne zrównanie praw obywatelskich, politycznych i społecznych, lecz również możliwości awansu. Kobiety stanowią obecnie ponad 42 proc. ogółu zatrudnionych w gospodarce narodowej. Istnieją całe wielkie dziedziny życia gospodarczego, w których kobiety mają decydujący udział. Do takich „sfeminizowanych" zawodów należą np. służba zdrowia, oświata, handel, gdzie udział kobiet w ogólnym zatrudnieniu sięga niejednokrotnie 80—90 proc. Z roku na rok rośnie liczba kobiet nie tylko z pełnym przygotowaniem zawodowym, lecz również wykształceniem wyższym. Pozwala to kobietom na zajmowanie coraz bardziej odpowiedzialnych i eksponowanych stanowisk w życiu gospodarczym i społecznym kraju.

Zwłaszcza ostatnie lata przyniosły znaczną poprawę warunków życia i bytu kobiet. W wyniku realizacji wielkiego programu społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju — obok regulacji i podwyżek płac, którymi objętych zostało ok. 11 mln zatrudnionych w gospodarce narodowej, nastąpiło rozszerzenie uprawnień urlopowych dla młodych matek zwiększenie zasiłków rodzinnych, wprowadzenie podwyższonych zasiłków na dzieci kalekie i zasiłków dla rodzin zastępczych, utworzenie funduszu alimentacyjnego.

Z dużym uznaniem pracujących kobiet spotkały się też decyzje dotyczące dodatkowych dni wolnych od pracy, rozbudowy urządzeń socjalnych w zakładach, rozszerzenia możliwości korzystania ze stołówek, żłobków i przedszkoli. Miarą szybkiego postępu w tej dziedzinie jest m.in. zakładany na rok bieżący 9-procentowy wzrost liczby miejsc w żłobkach oraz 8 procentowy wzrost liczby dzieci, które będą mogły korzystać z przedszkoli. O 14 proc. zwiększy się w br. liczba dzieci i młodzieży korzystających z kolonii i obozów. Tylko w br. zakładowa gastronomia powiększy się o 4,4 tys. stołówek i ponad 2.700 bufetów. Starania zakładów pracy idą w kierunku szerszego udostępnienia swojej bazy gastronomicznej również członkom rodzin.

Mówiąc o tych wszystkich osiągnięciach, które w istotny sposób wpływają na poprawę warunków życia kobiet, uczestnicy posiedzenia wskazywali jednocześnie na konieczność zintensyfikowania wysiłków na rzecz należytego zaopatrzenia rynku, zwiększenia ilości sprzętu ułatwiającego pracę w gospodarstwie domowym, przyspieszenia realizacji inwestycji towarzyszących: przedszkoli, żłobków sklepów oraz obiektów służby zdrowia. Jest rzeczą ważną — podkreślano, aby ogólnonarodowe programy wzbogacać stale konkretnymi działaniami na szczeblu województwa, miasta, osiedla i gminy. Istnieje bowiem wiele lokalnych rezerw, których należyte wykorzystanie może przyczynić się w znacznej mierze do rozwiązania określonych problemów, z którymi boryka się jeszcze wiele kobiet. Jest to sprawa nie wymagająca często dużych nakładów inwestycyjnych, zaangażowania dodatkowych środków finansowych.

Wnioski zgłoszone w toku dyskusji stanowić będą wartościowe wzbogacenie programu obchodów Międzynarodowego Roku Kobiet w naszym kraju. (PAP)

Prowokacja syjonistów

NOWY JORK PAP. W nocy z 18 na 19 stycznia został ostrzelany budynek, w którym mieszczą się siedziby stałych przedstawicielstw Związku Radzieckiego, Ukrainy i Białorusi przy ONZ. Trzy kule trafiły do lokali mieszkalnych, gdzie znajdowali się w tym czasie ludzie. Tylko dzięki przypadkowi nie było ofiar. Prasa amerykańska pisze, że prowokacji tej dopuściła się organizacja syjonistyczna pod nazwą „Liga Obrony Żydów".

Stały przedstawiciel Ukrainy przy ONZ, W. Martynienko, wystosował protest do przedstawiciela USA przy ONZ J. Scali, który wyraził ubolewanie z powodu incydentu i zapewnił, że strona amerykańska uczyni wszystko co od niej zależy, aby wykryć i ukarać sprawców oraz zapobiec podobnym wypadkom w przyszłości. Zapewnienia takie przedstawiciele USA składali już nieraz jednak prowokacje przeciwko instytucjom i obywatelom radzieckim nie ustają — pisze TASS.

Odznaczeni na akademii z okazji 30 rocznicy wyzwolenia Kielecczyzny

Zamieszczamy dziś listę osób odznaczonych w Kielcach podczas akademii z okazji 30 rocznicy wyzwolenia:

KRZYŻ KAWALERSKI ORDERU ODRODZENIA POLSKI: Leon Czuba — działacz ruchu robotniczego; **Stanisław Kopa** — ordynator Oddziału Zakaźnego Szpitala Wojewódzkiego; **Edward Piątek** — działacz ruchu robotniczego; **Józef Starzyk** — działacz ruchu robotniczego.

MEDAL XXX-LECIA POLSKI LUDOWEJ: Leon Ambroż — kierownik Rejonowej Przychodni Zdrowia w Kielcach; **Adam Babej** — ślusarz zakładów „Chemar"; **Maria Bednarska** — robotnica fabryki „Iskra", **Władysław Będziak** — działacz ruchu robotniczego; **Zygmunt Burza** — rolnik z Brzechowa, pow. Kielce; **Czesław Ciążela** — działacz ruchu robotniczego; **Marianna Chrzęszczyk** — nauczycielka; **Kazimierz Cymerys** — robotnik Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych — **Tadeusz Dąbrowski** — sekretarz POP przy PKP w Kielcach; **Jan Fitail** — działacz ruchu robotniczego; **Zenon Gierczak** — dyrektor Oddziału NBP w Kielcach; **Ignacy Jakubowski** — działacz ruchu robotniczego; **Wiktoria Jaworska** — działacz ruchu robotniczego; **Genowefa Kmiecik** — robotnica Zakładów Wytwórczych „Społem" w Kielcach, **Franciszek Magdziarz** — działacz ruchu robotniczego; **Kazimierz Maj** — działacz ruchu robotniczego; **Bonifacy Malewski** — działacz ruchu robotniczego; **Domicella Matynia** — działaczka społeczna; **Józef Nowak** — działacz ruchu robotniczego; **Ryszard Pala** — jednostka wojskowa; **Halina Pastuszko** — działaczka Ligi Kobiet; **Antoni Pawełkiewicz** — formierz Kieleckiej Fabryki Pomp; **Jerzy Pfadt** — zastępca dyrektora Kieleckiego Zarządu Aptek; **Mieczysław Piątek** — robotnik zakładów „Chemar"; **Wacław Socha** — robotnik Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego; **Józef Sułkowski** — działacz ruchu robotniczego; **Marian Stawecki** — działacz ruchu robotniczego; **Stanisław Śliwiński** — działacz ruchu robotniczego; **Czesław Tobiasz** — działacz ruchu robotniczego; **Feliks Tokarz** — murarz Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy; **Edward Zagadło** — rolnik, sołtys wsi Kowalą, pow. Kielce.

ODZNAKA „ZA ZASŁUGI DLA KIELECCZYZNY": Marian Fatyga — ślusarz fabryki „Iskra"; **Władysława Glez** — robotnica fabryki „Iskra"; **Bronisław Gubała** — tokarz Fabryki Nadwozi Samochodowych; **Jan Jasiński** — zastępca głównego mechanika Kieleckiej Fabryki Pomp: **Stefan Kasperek** — emeryt PKP; **Zbigniew Marzec** — starszy mistrz Kieleckich Zakładów Wyrobów Papierniczych; **Tadeusz Olszewski** — ustawiacz automatów tokarskich zakładów „Chemar"; **Józef Stańczyk** — kierownik przychodni zdrowia w fabryce „Iskra"; **Stanisław Stępień** — brygadzista Kombinatu Budownictwa Miejskiego; **Józef Stępniak** — betoniarz Kombinatu Budownictwa Miejskiego.

Dobry klimat pracy partyjnej sprzyja rozwojowi powiatu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

nającym obrady wystąpieniu „jedynie drogą szerokiej konsultacji i skupienia wokół partii poprzez aktywne jej oddziaływanie na społeczeństwo, osiągnęliśmy tak doskonałe wyniki". Zarówno dyskusja, jak i podjęta na zakończenie obrad konferencji uchwała wskazywały na konieczność ciągłego, nieustannego umacniania autorytetu ogniw partyjnych na wsiach i w zakładach pracy nie tylko poprzez osobiste zaangażowanie członków partii, ale i wykorzystywanie takich form partyjnego działania jak rozmowy, organizowanie grup przodujących robotników i wzorowych rolników, zapraszanie bezpartyjnych do współudziału w zebraniach partyjnych, zapoznawanie ich z kierunkami partyjnego działania i zasad polityki, sięganie do ich opinii w sprawach ogólnych, dotyczących całego środowiska.

Do dobrych przykładów tak pojętej pracy partii na wsi należą organizacje partyjne w Przepiórkowie i Bączkowicach. Członkowie partii nie tylko służą osobistym przykładem, ale także i dobrą fachową, obywatelską radą. Tamtejsze organizacje partyjne pamiętając wypowiedziane przez I sekretarza KC słowa: „Nie ma w działalności naszej partii obszarów obojętnych dla narodu", sami będąc dobrymi rolnikami, sami interesując się życiem swej wsi, skupili wokół partii dobrych rolników bezpartyjnych i wspólnie z kołami ZSL zabiegają o poprawę warunków życia wsi, o podniesienie żywnościowej produkcji. (x)

Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy wznowiła obrady w Genewie

GENEWA PAP. Korespondent PAP, Jerzy Wańkowicz pisze:

W poniedziałek, 20 bm. zostały wznowione w Genewie po miesięcznej przerwie obrady Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie z udziałem przeszło 500 dyplomatów z 33 państw europejskich oraz Stanów Zjednoczonych i Kanady. Z oświadczeń prasowych, złożonych z tej okazji przez przewodniczących różnych delegacji wynika, że istnieje powszechne przekonanie o możliwości szybkiego i owocnego zakończenia obecnego etapu konferencji oraz odbycia jej końcowej fazy na szczeblu najwyższym w połowie bieżącego roku w Helsinkach.

Źródłem tego przekonania jest fakt, iż przed zakończoną obecnie przerwą, we wszystkich punktach porządku obrad KBWE został osiągnięty istotny postęp, który zarysował już bardzo konkretnie obraz postanowień końcowych.

Wyraźny postęp osiągnięto m.in. w pierwszym punkcie porządku obrad — w podkomisji zajmującej się uzgodnieniem treści dziesięciu zasad, które mają być przyjęte jako podstawa wzajemnych stosunków międzypaństwowych. Zakończono już prace nad siódmą z kolei zasadą — dotyczącą praw człowieka. Dobiegają również końca prace nad zasadą samostanowienia, choć formalnie decyzja w tej sprawie zostanie podjęta w obecnej fazie obrad.

W zakresie problematyki współpracy gospodarczej osiągnięty został największy postęp. Uzgodniono niemal w całości tekst dokumentu końcowego konferencji stanowiący ramy współpracy w tej dziedzinie. Dotyczy to przede wszystkim problematyki kooperacji przemysłowej, współpracy naukowo-technicznej oraz ochrony środowiska naturalnego. Do rozwiązania pozostały jeszcze niektóre problemy, ważne dla rozwoju handlu.

W 30 rocznicę wyzwolenia

W dniu wczorajszym odbyło się w Kielcach kolejne seminarium z okazji 30 rocznicy wyzwolenia Kielecczyzny zorganizowane przez Wojewódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej i Zarząd Okręgu ZBoWiD. Uczestniczyli w nim lektorzy, działacze i aktyw ZBoWiD oraz nauczyciele i młodzież z całego województwa.

Seminarzyści zapoznali się z referatami opracowanymi przez: wojewodę kieleckiego **Antoniego Połowniaka** — „Przemiany społeczno - ekonomiczne Kielecczyzny w okresie XXX-lecia Polski Ludowej", płk. prof. dr **Emila Jadziaka** — „Wyzwolenie Kielecczyzny podczas ofensywy styczniowej 1945 r.", dr **Piotra Matusaka** — „Współpraca ruchu oporu z Armią Radziecką w zdobyciu przyczółka sandomierskiego", oraz mgr **Mariana Tamioły** — „Rola PPR w walce o zdobycie i umacnianie władzy ludowej na Kielecczyźnie".

Nadzieje na powrót do rozejmu?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

północnoirlandzcy duchowni protestanccy i katoliccy, dążący do tego, by w prowincji zapanował wreszcie spokój. Działalność ta odbywała się przy akompaniamencie pokojowych manifestacji ludności w Belfaście i Dublinie. Ludność Irlandii Północnej, umęczona trwającym od ponad 5 lat stanem permanentnego zagrożenia życia pragnie pokoju.

Młodzi radni

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mowanych na sesjach rad i posiedzeniach komisji. Wiele spraw związanych z warunkami socjalnymi młodzieży, jej pracą i życiem podejmowano i rozwiązywano z inicjatywy młodych radnych na forum rady. Ponadto radni młodzieżowi byli organizatorami wielu społecznych poczynań młodzieży w miejscu pracy i zamieszkania. Rada Wojewódzka Federacji, przyjmując program do dalszej pracy z radnymi młodzieżowymi, główny akcent położyła na rozwijanie szerokich kontaktów radnych ze środowiskami młodzieży oraz na poszerzanie form społecznej działalności, głównie w miejscu zamieszkania. Ważnym zagadnieniem będzie aktywizacja radnych w realizacji przyjętych przez rady narodowe programów pracy z młodzieżą po VII plenum KC PZPR. Więcej uwagi przywiązywać się będzie również do spraw szkolenia radnych młodzieżowych.

W sprawach organizacyjnych, w związku z przejściem przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Federacji tow. **Antoniego Baryły** do pracy w aparacie politycznym KW PZPR, Rada Wojewódzka zwolniła go z obowiązku przewodniczącego. Tow. Antoni Baryła za aktywną działalność w ruchu młodzieżowym odznaczony został złotą odznaką im. Janka Krasickiego oraz odznakami „Za zasługi dla ZMS" i złotą „Odznaką Ruchu Przyjaciół Harcerstwa"

Funkcję przewodniczącego, Rada Wojewódzka Federacji powierzyła tow. **Markowi Kwiecińskiemu**, przewodniczącemu Zarządu Wojewódzkiego ZSMW. (sag.)

70 rocznica urodzin Wandy Wasilewskiej

Przed 70 laty, 21 stycznia 1905 r. urodziła się w Krakowie WANDA WASILEWSKA — wybitna pisarka, działaczka rewolucyjna, współzałożycielka i przewodnicząca Związku Patriotów Polskich.

Podjąwszy w wieku 18 lat studia na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wanda Wasilewska rozpoczęła jednocześnie aktywną działalność polityczno-oświatową w ZNMS i TUR. W 1932 r. — po przeniesieniu się do Warszawy — podjęła pracę w Związku Nauczycielstwa Polskiego. Rozpoczęła też działalność publicystyczną w postępowej prasie.

W 1934 r. ukazał się jej debiut powieściowy „Oblicze dnia". W recenzji tej powieści w „Wiadomościach Literackich" znalazło się stwierdzenie, że „Wasilewska wtargnęła do literatury z okrzykiem walki".

W. Wasilewska była jedną z organizatorek głośnego w latach międzywojennych strajku nauczycielskiego. Uczestniczyła w wystąpieniach antyfaszystowskich; była członkiem Zarządu Ligi Obrony Praw Człowieka i MOPR. Wchodziła w skład Rady Naczelnej PPS. Jej powieści — „Ojczyzna" i „Ziemia w jarzmie" — ściśle wiązały się z ówczesnymi problemami politycznymi i społecznymi.

Po wybuchu drugiej wojny światowej Wanda Wasilewska przebywała we Lwowie. Opiekuje się polskimi literatami, nie przerywa działalności pisarskiej. Ukazuje się „Płomień na bagnach" — będący I tomem trylogii „Pleśń nad wodami".

W 1940 r. Wanda Wasilewska została wybrana do Rady Najwyższej ZSRR. Po napaści hitlerowskiej na Związek Radziecki udała się na front, jako korespondent wojenny.

Jej działalność czasu wojny wiąże się szczególnie mocno z przełomowym momentem w dziejach walki polskiego narodu z okupantem hitlerowskim: z powstaniem Związku Patriotów Polskich w ZSRR. Wanda Wasilewska wraz z grupą polskich komunistów działała w Komitecie Organizacyjnym ZPP. Na Konstytucyjnym Zjeździe ZPP, na którym uchwalono deklarację ideową, Wandę Wasilewską wybrano przewodniczącą Zarządu Głównego. Z tym etapem jej działalności ściśle wiąże się współuczestniczenie w tworzeniu Armii Polskiej w ZSRR, ze sformowaniem I Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki 21 lipca 1944 r. Wanda Wasilewska została wiceprzewodniczącą PKWN.

W 1945 r. wyszła za mąż za znanego ukraińskiego pisarza i działacza — Aleksandra Korniejczuka. Od 1956 r. Wanda Wasilewska była członkiem Światowej Rady Pokoju. Nie przerwała po wojnie pracy literackiej. Jej kolejne powieści zyskały uznanie czytelników i szereg nagród literackich.

Życie Wandy Wasilewskiej (zmarłej 29 lipca 1964 r), wpisało się na trwałe w historię Polski Ludowej i Związku Radzieckiego.

(PAP)

FBI znowu skompromitowane?

NOWY JORK PAP. W Stanach Zjednoczonych zanosi się na nowy skandal polityczny. Jak pisze dziennik „Washington Post", ujawnione zostały materiały świadczące, że Federalne Biuro Śledcze (FBI) zbierało kompromitujące materiały o czołowych politykach i członkach Kongresu, aby wykorzystywać je do stosowania szantażu.

Materiały te zbierane w okresie, kiedy FBI kierował E. Hoover objęły senatorów: Edwarda Konnedy'ego, Mike'a Mansfielda, George'a McGoverna, przewodniczącego Izby Reprezentantów, Carla Alberta i innych członków Kongresu amerykańskiego.

Dziennik pisze, że E. Hoover nakazał zebrać „kompromitujące dane" na temat Williama Andersona, będącego wówczas członkiem Izby Reprezentantów, ponieważ wypowiedział się krytycznie o dyrektorze FBI.

Zbieranie materiałów kompromitujących amerykańskich polityków i system władzy — podkreśla „Washington Post" — wyjaśnia, dlaczego Hooverowi przez dziesiątki lat udawało się pozostawać na stanowisku dyrektora FBI.

Liczni senatorzy i kongresmeni wystąpili z żądaniem skrupulatnego zbadania działalności tej organizacji.

Pryncypialne stanowisko cieszy się uznaniem

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Sprawą sandomierską WKKP zajęła się już w lutym 1974 roku. W wyniku tego, wobec 35 członków partii w Sandomierzu wyciągnięto surowe konsekwencje partyjne i służbowe, a wnioski zostały omówione na plenarnym posiedzeniu KP w Sandomierzu, na zebraniach POP w tym mieście oraz na naradach aktywu powiatowego i miejskiego w całym województwie, by w ten sposób przypomnieć o potrzebie wzmożenia kontroli nad działalnością przedsiębiorstw budowlanych i oceny postaw ludzi, którym powierzono odpowiedzialne obowiązki.

W wyniku kontroli dokonanej wspólnie z Komisją Inwestycji, Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych w kilkunastu przedsiębiorstwach budowlanych, opracowane zostały konkretne wnioski, z którymi zapoznano załogi. Ta partyjna praca przyczyniła się walnie do wykonania zadań na rok 1974 przez Kieleckie Zjednoczenie Budownictwa.

Kontynuowano również w roku ubiegłym wymianę doświadczeń terenowych komisji. Tutaj na szczególną uwagę zasługuje zakładowa komisja w Zakładach Metalowych „Predom-Mesko" w Skarżysku która podjęła bardzo konkretne problemy orzecznictwa partyjnego, dokonała analizy skarg i zażaleń wpływających do KZ oraz zajęła się zagadnieniami dyscypliny pracy.

Razem z Komisją Wymiaru Sprawiedliwości i Porządku Publicznego oraz z NIK, WKKP zajęła się trybem pracy i skutecznością funkcjonowania kontroli wewnętrznej w zakładach pracy. Zwrócono uwagę, że skuteczność zasięg realizacji wniosków z kontroli wewnętrznej pozostawiają jeszcze wiele do życzenia.

Prezydium WKKP zajmowało się m.in. formami i metodami załatwiania skarg i zażaleń, wpływających do wszystkich komisji kontroli, udzielaniem i zacieraniem kar partyjnych przez POP, postępowaniami karnymi prowadzonymi przeciwko członkom partii, pracą na kilku etatach, czyli podejmowaniem dodatkowych robót przez niektórych ludzi na odpowiedzialnych stanowiskach, co nie może być bez znaczenia dla jakości pracy w macierzystym zakładzie.

WKKP pomyślnie wykonywała w roku ubiegłym jedno ze swych głównych zadań, czyli nadzór nad przestrzeganiem ideowych, politycznych, moralnych norm postępowania członków partii, określonych statutem PZPR. — Nie mamy w naszych szeregach — stwierdził tow. Eugeniusz Wójcik — szczególnie jaskrawych przejawów godzących w ideowo-polityczną jedność partii, jednak spotykamy się jeszcze z łamaniem dyscypliny partyjnej, społecznej i zawodowej, naruszaniem etyki partyjnej, beztroską w stosunku do mienia społecznego, a także faktami udziału członków partii w różnych aferach gospodarczych. Pryncypialne stanowisko organizacji i instancji partyjnych wobec osób, które dopuściły się wykroczeń nie licujących z mianem członka partii przyjmowane jest przez środowiska z aprobatą.

Oceny instancji powiatowych i miejskich oraz grupy towarzyszy z CKKP, którzy badali pracę 8 terenowych komisji, wskazują, że organa te coraz bardziej przyczyniają się do realizacji zadań gospodarczo-społecznych i politycznych w naszym województwie. (Jur)

Nowe ceny

Wojewódzki Związek Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich w Kielcach ustalił następujące maksymalne ceny detaliczne owoców i warzyw, które obowiązują od dnia 20 stycznia 1975 r. w zł/kg: ziemniaki — 1,80, cebula — 8,50, marchew obcinana I wyb. — 4,50, II wyb. — 3,40, buraki obcinane — 3,50, kapusta biała I wyb. — 3,00, II wyb. — 2,20, kapusta czerwona i włoska I wyb. — 4,50, II wyb. — 3,10, pietruszka obcinana — 8,50, selery obcinane — 8,50, pory I wyb. — 7,30, II wyb. — 5,20, włoszczyzna 250 g — 4,00, pomidory szklarniowe kraj I wyb. — 70, pomidory import — 60, czosnek import — 60, jabłka I grupa cenowa I wyb. — 13,50, II wyb. — 7,50, jabłka II grupy cenowej I wyb. — 11,50, II wyb. — 6,50, jabłka III grupy cenowej I wyb. — 9, II wyb. — 5, śliwki suszone bez pestek import — 40, orzechy włoskie kraj — 40, orzechy włoskie import — 45, orzechy laskowe kraj i import — 60, ogórki kwaszone I wyb. — 24, „poza normą" — 20, pieczarki I wyb. — 55, II wyb. — 40, kapusta kwaszona — 6,50.

Nie nie mam przeciw ambicjom białostoczan, pragnących uczynić swój region kolejnym rejonem truskawkowym w kraju. Kiedy jednak latem ubiegłego roku białostockie truskawki wędrowały przez pół Polski do zamrażalni w Przysusze i Lipsku, w tym samym czasie zbiory tych owoców z podkieleckiej bazy w Bielinach, z trudem lokowano w chłodniach Dębicy, Tarnowa i na Śląsku. Taka operacja wyglądała co najmniej dziwnie, chociażby dlatego że drogo kosztowała benzyna spalona niepotrzebnie przy truskawkowych wojażach.

A wszystko przydarzyło się dlatego, że zamrażalnie w Lipsku i w Przysusze należą do krajowego kombinatu „Hortex" w Górze Kalwarii koło Warszawy, natomiast plantacje truskawek w Górach Świętokrzyskich są bazą chłodni kieleckiej. Najtrudniej, jak widać dogadać się między swoimi. Przykład o braku współdziałania w naszym przemyśle owocowo-warzywnym i chłodniczym, jest o tyle wymowny, że jakby nam mało było rozdrobnienia gospodarstw w rolnictwie, to jeszcze zafundowaliśmy sobie nie mniej rozbity i rozdzielony między wielu gestorów przemysł owocowo-warzywny. Każdy zakład, czy fabryczka, stara się prowadzić najlepszą dla siebie politykę w zakresie organizacji baz, skupu owoców, surowca, czy specjalizacji produkcyjnej. Gdy wystąpią dobre urodzaje określonych gatunków warzyw lub owoców — szuka się różnych dróg i sposobów wycofania ze skupu. Mniejsza podaż — to kokietowanie producentów i zacięta walka o zdobycie surowca.

Stan faktyczny kieleckiego przemysłu owocowo-warzywnego i chłodnictwa, to 15 większych zakładów przetwórczych, nie licząc drobnych fabryczek, produkujących pulpę owocową, bądź zajmujących się kiszeniem ogórków, czy kwaszeniem kapusty. Mamy ponadto w naszym regionie 6 zakładów chłodniczo-zamrażalniczych. Właścicielami tego przemysłu, jeśli chodzi o przetwórstwo są: przemysł kluczowy, przemysł terenowy, spółdzielnie ogrodnicze, spółdzielnie pionu CRS, a także spółdzielczość pracy i spółdzielnie produkcyjne. W chłodnictwie mamy trzech partnerów: Zjednoczenie Chłodni Składowych, zamrażalnie należące do wspomnianego kombinatu „Hortex" oraz zamrażalnie WZGS.

Przedziwny jest przy tym system podziałów międzyresortowych i międzyspółdzielczych oraz struktura rozmieszczenia zakładów produkcyjnych w powiązaniu z ich przynależnością branżową. Tak np. w Radomiu, istnieją dwie przetwórnie — jedna należąca do przemysłu kluczowego, druga — do terenowego. Z kolei — dwaj „wielcy" — zakłady w Radomiu i Dwikozach, tworzą razem kombinat pod nazwą Kieleckie Zakłady Przemysłu Owocowo-Warzywnego i chłodnictwa oraz zamrażalnictwa już obecnie jest anachronizmem. Coraz częściej daje to o sobie znać zarówno w wynikach produkcji, jak też i w słabych postępach w organizacji kompleksowych baz produkcyjnych w skali całego województwa. Na rynku odczuwamy to przede wszystkim w postaci braków w zaopatrzeniu i ubogim asortymencie wyrobów. Wiadomo przecież, że każdy zakład chce produkować wyroby, które są mniej pracochłonne, dają większe zyski, łatwiej zdobyć surowiec do ich produkcji itp.

Choroba zwana rozdrobnieniem

CAF — Miedza

W perspektywie rozwoju gospodarki żywnościowej Kielecczyzna stać się ma ilplarówki w Daleszycach i Bodzentynie zajmują się przetwórstwem owocowo-warzywnym. To przesądza, że przetwórstwo w pionie WZSP jest potrzebne jak piąte koło u wozu.

W skupie oraz w kontraktacji warzyw i owoców niezbędnych do przetwórstwa niektóre zakłady, np. kieleckie chłodnie składowe chętnie korzystają z pomocy pośredników (w tym wypadku GS), którym za te usługi trzeba odstępować część marży, ze szkodą dla producentów.

Taka struktura przemysłu owocowo-warzywnego i ściśle z nim współpracującego chłodczącym się w kraju zagłębiem owocowo-warzywnym. Produkcja warzyw i owoców ma wzrosnąć z 460 tys. ton w 1973 r. do 990 tys. ton w 1990 roku. W ślad za tym musi następować rozwój przetwórstwa. Zajdzie więc potrzeba budowy kilku nowych przetwórni i chłodni a w planach perspektywicznych są przewidziane nakłady inwestycyjne na ten cel. Ale już teraz trzeba przystąpić do porządkowania tej branży przemysłu. Celem, do którego należy dążyć, powinno być stworzenie wojewódzkiego kombinatu przetwórstwa owocowo-warzywnego, grupującego w pierwszym rzędzie zakłady państwowe oraz uporządkowanie sytuacji w zakładach spółdzielczych drogą eliminacji przypadkowych partnerów np. spółdzielni pracy nie mających z rolnictwem nic wspólnego i przyznania rzeczywiście wiodącej roli spółdzielczości ogrodniczej.

Sądzę, że przy tej okazji trzeba wreszcie uregulować kilka innych spraw. Mam na myśli prawidłowe ułożenie wzajemnych stosunków, zobowiązań i podziału ról między rolnictwem a przemysłem przetwórczym, jak równych partnerów gospodarki żywnościowej. Jeden powinien być organizator produkcji i bazy owocowo-warzywnej w województwie, a najbardziej do tego predystynowaną jest spółdzielczość ogrodnicza, właśnie jako usługowy partner na styku rolnictwa — przemysł. Spółdzielczość ogrodnicza musiałaby stworzyć oczywiście taką bazę, której produkcja wystarczałaby na pokrycie potrzeb przemysłu i handlu oraz zaopatrzenie sąsiednich, zurbanizowanych województw. W takim układzie niepotrzebni byliby inni, zbędni pośrednicy. Przemysł zamawiałby wprost w spółdzielniach potrzebne ilości warzyw i owoców, spółdzielczość zaś kontraktowała i wywoływała określoną produkcję warzyw i owoców u rolników. Cała sieć skupu, służba fachowa, szkolenie ogrodnicze, usługi produkcyjne — byłyby skoncentrowane w jednej, silnej organizacji. Wprawdzie próby takich rozwiązań były wielokrotnie podejmowane, jak np. zawarte 12 września ub. roku porozumienie władz zwierzchnich wszystkich związków spółdzielczych i przemysłu przetwórczego o współpracy w zakresie organizowania produkcji ogrodniczej oraz obrotu produktami ogrodniczymi. Były i są to jednak poczynania anemiczne, bez zrozumienia ogromnych zadań, jakie stawia przed tą dziedziną gospodarki żywnościowej program przyjęty na XV plenum KC PZPR.

Mamy ambitne plany w ogrodnictwie i warzywnictwie. Przyszłość w tej dziedzinie — to wielkie i nowoczesne sady zblokowane, takież plantacje truskawek czy warzyw. Jeżeli ma wzrosnąć wielokrotne spożycie przetworów owocowo-warzywnych — musi powstać równie nowoczesny przemysł. Jak dotąd mamy na Kielecczyźnie chałupniczą strukturę przemysłu przetwórczego, takiż sam model obsługi produkcji ze strony skrępowanej przepisami i niedoinwestowanej spółdzielczości ogrodniczej, a w metodach uprawy warzyw i owoców również nie posuwamy się do przodu tak szybko jak inni.

Aby stać się województwem wyspecjalizowanym w produkcji warzyw i owoców oraz w ich przetwórstwie, musimy zatem szybko przełamać kielecką słabość, nie tylko w rozdrobnieniu gospodarki rolnej, ale i wielu dziedzin przemysłu rolno-spożywczego.

MARIAN RYNKOWSKI

W świetlicy dworcowej

Czekając na pociąg

Dworzec PKP, niewielka, mało przytulna salka na piętrze. 11 stolików, kilkadziesiąt krzeseł, jakieś plansze, gazetki, trochę kwiatów — ot i cały inwentarz „Świetlicy dla młodzieży szkolnej" — informuje napis na oszklonych drzwiach. Godziny otwarcia: 9—21 (choć tak naprawdę już około godz. 6 schodzą się tu pierwsi uczniowie, mieszkańcy podkieleckich miejscowości położonych zbyt blisko stolicy województwa, by możliwe było podjęcie starań o internat). Blisko, a przecież daleko.

Jest godz. 9. Przysiadam się do jednego ze stolików. Przy sąsiednim grupa chłopców rozprawia o czymś żywo, dalej rozłożyli się szachiści, ktoś odrabia lekcje, inny — czyta gazetę. Od czasu do czasu zagląda nowa postać, kilkanaście osób wałęsa się po holu. Spokój, cisza przerywana zopowiedziami: „Pociąg z... do... odjeżdża z toru... przy peronie...". Długowłosi młodzieńcy grający w szachy nastawiają tranzystor. Godzina 9.50. Przybywa kilku nowych. Krótkie powitanie „cześć" — „cześć". Wszyscy się tu znają — nic dziwnego, spotykają się przecież codziennie. Głośnik zapowiadą nadejście kolejnego pociągu. Powoli hol zaczyna się zapełniać, w drzwiach świetlicy zjawiają się nowe grupy przyjezdnych z teczkami. Rzut oka na salę i — rezygnacja. Nie ma miejsc, trzeba poczekać na zewnątrz albo przejść do sąsiedniej świetlicy dla podróżnych, choć i tam robi się ciasno.

Godzina 12. Poprzednio widziane twarze zniknęły, pojawiły się inne. Ale nie... Jest jeszcze kilka osób, jakie zauważyłam przed trzema godzinami. Uczniowie czy „niebieskie ptaki" znajdujące w świetlicy schronienie przed styczniowym chłodem? Rozglądam się jeszcze raz po sali. Światło rtęciówek razi oczy, podłoga zakurzona, brudna... Pani dyżurująca przy kontuarze nastawia radio na cały regulator. Mimo że ryczy niemożliwie, nikt nie reaguje. Przywykli... Zimno, toteż wieszaki puste, wszyscy siedzą w kurtkach, płaszczach. Znowu rotacja, jedni wchodzą, drudzy wychodzą.

Godz. 13.30. Radio dalej wyje. Nikt już nie siedzi nad książką, wzmaga się gwar rozmów. W holu barierka „oblepiona" młodzieżą, przy bufecie kilku młodzieńców popija piwo. Płyną minuty, godziny, jak w kalejdoskopie zmieniają się twarze. Około godz. 19 tłok wyraźnie narasta. Nadchodzą uczniowie z popołudniowej szkolnej zmiany. O znalezieniu wolnego krzesła nawet nie ma co marzyć, pozostaje więc błąkanie się z kąta w kąt. Przybywa też buńczucznych, miejscowych mołojców szukających na dworcu mocnych wrażeń. Widok milicyjnego munduru nieco poskramia temperamenty rozgrzane piwem i winem marki „wino".

— Największą zmorą są właśnie ci z miasta — skarży się Andrzej Z. z Zagnańska. — W ciągu trzech lat, odkąd dojeżdżam, nieraz miałem z nimi do czynienia. Zaczepiają, żądają pieniędzy, ubliżają dziewczynom.

— Istotnie — potwierdza funkcjonariusz MO pełniący właśnie służbę. — Niełatwo porządzić sobie z chuliganerią. Przepłoszysz jednych, zaraz zjawiają się następni i tak w kółko.

Regulamin świetlicy określa wyraźnie, kto zeń może korzystać: uczniowie dojeżdżający i oczekujący na połączenie. „Wstęp za okazaniem legitymacji szkolnej i ważnego biletu kolejowego". Jest więc wyraźny przepis, lecz nie ma kto go egzekwować.

Regulamin zawiera i inne punkty, o których respektowanie nikt się nie troszczy. Jest w nim mowa m.in. o zdejmowaniu okryć, przestrzeganiu ciszy w godzinach przeznaczonych na odrabianie lekcji, karach w wypadku łamania dyscypliny (na marginesie: czego wymagać od uczniów, skoro sam personel nie stosuje się do wydawanych zarządzeń? Nie kto inny, a właśnie pani z obsługi z uporem godnym lepszej sprawy przeszkadzała młodzieży w nauce przekręcając do oporu gałkę radioodbiornika).

— Nie wszyscy, nie zawsze podporządkowują się rygorom — mówi kierowniczka świetlicy, Bożena Hanc. — Nie brakuje rozrabiaków. Możemy powiadamiać szkołę o wybrykach podopiecznych, ale nie uciekamy się do tak drastycznych środków, wolimy porozmawiać na miejscu, wytłumaczyć. Zresztą szkoły niezbyt interesują się „naszą" młodzieżą, nie zdarzyło się, by kiedykolwiek zajrzał tu nauczyciel, choć kontakt taki jest na pewno potrzebny. Starałam się pozyskać do współpracy pedagogów-emerytów, ale bez skutku...

Obojętność dziwna tym bardziej że w grę wchodzą już nawet nie dziesiątki, a setki młodych ludzi.

— Mieszkam w wiosce położonej niedaleko Sobkowa — opowiada Kazimierz K., uczeń III kl. Zasadniczej Szkoły Metalowej. — By zdążyć na pociąg odchodzący do Kielc o godzinie 5.20, muszę wstać o godzinie 4. Ponieważ lekcje zaczynają się dopiero o godz. 7, a ja przed 6 jestem na miejscu, tułam się po dworcu. Z powrotem różnie bywa. Muszę uważać, by nie przegapić pociągu o godz. 16.52, bo następny odchodzi dopiero przed godz. 21. Trzy razy w tygodniu mam zajęcia po południu; wówczas mogę liczyć tylko na kurs o godz. 21 lub ostatni, o 24. Tak czy inaczej codziennie na dworcu przebywam około trzech godzin.

— A czas na naukę? — Nie ma go za wiele. Uczę się właściwie tylko rano, gdy wypadnie popołudniowa zmiana.

Kazik, jeden spośród aż 5 tys. uczniów każdego dnia dojeżdżających do szkół, jest typowym reprezentantem tej grupy młodzieży. On i jego rówieśnicy z zazdrością mówią o kolegach nie wiedzących, co znaczy wstawanie o świcie, drzemanie w dusznym przedziale, obijanie po stacyjnym budynku, niepewność, czy aby pociąg znowu się nie spóźni. Świetlica dworcowa, poza szkołą i domem, do którego często wracają tylko na noc, jest dla nich miejscem, gdzie z konieczności spędzają niemało godzin.

Do dyspozycji bywalców oddano 35 tytułów czasopism, trochę gier, podręczną bibliotekę, od przypadku do przypadku urządza się prelekcje, spotkania, nawet turniej szachowy, pozwala oglądać telewizję, ale to tylko namiastka, o wiele za mało, by uznać działalność za zadowalającą.

Nie usprawiedliwią marazmu utyskiwania na tzw. trudności obiektywne, choć, rzeczywiście, powodów do narzekań nie brakuje. Ilość miejsc — więcej niż skromna. By podobna placówka mogła funkcjonować sprawnie, potrzebne są co najmniej dwa pomieszczenia: jedno spełniające rolę cichej czytelni, drugie służące za właściwą świetlicę. Należałoby też pomyśleć o zapewnieniu bywalcom kanapek, gorących napojów („Wars" jest stanowczo za drogi na uczniowską kieszeń).

Ale nawet w obecnych warunkach można, a nawet trzeba to i owo usprawnić. Nie wydaje mi się, by problemem nie do rozwiązania było serwowanie herbaty. Na kpiny zakrawa napis, jaki zauważyłam na jednej ze ścian: „Spożywanie posiłków i spanie wzbronione". Jeśli z drugą jego częścią, choć nie bez oporu, można by się zgodzić, to pierwsza jest absolutnie nie do przyjęcia.

Ma świetlica swój samorząd z przewodniczącym, sekcjami — dekoracyjną, porządkową i imprezową. Skoro więc mowa o usprawnianiu, nie od rzeczy będzie zacząć właśnie od samorządu, któremu wyjść naprzeciw winno kierownictwo świetlicy inspirując, podsuwając pomysły, pomagając przy ich realizacji.

Jeszcze jedno: świetlica pęka w szwach nie mogąc pomieścić wszystkich chętnych, a mimo to toleruje się niepożądanych lokatorów. Najwyższy czas, by wreszcie, jak zaleca regulamin, przystąpić do kontrolowania legitymacji i biletów.

DANUTA KUMOR-MIERNOWSKA

Powiatowa Spółdzielnia Usług Wielobranżowych „Sławianka" w Sławnie (woj. koszalińskie) pod firmą szczecińskiej „Odry" szyje odzież dla młodzieży. Popularne dżinsy i wdzianka przygotowywane są z tkaniny bawełnianej „arizona", „teksas", „hawaje" i welwet. „Sławianka" zaopatruje w swoje wyroby warszawskie domy towarowe „Centrum" oraz inne placówki handlowe w kraju.

Na zdjęciu: pracownicy „Sławianki" prezentują niektóre wzory odzieży, wytwarzanej w ich zakładzie.

CAF — Kraszewski

ZGRZYTY

Ostatni etap?

Jest to przejście liczące może 6 metrów, tak wąskie, że mieści się tam tylko jedna osoba. Po drugiej stronie barierki dwie strażniczki z kamiennymi twarzami wpatrują się w śmiałków, którzy odważyli zapuścić się w ten kąt. Kobiety dorodne, ale ich badawcze spojrzenie przerzuca człowieka ku zupełnie innym czasom oraz miejscu. Jakaś ostatnia droga, czy etap, wisząca w powietrzu kara, poczucie winy, lub coś w tym rodzaju.

Za co, pytam, za co? To nie droga na szafot, lecz maleńki fragment kieleckich „Delikatesów", gdzie odważono się uprawiać samoobsługę. W powietrzu wisi groza, głowy kulą się w ramiona, liczni świadkowie z zainteresowaniem przyglądają się pochodowi straceńców.

Już nieraz krytykowaliśmy naszą wielce swoistą samoobsługę, słusznie upatrując w niej publicznie wymierzany klientom policzek. Handel niezmiennie tłumaczy się kradzieżami w czym ma wiele racji. W „Delikatesach" sprzedawczyni informuje, że gdy pragnie na moment odejść ze stoiska, musi usuwać z lady puszki, cukierki, nic nie jest pewne...

Więc tym razem piszę nie pod adresem handlu, lecz naszego wymiaru sprawiedliwości. Czy prawo domaga się od nas bezradności? Jeżeli kradzieże w sklepach samoobsługowych powodują stan zagrożenia, w którym handel przestaje wprowadzać dogodne dla klientów formy sprzedaży, bowiem lęka się strat i w rezultacie zamiast postępu mamy w tej gałęzi zastój, to czy nie znajdą się podstawy do zaostrzenia kar wobec złodziei? Pokazowe rozprawy w miejscu pracy, ogłaszanie wyroków w prasie z podaniem pełnego imienia i nazwiska, wreszcie inne równie dotkliwe kary, jakie przewidział odpowiedni kodeks

Jeśli prawnicy mają jakieś opory, bardzo proszę, niech osobiście wejdą, w porze dużego ruchu, w delikatesowy „ostatni etap". Gdyby nie wystarczyły im doznania pochodzące od świdrujących spojrzeń, niech wezmą ze sobą ekonomistę, aby wyliczył, że taka samoobsługa kosztuje nas drożej niż tradycyjny sposób obsługi.

Strat moralnych nie podejmuję się wliczać do żadnego z rachunków.

JĘDREK

Przed konferencją PZPR

W okresie ostatnich 2 lat w pow. lipskim zaszły korzystne zmiany w podstawowej dziedzinie naszej gospodarki — rolnictwie, z którego utrzymuje się 75 proc. mieszkańców. Nastąpiło zwiększenie uprawy jęczmienia i pszenicy, wzrosły znacznie plony zbóż, uległa poprawie gospodarka na użytkach zielonych. Dynamicznie rozwija się produkcja ogrodnicza. W coraz większym stopniu zaspokajamy potrzeby ZPOW „Hortex". Szczególnie korzystnie rozwija się sadownictwo poprzez tworzenie sadów zblokowanych. Na sesji PRN dokonaliśmy oceny i analizy realizacji zadań w dziedzinie produkcji ogrodniczej. Przyjęty program powinien przyczynić się do dynamicznego rozwoju tej produkcji.

Dobre rezultaty osiągamy również w produkcji zwierzęcej. Obsada bydła z 50 szt. (rok 1972) wzrosła do 54 szt. w roku 1974. Skup mleka zwiększył się z 13 milionów litrów w 1972 roku do 17 milionów w 1974 r. Jest to ponad 30-proc. wzrost. Zadania zawarte w programie zostały przekroczone o 1 milion litrów. Mimo wzrostu w ostatnich latach obsady trzody chlewnej niepokoi zjawisko pewnej stagnacji, jaką zaobserwowaliśmy w 1974 roku.

Szczegółowa analiza ujawniła występujące jeszcze trudności i niedociągnięcia oraz wskazała na istniejące rezerwy. Rozwój produkcji zwierzęcej w znacznym stopniu zależy od właściwej pracy instytucji pracujących na rzecz rolnictwa, do których jest obecnie sporo uzasadnionych pretensji. Kreśląc zadania na 1975 rok, opracowujemy program rozwoju rolnictwa na następną pięciolatkę konkretyzujemy zadania dla wszystkich ogniw partii i ZSL. Wspólne zebrania POP i kół ZSL na wsi i w instytucjach pracujących na rzecz rolnictwa, wykazały istniejące rezerwy. Rolnicy deklarowali zwiększenie produkcji oraz zgłaszali wnioski o przyspieszenie przyjmowania ziemi za rentę. W 1975 r. zamierzamy przejąć około 500 ha, które zagospodarowane zostaną przez istniejące i tworzone ośrodki rolne. W bieżącym roku w każdej gminie będziemy już mieli państwowy, spółdzielczy lub kółkowy ośrodek rolny, zdolny do dalszego przejmowania i zagospodarowywania ziemi oraz rozwijania hodowli.

Dobrze realizowane są zadania w rozwijającym się przemyśle. Wartość sprzedaży produkcji własnej przemysłu uspołecznionego w 1972 roku wynosiła 207 mln zł, zaś w 1974 r. — 298 mln złotych. Najlepszym przedsiębiorstwem w powiecie jest Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Hortex" który zadania planowe w 1974 r. przekroczył o ponad 15 mln zł. Efekty te uzyskano dzięki wzrostowi wydajności i lepszej organizacji pracy przy zmniejszonym zatrudnieniu.

Już niedługo rozpocznie produkcję nowy zakład mleczarski, a pod koniec br. filia FSC w Starachowicach. Zakłady te przyczynią się do dalszej społeczno-ekonomicznej aktywizacji powiatu.

Z dużą satysfakcją stwierdzamy, że społeczeństwo wykazuje duże zaangażowanie w sprawy dalszego rozwoju powiatu. Świadczy o tym m.in. przekroczenie planowych zadań w realizacji czynów społecznych. Ich wartość wyniosła w 1974 r. ponad 37 mln złotych. Jest to prawie dwukrotnie więcej niż w 1973 r.

Odnotowujemy systematyczną poprawę warunków pracy i życia mieszkańców. Oto niektóre przykłady: PZGS uruchomił dla pracowników stołówkę; „Hortex" wznosi budynek socjalny; w budowie znajduje się zalew i stadion. W 1974 r. oddano do użytku ośrodek zdrowia w Bąkowej, w budowie jest ośrodek zdrowia w Siennie. W 1975 r. rozpocznie się budowę szpitala w Lipsku i ośrodka zdrowia w Bałtowie. W trakcie budowy są obiekty dla gminnych ośrodków kultury w Siennie i w Solcu. Czynimy wysiłki, aby wspólnie z zakładami pracy z Radomia, Ostrowca, Starachowic i naszego powiatu, rozbudować i zagospodarować ośrodki wypoczynkowe w Solcu i Słupi Nadbrzeżnej. Opracowaliśmy i przyjęliśmy ambitne i konkretne programy do 1980 roku w zakresie rozwoju oświaty, kultury, ochrony zdrowia i usług.

Wszystkie te sprawy będą przedmiotem obrad konferencji, a uchwalony na niej program przyczyni się do szybszego, dalszego rozwoju powiatu, ciągłego polepszania życia jego mieszkańców.

MIECZYSŁAW JANIK
I sekr. KP PZPR w Lipsku

SZYBCIEJ I LEPIEJ

KINO

„Och, jaki pan szalony"

Kinematografia brytyjska znalazła się obecnie nie tylko w głębokim impasie artystycznym (jeden Losey trzyma się mocno), ale i produkcyjnym. Klasyczną formą wyjścia z trudnej sytuacji produkcyjnej stały się farsy i komedie, oparte na tekstach znanych autorów scenicznych i telewizyjnych, z udziałem najpopularniejszych komików, prowadzących stale programy rozrywkowe w brytyjskiej telewizji. Taki też jest rodowód komedii zagowej pt. „Och, jaki pan szalony".

Reżyser Cliff Owen wykorzystał tu dawno już sprawdzone schematy, gwarantujące sukces kasowy. Przede wszystkim cały pomysł intrygi komediowej oparto tu na starym, jak świat temacie — oszuści wyłudzający od bogatych naiwnych potężne kwoty pieniędzy. Zresztą sama intryga przypomina, do złudzenia doskonale nam znaną anegdotę o tym jak w przedwojennej Warszawie sprzedawano kolumnę Zygmunta. Tyle że tutaj para kombinatorów „sprzedaje" księżniczkę Annę głupiemu włoskiemu milionerowi.

Byłby to jeszcze jeden tuzinkowy film z tej serii, gdyby nie dwa ważne walory. Pierwszy to znakomite tempo i brawurowe rozegranie większości scen. Uniknięto składanki skeczy i komediowych epizodów, fabuła jest płynna i zwarta. Mimo kilku ryzykownych pomysłów (rodem z „czarnej" komedii) całość nie pozbawiona jest dobrego smaku. Drugim ważnym atutem filmu (a może pierwszym?) jest popularny w Anglii komik Dick Emery, który zadziwia precyzją działania i umiejętnością przeistaczania się z jednej postaci w drugą. Oglądamy go jako dystyngowanego dyplomatę, sympatycznego lokaja, wreszcie jako... kobietę. W każdej z tych ról jest przekonywujący, chociaż doskonale wiemy, że mamy do czynienia z oszustem.

„Och, jaki pan szalony" nie jest komedią wysokich lotów, ale gwarantuje 1,5 godziny śmiechu.

TADEUSZ WIĄCEK

TY — JA — NASZ DOM TY — JA — NASZ DOM

Dobre rady

● Czy dobra gospodyni, gdy zaprasza gości np. na podwieczorek, biega do każdego oddzielnie z talerzykiem i szklanką herbaty lub kawy? Nie, ma zawsze na podorędziu przedmiot prosty i niezawodny — tacę.

Może być to tacka z metalu, sztucznego tworzywa, tworzywa udającego drewno. Prostokątne tacki z melaminy, importowane z Węgier, kosztują 42 złote. Wyglądają całkiem efektownie i „pakownie" tylko (uwaga!) nie są szczególnie mocne. Przy silniejszym uderzeniu pękają, zwłaszcza w miejscu złączenia części niby drewnianej z naprawdę plastykową.

Mamy jednak nadzieję, że mało komu przyjdzie do głowy użyć tacki np. jako argumentu w sprzeczce, zamiast zgodnie z przeznaczeniem.

● Aby nie parzyć rąk w domowej kuchni, gospodynie najchętniej stołują do przenoszenia gorących naczyń kuchennych tradycyjne ścierieczki, które nie zawsze chronią ręce. Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy — Ośrodek Techniki i Organizacji w Bydgoszczy zgłosił opracowany przez Bernarda Burczyka wzór użytkowy, którym jest uniwersalny uchwyt do naczyń kuchennych. Składa się on z przyssawki gumowej oraz z naciągów gumowych, zakończonych zaczepem. Przyssawka łączona jest z gładką powierzchnią naczynia za pomocą dźwigni.

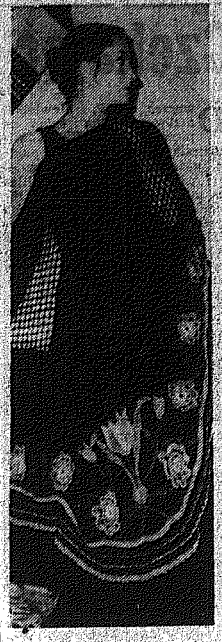

Moda dla Ewy

Chusty, dzianiny — to moda zbliżającej się wiosny. Najbardziej efektowne są te okrycia, które ozdobiono dużymi, bardzo kolorowymi kwiatami. W sklepach warszawskich pokazały się już przepiękne chusty — peleryny okrywające kobietę od ramion niemal do połowy łydki. Robią furorę.

Wszystko o spaniu

● Ludzie inteligentni i wrażliwi potrzebują mniej snu

● NIEPRAWDA. Aktywność umysłowa „zużywa" komórki mózgu. Nie mogą się one wprawdzie odnawiać, jak inne komórki ciała, ale w drodze bardzo skomplikowanych reakcji chemicznych mogą otrzymywać nowe dostawy „budulca". Dzieje się to głównie dzięki wypoczynkowi we śnie.

● Pełny żołądek przeszkadza w spaniu?

● NATURALNIE. Proces trawienia nie tylko wymaga pracy mięśni, ale i większych dostaw krwi, którą „odciąga" od komórek mózgu, gdzie z kolei ma podczas snu zachodzić proces odnowy. Prawdę mówiąc jednak uczucie sytości w znacznie mniejszym stopniu przeszkadza spać niż uczucie głodu.

● Poobiednia drzemka jest obyczajem staroświeckim i niezdrowym?

NIESŁUSZNY POGLĄD. Każdy dorosły, aktywny zawodowo człowiek po trzydziestce potrzebuje w istocie krótkiego snu po obiedzie. W tym wieku osiąga swoje największe możliwości. Poprzez krótką drzemkę po południu skutecznie regeneruje on swoje zapasy sił, które właśnie o tej porze wykazują tendencję spadkową.

● Im chłodniej w pokoju tym zdrowszy sen.

● NIEPRAWDA. W zbyt zimnym pokoju organizm zużywa zbyt wiele sił na ogrzanie dla utrzymania prawidłowej temperatury ciała, co — oczywiście — zakłóca sen. Idealna temperatura w pokoju do spania powinna wynosić 18 stopni. Bardzo ważną sprawą jest staranne przewietrzenie.

● We śnie traci się świadomość?

● NIE JEST TO ZGODNE Z PRAWDĄ. Wprawdzie niektórzy nazywają sen „młodszym bratem śmierci" ale jest to określenie błędne. Aktywność organizmu we śnie nie jest wyłączona, a jedynie — przytłumiona. Podczas określonych faz snu komórki mózgu mogą nawet osiągać wysoką aktywność. Czuwanie jest ograniczone, ale pewne prądy w mózgu „sortują" zewnętrzne bodźce według ważności. Stąd na przykład bierze się czujność matki: budzi się ona z głębokiego snu gdy niemowlę ledwie zapłacze lub poruszy się w łóżeczku.

(dokończenie nastąpi)

Co na stół?

Dziś potrawy, których podstawowym surowcem będą ziemniaki. Radzę spróbować. Moje propozycje są naprawdę ciekawe.

BULBONY. Przygotować: 8 ziemniaków, pół szklanki mąki, 5 dkg słoniny, cebula, 2 łyżki śmietany. Do sosu: 0,25 kg twarogu, 1/4 szklanki mleka, 1/2 szklanki śmietany, sól.

Ziemniaki ugotować w łupinach, obrać i utłuc. Kiedy ostygną dodać mąkę, szczyptę soli i dobrze wyrobić. Uformować małe placki. Ułożyć na wysmarowanej tłuszczem blasze i upiec w gorącym piekarniku. Wyjąć kiedy będą rumiane. Upieczone bulbony przełożyć do płaskiego rondla, polać stopioną słoniną i przysmażoną cebulą, dodać śmietanę i jeszcze chwilę poddusić.

Sos. Twaróg z dodatkiem mleka ukręcić na jednolitą masę, posolić, dodać śmietanę. Podawać oddzielnie.

PRAŻUCHA Z KASZĄ JĘCZMIENNĄ. Przygotować: 2 szklanki kaszy jęczmiennej, 1,5 l wody, 2 szklanki utartych ziemniaków, sól. Kaszę chwilę pomoczyć, wsypać do zimnej wody i gotować aż będzie miękka, dodać sól, utarte ziemniaki i szybko mieszając gotować jeszcze przez kilka minut. Podawać z topioną słoniną.

PRAŻUCHA Z BOCZKIEM. Przygotować: 0,5 kg ziemniaków, 15 dkg boczku, cebula, 1 litr mleka, 2 łyżki śmietany, 2 łyżki mąki, sól. Ziemniaki obrać, ugotować i utłuc. Zalać je następnie mlekiem i mieszając wsypywać mąkę (najlepiej żytnią). Przed zakończeniem gotowania — osolić. Boczek drobno pokroić, stopić na patelni, dodać posiekaną cebulę oraz śmietanę i polać tym wszystkim prażuchę. Potrawa najlepiej smakuje z kwaśnym mlekiem lub maślanką.

Uwaga: 100 gramów ziemniaków zawiera: 72 kalorie, 2 g białka, 16 g węglowodanów, 8 mg wapna, 0,5 mg żelaza, 90 mg wit. B i 15 mg wit. C.

WŁADEK

Redagują EWA i ADAM KOWALSCY
Na podstawie materiałów „Wohnen", „Ty i Ja", „Smocznie, sprawnie, zdrowo", „Panorama".

TY — JA — NASZ DOM TY — JA — NASZ DOM

◆ czytelnicy ◆ redakcja ◆ czytelnicy

Tylko w 660 szkołach dzieci piją mleko

Więcej troski o uczniów!

W ubiegłych latach akcja **„Szklanka mleka dla każdego ucznia"** była akcją zależną w wielu wypadkach od dobrej woli i zmysłu organizacyjnego dyrektora szkoły. W roku ubiegłym sprawa ta została uregulowana uchwałą podpisaną przez ministra wychowania i oświaty. Cytuję.

„...Działając na mocy porozumienia zawartego 23 października 1973 roku pomiędzy Ministrem Oświaty i Wychowania, Ministrem Handlu Wewnętrznego i Usług oraz Prezesem Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich w sprawie dalszego upowszechniania w szkołach spożycia mleka — **polecam wprowadzić obowiązek podawania wszystkim uczniom szkół podstawowych gotowanego mleka na drugie śniadanie...**"

Uchwałę wydano, o jej treści poinformowano wszystkich organizatorów akcji. Skonfrontujmy teraz przepisy z praktyką.

Zbiorcza Szkoła Gminna w **Radlinie** (pow. kielecki).

— W tym roku nie prowadzimy akcji — mówi dyrektorka. Nie było chętnych. 157 uczniów korzysta z obiadów w świetlicy. Jak nie było obiadów sporo dzieci piło mleko — teraz nie chcą. Ilu mam uczniów? — 248.

W Szkole Podstawowej w **Cedzynie** mleko piją wszystkie dzieci — 63. Dla pani dyrektor sprawa jest jasna — w Cedzynie nie ma obiadów, więc dzieci piją mleko.

Zbiorcza Szkoła Gminna w **Górnie** — 312 uczniów, ale tylko 110 pije mleko. Płacą 30 zł na miesiąc, na śniadanie otrzymują również słodkie bułki.

— Od lutego — mówi dyrektor — przybędzie nam jeszcze około czterdziestu pijących, bo Komitet Rodzicielski zadeklarował pokrycie kosztów szklanki mleka dla czterdziestu uczniów — tych z najbiedniejszych domów.

Szkoda, że zdecydowano się dopiero w lutym, akcja trwa od października.

W Gminnej Szkole Zbiorczej w **Bodzentynie** w akcji uczestniczy 175 dzieci na 457 uczęszczających do szkoły.

— Dlaczego tak mało? — pytamy z-cę dyrektora.

— Dużo dzieci korzysta ze stołówki. Nikt z rodziców nie chce dawać pieniędzy na mleko i obiady.

Bardzo ładnie przebiega akcja w szkołach filialnych Bodzentyna. W **Wilkowie** wszystkie dzieci piją mleko a we **Wzdole Rządowym** ponad 80 proc. uczniów.

W powiecie **szydłowieckim** „szklanka mleka" nie ma jakoś powodzenia. W Wydziale Oświaty Kultury i Wychowania Urzędu Powiatowego najpierw powiedziano nam, że 80 proc. uczniów codziennie pije mleko w szkole. W praktyce dane te okazały się nieprawdziwe. Ale nic w tym dziwnego, skoro inspektorzy, nie wiedzieli nawet ile szkół mają w powiecie, pewnie stąd ta pomyłka.

W Zbiorczej Szkole Gminnej w **Bliżynie** w ogóle nie przystąpiono do akcji, a do szkoły uczęszcza 900 dzieci i młodzieży. 400 je obiady w szkole.

— Nikt się nie zgłosił na nasz apel — informuje nas dyrektor. Nie ma chętnych do picia mleka. Warunki do gotowania może by się i znalazły, ale dla kogo? W lutym spróbujemy jeszcze raz. Może się ktoś zgłosi?

W szkole filialnej w **Sorbinie** żadne z dzieci nie pije mleka.

— Nie ma kuchni, nie ma warunków do gotowania mleka — powiedział nam dyrektor.

Wcale nie lepiej wygląda sytuacja w Zbiorczej Szkole Gminnej w **Szydłowcu**. 100 dzieci korzysta ze szklanki mleka, a jest ich w szkole ponad pół tysiąca.

Opinie dyrektorów szkół były podobne — dzieci nie chcą pić mleka, rodzice nie chcą płacić, nie ma warunków na gotowanie i przygotowywanie śniadań. Te argumenty są nie do przyjęcia. Pracownicy poszczególnych spółdzielni mleczarskich dwoją się żeby mleko dotarło do jak największej ilości szkół, kupują garnuszki, starają się o terminowe dostarczanie, dyskutują o możliwościach wprowadzenia serków smakowych. A wielu dyrektorów szkół nic nie robi, aby zwiększyła się liczba dzieci pijących mleko. Mam również uwagę do wydziałów oświaty, kultury i wychowania — współorganizatorów akcji. Przykład Szydłowca sugeruje, że to nie dzieci nie chcą pić mleka, a ich rodzice płacić, tylko organizacja akcji kuleje.

Na Kielecczyźnie jest 1348 szkół podstawowych. Tylko w 660 szkołach dzieci piją mleko. Dalszy komentarz jest zbyteczny.

(ew)

Fot. Marek Wnuk

Wypalajmy mniej papierosów

...ale tytoń na „klubowe" musi być zapewniony

Propagując szkodliwość palenia tytoniu czynić to musimy przy pełnym zaopatrzeniu rynku w papierosy. Walka z tym nałogiem nie wyklucza więc faktu, że rolnictwo powinno nadal uprawiać tytoń. Takie są realia życia i co do tego nie możemy mieć żadnych złudzeń.

Kieleckie rolnictwo jest jednym z największych w kraju producentów tytoniu. Oprócz wieloletnich tradycji sprzyja temu gleba i klimat no i osiągnięta już przez wielu rolników wysoka specjalizacja.

W woj. kieleckim (z wyjątkiem powiatu Kazimierza Wielka, który znajduje się w rejonie działania krakowskich Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach), tytoń uprawia ponad 28 tys. rolników, osiągając z tego bardzo wysokie dochody.

Na bieżący rok plan kontraktacji ZPT w Radomiu ustalony został na 8,500 ha. Do tej pory podpisano umowy kontraktacyjne na 62 proc. planowanego areału. Sytuacja nie jest więc najlepsza. Być może wpływ na to ma niezbyt korzystny dla tytoniowych plantacji ubiegły rok. Ale przecież na skutek nadmiernych opadów deszczu ucierpiał nie tylko tytoń.

Pracochłonna jest obróbka tytoniowych liści. Tu jednak przemysł tytoniowy przychodzi plantatorom z konkretną i bardzo wartościową pomocą. Już w bieżącym roku kieleccy plantatorzy tytoniu otrzymają 170 mechanicznych nawlekarek do liści (do tej pory było ich zaledwie 3). W ciągu jednej godziny 3 osoby mogą przy pomocy tej maszyny nawlec tyle liści tytoniowych, aby można było nimi wypełnić suszarnię. W ciągu tygodnia mechaniczna nawlekarka może przygotować do suszenia liście z powierzchni 10 hektarów. To jest coś!

Do ochrony przed chorobami Związek Plantatorów Tytoniu wyposażony został w 120 wysokosprawnych japońskich opryskiwaczy. Koszt chemicznych zabiegów pokrywa przemysł tytoniowy.

Plantatorzy zaopatrywani są w nasiona odmian tytoniu odpornych na choroby. Są to zwłaszcza tytonie ciemne, mniej pracochłonne w uprawie.

Tytoń na niewielkich poletkach mogą uprawiać nie tylko rolnicy dysponujący dużymi obszarami ziemi. Może on być źródłem poważnego dochodu dla nauczycieli wiejskich, emerytów itp. Do każdego chętnego dotrze rejonowy instruktor plantacyjno-surowcowy przemysłu tytoniowego. I nie warto zwlekać. Podpisywanie umów trwa tylko do końca lutego br.

(w.k.)

Dla uczących się

1001 możliwości

ADAM MŁODAWSKI. Gosań. W konkretnej sprawie prosimy zwrócić się do dyrekcji Technikum Budowlanego w Kielcach, ul. Zgoda 31 lub w Radomiu, ul. T. Kościuszki 7.

BARBARA M. Oleśnica. Nie podzielamy twoich poglądów. Na terenie kraju istnieje wiele techników i liceów kształcących uczniów po ZSZ. Np. Liceum Ekonomiczne w Bytomiu, ul. Józefczaka 39 kształci w następujących kierunkach: ekonomika i organizacja przedsiębiorstw; Technikum Gastronomiczne w Kielcach ul. Zagórska 14 (kier. żywienie zbiorowe), Liceum Ekonomiczne w Olsztynie (internat) ul. Bałtycka 37, kształci w kierunku ekonomika i organizacja przedsiębiorstw handlowych. Radzimy zwrócić się pod jeden ze wskazanych adresów lub do powiatowej poradni społeczno-zawodowej.

ANTONI TOMASZEWSKI. Trzelanka. Nie jesteśmy w stanie udzielić panu wyczerpującej odpowiedzi ponieważ: nie podaje pan posiadanego obecnie wykształcenia, prac. socjalny — to stanowisko, a nie zawód; nie wiemy czy interesują pana studia wyższe, czy pomaturalne. Prosimy o sprecyzowanie zainteresowań.

IRENA CZERWIŃSKA. Czartoszowy. Na ekonomiczne studia zaoczne obowiązuje egzamin wstępny (I dekada kwietnia br.) z następujących przedmiotów: geografia lub historia (pisemno-ustny), matematyka (pisemny), język obcy (do wyboru: rosyjski, niemiecki, angielski, francuski). Uczelni na terenie kraju jest wiele. Najbliższa, obejmująca swym zasięgiem również województwo kieleckie, WSE w Krakowie (31-510 Kraków, ul. Rakowiecka 27) z punktem konsultacyjnym w Kielcach ul. Armii Czerwonej 128/134. Tam też uzyskają pani szczegółowe informacje.

Kącik rencisty

JÓZEF Z. z RADOMIA w styczniu br. otrzymał rentę inwalidzką w nowej wysokości, podwyższonej o 125 zł miesięcznie, ale w roku 1975 będzie otrzymywał tylko 80 zł. Czytelnika interesuje na jakiej podstawie Oddział ZUS dokonał takiego wyliczenia.

WYJAŚNIAMY: Przeliczenia dokonano na podstawie art. 4 ust. 4 ustawy z dnia 29. V. 1974 roku o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz. U. Nr 21, poz. 116). Kwotą podwyżki jest różnica pomiędzy kwotą świadczeń obliczoną według stawek wymiaru na dzień 1 stycznia 1969 roku z miesięczną kwotą świadczeń przysługującą w dniu 31 grudnia 1974 roku. Podwyżka nie może być niższa niż 125 zł. Jeżeli jednak kwota podwyżki wynosi mniej niż 480 złotych emeryturę lub rentę podwyższa się od 1 stycznia 1975 roku o kwotę 80 zł i od 1 stycznia 1976 roku i w latach następnych o kwotę odpowiadającą 1/5 pozostałej części podwyżki. W przypadku czytelnika docelową podwyżkę stanowi gwarancyjna kwota 125 złotych. Słusznie więc Oddział ZUS podwyższył rentę na rok 1975 o 80 złotych, a od stycznia 1976 roku o pozostałe 45 złotych.

WŁADYSŁAWA J. z KIELC otrzymywała rentę po mężu w wysokości 760 złotych. Od dnia 1 sierpnia 1974 roku podwyższono rentę do kwoty 900 zł. Czytelniczka pyta czy od 1 stycznia 1975 roku otrzyma dalszą podwyżkę.

ODPOWIADAMY: Od dnia 1 sierpnia ub. roku zostały podwyższone emerytury i renty wypłacane w kwotach najniższych. Czytelniczka pobierała taką właśnie rentę i dlatego otrzymała podwyżkę. Obecnie, od 1 stycznia 1975 r. następuje drugi etap podwyższania świadczeń. Dotyczy to emerytur i rent, które wypłacane były w kwotach wyższych niż minimalne, a zatem akcja ta nie obejmuje grupy emerytów i rencistów, którzy otrzymali przeliczone świadczenia w sierpniu 1974 roku. — Podajemy przykład: od 1 sierpnia 1974 roku najniższa emerytura wynosi 1.100 zł. Emeryt otrzymuje 1.250 zł. Świadczenie to nie mogło być podwyższone w roku ubiegłym, gdyż było wyższe niż minimalne, ale podlega przeliczeniu od 1 stycznia 1975 roku. Emeryt ten w styczniu otrzyma jednym przekazem pocztowym nową wysokość świadczenia oraz wyrównanie od 1 stycznia. Dodajmy, że równocześnie z wysyłką podwyższonych należności Oddział ZUS kieruje do zainteresowanych decyzje. Radzimy uważnie zapoznać się z treścią decyzji, znajduje się tam bowiem określenie na jakich zasadach dokonano przeliczenia i w jakich terminach emerytura lub renta będzie wypłacana oraz w jakiej wysokości.

K. B. z OSTROWCA ŚW. otrzymuje emeryturę w kwocie najniższej. Czytelnika interesuje czy do tego świadczenia przysługują dodatki i jakie.

ODPOWIADAMY: Do emerytur i rent najniższych przysługują następujące dodatki: 1. — dodatki rodzinne, 2. — dodatek z tytułu odznaczeń państwowych, 3. — dodatek z tytułu zaliczenia do I grupy inwalidów i 4. — dodatek z tytułu pracy nauczycielskiej.

A. G.

Śladem naszych interwencji

USUNIĘTO AWARIĘ

Zakład Energetyczny (Rejon Ostrowiec) wyjaśnia w odpowiedzi na notatkę z dnia 7. XII. ub. roku, że 10 stycznia usunięta została awaria sieci oświetlenia ulicznego we wsi ZBELUTKA. Opóźnienie załatwienia interwencji spowodowane był. brakiem monterów na posterunku energetycznym w Łagowie. Brali oni udział w usuwaniu skutków klęski żywiołowej (huragan) na Lubelszczyźnie i na części naszego województwa.

ZWRÓCONO PIENIĄDZE

Pisaliśmy w ub. miesiącu o kłopotach Michaliny Kiliańskiej ze wsi BRONISŁAWÓW, która nabyła w GS Tarłów niesprawny silnik elektryczny. Zarząd GS niezwłocznie zlikwidował konflikt — zwrócił klientce należność wpłaconą za ów silnik w wys. 3.410 zł. Pieniądze doręczył do domu klientki wiceprezes zarządu GS, żeby nie przewlekać załatwienia sprawy.

ZNALEŹLI WYJŚCIE

W notatce pt. „Kupon wyrwał, a kuchni nie naprawił" (z dnia 17 grudnia ub. roku) skrytykowaliśmy Zakład Handlowo-Usługowy w PIONKACH. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Arged" w Kielcach poinformowało nas, że klientowi (Lucjanowi Dzikowi) wydano oświadczenie, które upoważnia klienta do wymiany wadliwej płyty kuchennej w miejscu zakupu na sprzęt wolny od wad, ewentualnie do pobrania gotówki wpłaconej za zły towar. Dyrekcja „Argedu" wyjaśnia, że od października ub. roku nie ma zrealizowanego zamówienia na dostawę płyt KP-1 „Nustix" 200 x W. Ciężkiego z Przedsiębiorstwie Obrotu Częściami Zamiennymi „Ardom" w Siedlcach. Z tej przyczyny nie wykonano naprawy kuchni elektrycznej ob. L. Dziką w Pionkach.

SAME CHĘCI NIE WYSTARCZĄ

„Był sklep — nie ma sklepu" to tytuł notatki na temat kłopotów mieszkańców wsi KWILINA (powiat Włoszczowa). Pisali, że zlikwidowano tam sklep GS. Zarząd PZGS we Włoszczowej wyjaśnia, że był to punkt sprzedaży pomocniczej w „walącej się ruderze" do którego nie można było znaleźć sprzedawcy. Znaleziono teraz inny lokal i po przystosowaniu urządzi się w nim punkt sprzedaży. Jest zamiar budowy sklepu wolno stojącego T-24, ale chodzi o to, żeby mieszkańcy Kwiliny przekazali działkę pod budowę i pomogli w budowie czynem społecznym. Niestety, tamtejsi spółdzielcy odpowiedzieli, żeby GS Radków sama zajęła się tą sprawą i nie żądała pomocy.

Naszym zdaniem, nikt nie rozwiąże problemu usprawnienia handlu detalicznego w Kwilinie, jeżeli nie będzie dobrego współdziałania mieszkańców wsi z Zarządem GS w Radkowie bo samym narzekaniem nic się nie poprawi. Obie strony powinny sobie pomagać we wspólnym interesie.

(r.)

KIEDY BĘDZIE TEN PROM?

Wieś Biejków (pow. białobrzeski) położona jest na lewym brzegu Pilicy, ale wielu miejscowych rolników posiada pola, łąki i pastwiska na prawym brzegu rzeki. Niestety nie ma tu mostu i dlatego dawniej korzystano z drewnianego promu, ułatwiającego transport płodów rolnych do wsi. Prom uległ zniszczeniu, więc po wielu latach władze powiatowe pomogły nam kupić wybrakowane pontony, a Państwowy Ośrodek Maszynowy miał je dostosować do nowych potrzeb na Pilicy. Dostosował, ale wadliwie — pontonowy prom stał bez pożytku na wodzie przez dwa miesiące. Teraz stoi na brzegu i czeka na jakieś poprawki przez POM-owców.

Obecnie są warunki żeby ten prom naprawić i uruchomić. Właśnie teraz, a nie na wiosnę, gdy trzeba będzie z niego korzystać codziennie. Niechże się więc białobrzeski POM zajmie tą sprawą szybko i rzetelnie.

Mieszkańcy BIEJKOWA

NIE DOTRZYMUJĄ SŁOWA

Pracownicy Komunalnej Rozlewni Gazu w Skarżysku nie lubią dotrzymywać słowa. Przekonałem się o tym niejednokrotnie. Gdy np. w październiku ub. roku zgłosiłem tam potrzebę wymiany butli, to dopiero po wielu interwencjach — nawet w dyrekcji MPGK — za ok. miesiąc otrzymałem butlę z gazem. Drugie takie zgłoszenie dałem 21 grudnia. W rozlewni ustalono już wiele terminów dostawy, ale do 8 stycznia br. (data wysłania listu do redakcji) nowej butli z gazem nie otrzymałem. Za każdym razem ktoś czeka daremnie na dostawę gazu, a ponieważ pracujemy i nie możemy ciągle siedzieć w domu.

STANISŁAW KŁOCZKOWSKI
Suchedniów,
ul. Dawidowicza 10/15

CO Z TYM TELEFONEM

Do czerwca ub. roku był telefon u sołtysa naszej wsi KŁUDNO, ale burza uszkodziła podziemny kabel z przewodami i od tej pory — mimo starań i interwencji w Urzędzie Telekomunikacyjnym w Przysusze — nie mamy połączenia telefonicznego ze światem, czy choćby z pocztą, ośrodkiem zdrowia lub z Urzędem Gminnym w Klwowie, oddalonym o 3 km. Zanosiło się na lepsze, bo zaczęto stawiać słupy pod linię naziemną, ale roboty zostały przerwane i nasza sprawa nabiera „mocy urzędowej". Tylko jak długo tak będzie? Jeżeli nie można ufundować nowej linii telefonicznej, to przecież lepiej będzie jeżeli naprawi się tę starą — podziemną! Telefon jest we wsi bardzo potrzebny.

Mieszkaniec KŁUDNA

BEZPAŃSKI PRZYSTANEK

„Pańskie oko konia tuczy" mówi przysłowie. Mając to na myśli chcę zwrócić uwagę Urzędu Miejskiego w Jędrzejowie na fragment ulicy Reymonta (obok ulicy Dr F. Przypkowskiego. Jezdnia jest tam pełna zapadlin pełnych wody i błota, a trudno dojść do pobliskiego przystanku autobusowego komunikacji miejskiej. A sam przystanek w jeszcze gorszym stanie, jakby nie miał gospodarza. Chodnik ciągle pełen błota, przy chodniku bajoro rozpryskiwane przez podjeżdżające autobusy. Wszystko to stanowi niemiłą wizytówkę miasta tuż w pobliżu dworców PKP i PKS. A nie sądzę, że władzom miejskim i dyrekcji MPK jest obojętna jakość tej wizytówki.

M. G.
(nazwisko znane redakcji)
Z KIELC

PROSIMY O WYJAŚNIENIE...

...URZĄD POCZTOWY W KIELCACH. Czy doręczyciel przesyłek pocztowych (paczka) opłaconych przez nadawcę ma prawo żądać od adresata dodatkowej opłaty w wysokości 10 zł, a za pobraną gotówkę nie dawać pokwitowania? Taki fakt miał miejsce 13 stycznia o godz. 12 w bloku przy ul. Buczka 19/25 w Kielcach.

...ZARZĄD ODDZIAŁU WSS W JĘDRZEJOWIE. Kiedy sklep spożywczy WSS nr 37 na osiedlu Zamoście będzie ponownie otwarty? Minęły 3 miesiące i chyba pora żeby zgodnie z przeznaczeniem służył tamtejszym mieszkańcom, a spółdzielni nie przysparzał zbędnych kosztów utrzymania.

...HANDLOWCÓW Z PRZEDSIĘBIORSTWA „RUCH" W SKARŻYSKU. Dlaczego w kioskach „Ruchu" nie można kupić płaskich wkładów do radia tranzystorowego „laura". Ob. Mirosław Nowak z Łącznej odwiedził 11 stycznia aż 18 kiosków Skarżyska i tylko w jednym taki wkład... już sprzedany.

POCZTA SŁOWA LUDU — CZYTELNICY — REDAKCJA

Ponad 40 procent kobiet w Kielcach pracuje zawodowo. Druga połowa liczy się w rodzinnym budżecie. Dodajmy do tego odczuwalny powszechny wzrost płac i mamy oczywisty wniosek — zapracowana, nieustannie spieszące się pani domu potrzebuje pomocy od przedsiębiorstw i instytucji zajmujących się usługami.

USŁUGI TRZEBA POLUBIĆ

Owszem, zgadzam się, że w ostatnich latach zrobiono sporo w tej dziedzinie, ale zaniedbania są tak duże, iż można porównać istniejącą sytuację do... kropli zadowolenia i morza potrzeb. Słusznie, pochwalić trzeba za nowe formy usług Spółdzielnię Emerytów, PKP, Spółdzielnię Pralniczo-Farbiarską, Powiatową Spółdzielnię Wielobranżową. Przede wszystkim na wdzięczność klientów zasłużyły spółdzielnie inwalidzkie z godną naśladowania w twórczej inwencji Wojewódzką Usługową Spółdzielnią Inwalidów na czele. A gdzie następne spółdzielnie, których podstawowym obowiązkiem, obok produkcji towarów na lokalny rynek jest właśnie zaspokajanie usługowych potrzeb ludności?

Pozostały w tyle. Dla nich usługi to prawie zło konieczne. Nabierało się już dostatecznie dużo minusów w gospodarczej działalności spółdzielni, szczególnie podległych WZSP, aby mówić o tym głośno na partyjnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym. Szwankuje organizacja pracy, rozluźniła się dyscyplina w spółdzielniach budowlanych i Spółdzielni Przemysłu Odzieżowego, coraz częściej i mocniej krytykują klienci jakość usług w „Pralniczej", „Odzieżowej", „Przemysłu Skórzanego". Wyprane dywany nie są impregnowane, co budzi uzasadnione niezadowolenie, a czyszczenie kożuchów wykonuje nietrzeźwy pracownik, co z miejsca podważa zaufanie. Jak to się dzieje, że w wielu spółdzielniach zachwiane zostały proporcje w relacjach ekonomicznych, mianowicie płace rosną szybciej niż wydajność pracy. Niewiele pożytku dały dotąd szczegółowe programy, określające kierunki rozwoju usług każdej spółdzielni, opracowane przez Zarząd WZSP i Komitet Środowiskowy partii. Po prostu nie są realizowane.

Zastanówmy się nad najpilniejszymi potrzebami. Pamiętajmy także o tym, że zgłaszają je nie tylko kieleckie rodziny, ale ogromna rzesza przybyszów z okolicznych miejscowości odwiedzających codziennie metropolię województwa. Zanikające różnice w warunkach życia miast, miasteczek, a także wsi sprawiają, iż przybywa klientów w zakładach usługowych wszystkich branż, rosną wymagania na usługi nowe.

Kiedy przestanie się pogardliwie traktować reperację i przeróbki odzieży? Gdyby tak zwiększyć możliwości szybkiego wykonywania indywidualnych zamówień na osobistą bieliznę damską i obuwie miarowe... Jak długo jeszcze trzeba czekać na bezzwłoczną realizację tzw. usług lokatorskich — sprzątanie, drobne remonty drzwi, okien i oświetlenia, malowanie. Nieosiągalne pozostaje nadal fachowe pośrednictwo w sposobie wygodnego i funkcjonalnego urządzenia mieszkania.

W białym pralnictwie nastąpił przełom (zasługa to Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Inwalidów), a wraz z nim eksplozja potencjalnych dotąd potrzeb. Pralnie — przy ulicach Wojewódzkiej i Pomorskiej pracują na trzy zmiany, nie wytrzymują maszyny... Białe pralnie powinny być w każdej dzielnicy, w każdym osiedlu. W tym miejscu nasuwa się również bezsporny wniosek, by spółdzielnie mieszkaniowe wraz ze spółdzielniami pracy organizowały w osiedlach potrzebne placówki usługowe.

Najwyższy czas, aby Spółdzielnia Fryzjerów zerwała z partykularyzmem i zaproponowała wreszcie swoim klientom fryzjerstwo na wysokim poziomie. Kierownictwo tejże spółdzielni zadowala się byle czym zamiast rozważyć wspólnie z Urzędem Miejskim możliwość systematycznego likwidowania prymitywnych klitek zwanych szumnie zakładami i organizowania wygodnych, estetycznie urządzonych salonów, wyposażonych w nowoczesny sprzęt. A dlaczego Spółdzielnia Lekarsko-Dentystyczna nie pomyślała dotąd o wprowadzeniu poradnictwa i udzielaniu doraźnej pomocy także w dni świąteczne?

Spółdzielni produkujących na rynek nie zwolniono bynajmniej od świadczenia usług. Wprost przeciwnie, zachęcano. Nie kwapi się jednak „Chemiplastyka" do lakierowania samochodów, klejenia sprzętu i obuwia gumowego, układania płytek PCW, Spółdzielnia „22 Lipca" zwleka z wykonawstwem pieców do co., tak bardzo poszukiwanych przez budowniczych domków indywidualnych.

Na większy dopływ siły roboczej do usług nie ma co liczyć. Wielki przemysł zabiera każde silne ręce. Najpewniejszy sposób to otwieranie dużych zakładów z nowoczesnymi, wydajnymi maszynami, organizowanie usług systemem przemysłowym. Odczuwają kieleckie spółdzielnie pomoc władz w tym zakresie. Przeprowadziła się do nowej bazy Spółdzielnia Emerytów PKP, powstają obiekty dla spółdzielni inwalidzkich „22 Lipca", rozpoczęto budowę zakładu dla Spółdzielni Stolarzy i Tapicerów. Ale daleko jeszcze do inwestycyjnego dostatku, dlatego też CZSP zezwolił specjalną uchwałą na budowę obiektów ze środków własnych każdej spółdzielni, która może sobie na to pozwolić. W innych regionach kraju skwapliwie skorzystano z tego przywileju, u nas podchodzi się do tej szansy jak do jeża... Dwa miesiące temu zaproponowano spółdzielniom w Kielcach postawienie budynku typu „zębiec". Po minimalnych poprawkach projektowych można w nim ulokować zakład produkcyjny lub usługowy. Niewątpliwa poprawa warunków pracy, a lepszy nadzór miałby również wpływ na jakość wyrobów. W takim budynku należałoby skoncentrować produkcję Spółdzielni Przemysłu Odzieżowego, a w pomieszczeniach wykorzystywanych na na ten cel w mieście poprowadzić wyłącznie usługi dla ludności. Niestety, oferta nie została przyjęta. Budynek chętnie kupiła Przysucha. Tam też potrzebny, ale w Kielcach pilniejszy...

Nie lubią usług. Kto nie lubi? Ci, którzy interesy własne przekładają nad interes społeczny, nieporadni, rozmiłowani w wygodnictwie, bez inicjatywy i pomysłowości. Takich klienci nie lubią. Usługi, nawet te trudne, przysparzające kłopotów trzeba polubić.

ALFREDA MRÓZ

Potentatem krajowym w produkcji krawatów są Zakłady Przemysłu Jedwabniczego „Ortal" w Łodzi. Miesięcznie przybywa około 40 nowych wzorów, a każdy model powstaje w 12 tysiącach sztuk. W tym roku łódzki „Ortal" dostarczy swoim odbiorcom 3,5 mln różnych krawatów. Noszą je panowie nie tylko w Polsce, ale także w Związku Radzieckim i Bułgarii. Popularność zawdzięczają oryginalnym wzorom, częściowo opartym także na modelach włoskich i francuskich.

CAF — Zbraniecki

PLASTYKOWE okna z taśmy

Niedawno zakończył się rozruch pierwszej w kraju fabryki kompletnych okien oraz drzwi przeznaczonych do wnętrz mieszkalnych. Mowa tu o nowoczesnej wytwórni w Czeladzi na Śląsku, która wytwarza „stolarkę budowlaną" z tworzyw sztucznych.

W zakładzie wytwarza się ramy okienne i drzwiowe oraz ścianki działowe. Gotowe elementy, estetyczne i praktyczne w użyciu wykonywane są ze specjalnie wybielonego polichlorku winylu – odpornego na skrzki temperatury i na uderzenia.

Gotowe okno wyposażone są w specjalne szyby kopertowe. Dostarcza je Huta „Szczakowa". Każde okno składa się z dwóch ustawionych w niewielkiej odległości szyb uszczelnionych folią aluminiową. Pomiędzy nimi tworzy się warstwa termoizolacyjna. Powierzchnia szkłana nie „poci się", nie zamarza, okno nie brudzi się od wewnątrz.

Z uruchomionych siedmiu linii produkcyjnych schodzić będzie 10 typów profili zależnie od wielkości i rodzaju okien i drzwi.

W ubiegłym roku w nowe okna plastykowe z taśmy wyposażono kilka pierwszych budynków na Śląsku.

Miejmy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości trafią również na Kielecczyznę. (b)

Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego „Opolanka" w Opolu są znanym w kraju producentem ubiorów dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Z angliany i wełny wytwarza się tu różnego rodzaju golfy, kamizelki, swetry i rękawiczki. Kilka wyrobów posiada znak jakości.

Na zdjęciu: hala produkcyjna „Opolanki". CAF — Okoński

Międzynarodowy Rok Kobiet

Jak pomóc kobiecie pracującej?

1 stycznia proklamowano uroczyście Międzynarodowy Rok Kobiet. Centralne obchody w naszym kraju przypadają na 6—7 marca br., kiedy to odbędzie się VI Krajowy Zjazd Ligi Kobiet. Obecnie we wszystkich kobiecych środowiskach trwają przygotowania do obchodów. Swój udział mają również kobiety Kielecczyzny.

— Chcemy, aby naszą organizacja wzmogła w tym roku jeszcze bardziej swoją działalność — mówi sekretarz Zarządu Wojewódzkiego LK — **Leokadia Piotrowicz.** Będziemy się starały popularyzować w społeczeństwie sylwetki pełnych poświęcenia matek, przedstawicielek różnych zawodów, podkreślić rolę kobiety w realizacji zadań gospodarczych naszego województwa. Kobiety stanowią ponad 40 proc. zatrudnionych w naszym regionie. W chwili obecnej czynna jest zawodowo prawie co druga kobieta w mieście. Nie więc dziwnego, że na umocnienie pozycji kobiety w życiu zawodowym zwracamy szczególną uwagę. Chodzi nam już w tej chwili nie tylko o zapewnienie miejsc pracy kobietom, ale również o ich odpowiednie przygotowanie do zawodu i ciągłe podnoszenie kwalifikacji.

Nie zamierzamy zrezygnować również ze sprawdzonych już form działania. Bardzo pomocne dla współczesnej kobiety są pokazy i kursy z zakresu prowadzenia gospodarstwa domowego. Spore sukcesy zanotować może tutaj Wojewódzki Ośrodek Gospodarstwa Domowego, którego działalność przebiega pod hasłem: „Praca z rodziną i na rzecz rodziny".

Problemy nurtujące kobiety naszego województwa przedstawią na VI Zjeździe LK 24 delegatki, które zostały wybrane na Zjeździe Wojewódzkim w listopadzie.

Notowała E. STALEWSKA

Po XVI plenum KC PZPR

Rekomendacja PARTYJNA

Na XVI plenum Komitetu Centralnego PZPR w bogatej i wszechstronnej dyskusji wiele miejsca poświęcono dalszemu doskonaleniu stylu, metod i form pracy wszystkich ogniw partii. Zagadnienia te znalazły również odbicie w zakończonej w ogniwach partyjnych kampanii sprawozdawczo - wyborczej, przewijały się w rozmowach indywidualnych jakie prowadzono z członkami i kandydatami partii w toku przygotowań do wymiany legitymacji członkowskich PZPR.

Jednym z ważnych problemów dla całej partii, w tym i wojewódzkiej organizacji partyjnej jest kwestia odpowiedzialności podstawowych ogniw partyjnych za przyszłą strukturę partii, a więc i rekomendujących za przyszłych członków.

Szeregi wojewódzkiej organizacji partyjnej systematycznie się powiększają. W 1974 roku do partii przyjęto 5.400 kandydatów. Stały napływ nowych kandydatów, zwłaszcza ludzi młodych, dobrych robotników i chłopów, wzmacnia partię, powoduje zmiany w jej strukturze. Jak stwierdził na XVI plenum KC tow. Edward Gierek **„wewnątrzpartyjne normy i mechanizmy działania a także zasady i kryteria członkostwa mają ogromny wpływ na kształtowanie i realizację polityki partii, na jej autorytet i więź ze społeczeństwem".**

Te nowe jakościowo zjawiska wymagają od wszystkich instancji i organizacji partyjnych ciągłego udoskonalania i szukania nowych form i metod pracy z nowo wstępującymi. Rzecz bowiem w tym, by z działania partyjnego wyeliminować istniejące jeszcze słabości i spotykane tu i ówdzie negatywne zjawiska.

W toku przygotowań do wymiany legitymacji partyjnych, podczas prowadzonych indywidualnych rozmów z członkami i kandydatami partii u niektórych towarzyszy rodziło się pytanie: Czy nasza partia jest i ma być partią masową? Uważam, że tak. Jest i powinna nią być. Bo masowość pozwala dotrzeć do każdej komórki życia społecznego, do każdego środowiska. Ale masowość nie może w żadnym wypadku oznaczać pogoni za ilością. Negatywnym zjawiskiem wypływającym z takiego rozumowania byłby m.in. taki skutek, iż do partii przychodziliby ludzie przypadkowi, nieaktywni społecznie, bądź tacy, którzy już w okresie stażu kandydackiego nie sprostaliby zadaniom.

Dlatego należy zdecydowanie przeciwstawiać się spotykanym jeszcze praktykom werbowania do partii, przyjmowania tylko w okresie różnych kampanii politycznych.

W organizacjach partyjnych wśród części aktywu partyjnego należy wyrobić przekonanie, że w szeregach partyjnych winni znaleźć się przede wszystkim ci — których uważamy za godnych i potrzebnych partii — komuniści z przekonania, zaangażowani i ofiarni w pracy zawodowej i społecznej. Organizacje nasze, członkowie partii powinni więc nastawić się na długofalową pracę wśród bezpartyjnych. Wzrost ilościowy szeregów partyjnych nie może przesłaniać faktu, że o autorytecie partii decyduje przede wszystkim jakość pracy, ranga i wpływ POP na środowisko.

Partia systematycznie powinna oczyszczać się z ludzi ideowo obcych, biernych na co dzień przydatnych. Jednakże proces ten nie może odbywać się mechanicznie. Każde skreślenie członka czy kandydata partii winno być poprzedzone wnikliwą analizą przyczyn. Dość często — jak wykazała kampania sprawozdawczo-wyborcza skreślenie wynika nietylko z winy samego skreślonego. Przyczyną jest również słabość i niedowład organizacyjno-polityczny POP.

Bardzo ważnym zagadnieniem jest sprawa rekomendacji partyjnej. Przecież to właśnie rekomendujący odpowiedzialny jest przed partią za człowieka, którego partii poleca. Powinien on wszechstronnie znać kandydata, jego postawę zawodową, społeczną i moralną itp. Kandydata powinna znać również POP, która bierze odpowiedzialność za jego dalsze losy. Dość duża liczba skreśleń kandydatów i członków o krótkim stażu partyjnym świadczy o tym, że rekomendujący i organizacje partyjne słabo pracują z nowo wstępującymi, że ich zainteresowanie kończy się z wydaniem opinii polecającej.

W niektórych organizacjach partyjnych skreśla się członków i kandydatów na przykład za pijaństwo, niemoralny tryb życia, karierowiczostwo itp. Rodzi się pytanie: czy wcześniej, przed wstąpieniem do partii, ten sam człowiek był lepszy? Czy stał się zły dopiero będąc członkiem partii? Znała go przecież POP, znał go rekomendujący, a mimo wszystko na zebraniu partyjnym, kiedy go przyjmowano — otrzymał opinię pozytywną.

Punkt 6 Statutu PZPR mówi: **„Członek partii, który wydał opinię polecającą lekkomyślnie lub w złej wierze, powinien być pociągnięty do odpowiedzialności partyjnej".** Do rzadkości należą fakty, aby organizacje partyjne korzystały z tego uprawnienia.

Krytycznie należy ocenić także fakt, że część organizacji partyjnych nie zwraca większej uwagi na pracę rekomendujących z kandydatami. Właśnie rekomendujący powinni wyjaśniać trudne i często skomplikowane problemy dnia codziennego. Powinni pamiętać, że okres kandydowania służy do zapoznania się kandydata z linią polityczną i Statutem partii, że okres ten jest sprawdzianem oblicza politycznego i moralnego kandydata.

Na XVI plenum KC tow Edward Gierek powiedział: **„Przynależność do partii to nie przywilej, lecz branie szczególnej odpowiedzialności za socjalistyczną Polskę, za sprawy, za swoją dla niej pracę. Członkostwo partii zobowiązuje do ideowości i dyscypliny, do przodowania w pracy, rzetelnego stosunku wobec współtowarzyszy i całego kolektywu, do moralnego postępowania w życiu osobistym, do popierania tego co słuszne i dobre, a zwalczania tego, co złe i fałszywe."**

I o tym powinni pamiętać zarówno rekomendujący, jak i POP.

ANDRZEJ CISZEK
starszy instruktor Wydziału Organizacyjnego KW PZPR

SZYFROGRAM nr 35

1	2	3	4	5	6
7	8	9	10	11	12
13	14	15	16	17	18
19	20	21	22	23	24
25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36
37	38	39	40	41	42
43	44	45	46	47	48
49	50	51	52	53	54
55	56	57	58	59	60
61	62	63		64	65
66	67	68	69	70	71

Odgadnąć 12 wyrazów o podanych znaczeniach, zastąpić liczby literami, a te z kolei wpisać w ponumerowane kratki diagramu i rzędami poziomymi odczytać rozwiązanie – sentencję oraz nazwisko jej autora.

26 – 14 – 38 – 43 = pierwiastek chemiczny o liczbie atomów 50

15 – 47 – 17 – 60 – 45 – 6 = bezwzględna wartość siły ciężkości.

2 – 42 – 11 – 25 – 49 – 32 = drapieżne ryby wód słodkich o smacznym mięsie

35 – 59 – 8 – 28 – 21 – 30 = osoba sądząca sprawy i wymierzająca sprawiedliwość

36 – 5 – 64 = powstaje w wyniku jonizacji

48 – 54 – 68 – 58 – 22 – 56 = epolety

3 – 52 – 71 – 7 – 44 – 24 – 27 – 33 = wymarły mezozoiczny gad lądowy

1 – 67 – 4 – 70 – 23 – 41 – 13 – 19 = jeszcze nie rekrut

12 – 55 – 50 – 18 – 61 – 62 – 39 – 53 = antonim rozszerzenia

20 – 29 – 10 – 16 – 65 = jednowymiarowy twór geometryczny ciągły, płaski lub przestrzenny

66 – 37 – 31 – 69 – 51 – 63 – 40 = nałóg „niewolników" „gladiatorów" czy „sportów"

46 – 9 – 57 – 34 = zewnętrzna powierzchnia skóry właściwej graniczącą z naskórkiem. **Opr. Z. SKOWRON**

Wśród czytelników, którzy w terminie 7 dni od daty numeru nadeślą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy 3 bonów książkowych po 40 zł. Rozwiązania prosimy przesyłać pod adresem: „Słowo Ludu", pl. Obr. Stalingradu 2/ 25-953 Kielce z dopiskiem „szyfrogram nr 35".

ROZWIĄZANIE „SZYFROGRAMU NR 32"

„Gdy na Gody śnieg leży srogi, to na Wielkanoc zielone ostogi".

Nagrody otrzymują: Jan Cieślak – Ostrowiec, Maria Borkowicz – Jędrzejów, Jerzy Obuch – Przysucha, Janusz Dojka – Gacki, Bronia Równiaka – Jędrzejów.

Nauka w liczbach

W miesięczniku **„ŻURNALIST"** ukazał się artykuł **Wiktora Pierlewiediencewa,** pt. „Nauka w ZSRR w liczbach". Autor stwierdza, m.in., że „nigdy jeszcze nauka nie rozwijała się tak intensywnie, jak w ciągu ostatnich 15–20 lat. Liczba zatrudnionych w nauce i usługach dla nauki wzrastała w ZSRR szybciej niż w jakiejkolwiek innej gałęzi gospodarki narodowej. Liczba pracowników nauki wynosiła w roku 1973 1.108,3 tysiąca osób. Pracowników o najwyższej kwalifikacji naukowej – doktorów habilitowanych – było pod koniec 1973 r. 29,8 tysiąca, a doktorów nauk – 288,3 tysiąca. Gwałtowny wzrost liczby pracowników naukowych w latach sześćdziesiątych pociągnął za sobą wydatne odmłodzenie kadry naukowej, w ostatnich latach natomiast zaznaczyło się znaczne zmniejszenie odsetka młodych pracowników nauki (do lat 30) oraz wzrost liczby osób w wieku średnim. Trwa nadal proces odmładzania kontyngentu doktorów i doktorów habilitowanych, jednakże odsetek osób w wieku dojrzałym i starym w tym kontyngencie jest niezwykle duży, zwłaszcza na wyższych uczelniach". Z tablicy przytoczonej przez autora wynika, że większość doktorów habilitowanych i doktorów jest w wieku powyżej lat 50, a nawet 60, czyli w wieku przedemerytalnym. Kobiety stanowią w ZSRR 40 procent ogółu pracowników nauki. Najliczniejsza kadrowo jest grupa nauk technicznych; następne miejsca zajmują kolejno pracownicy nauk matematyczno-fizycznych, ekonomicznych, chemicznych, filologicznych, biologicznych, rolniczych, pedagogicznych, historycznych i in.

Na łamach prasy ŚWIATOWEJ

„Historia ludzkości" bez Jugosławii?

Na łamach jugosłowiańskiego tygodnika **„NIN"** ukazała się na trzech kolumnach recenzja wydawanej przez UNESCO „Historii ludzkości" – największego wydawnictwa tej międzynarodowej organizacji, mającego objąć historię wszystkich narodów naszego globu. Tygodnik stwierdza, że w tym wiekopomnym dziele Jugosławię niemal zupełnie pominięto. Na 7 tysiącach stron Jugosławii poświęca się ledwie 10 krótkich zdań i to w większości zawierających elementarne błędy. W książce nie ma ani słowa o ruchu rewolucyjnym, robotniczym i narodowowyzwoleńczym, o udziale narodów Jugosławii w walce z faszyzmem w ostatniej wojnie, nie wspomina się też ni słowem o J. Broz-Tito. „NIN" zapytuje, gdzie byli przedstawiciele Jugosławii w UNESCO i licznych zespołach, które pracowały nad wydawnictwem co najmniej ćwierć wieku i jak do tego doszło, że w tym olbrzymim dziele w tak wypaczony sposób przedstawiono Jugosławię.

Nowa konstytucja kubańska

Specjalna komisja partyjno-rządowa przystąpiła do pracy nad wstępnym projektem nowej konstytucji kubańskiej. Wytyczne przewidują utworzenie na Kubie przedstawicielskiego ciała ustawodawczego jako najwyższego organu władzy państwowej. Podobnie jak w innych krajach socjalistycznych w okresie między sesjami tego zgromadzenia władzę sprawować będzie ciało kolektywne, dla którego proponuje się nazwę Rady Państwa i którego przewodniczącym będzie głową państwa. Najwyższą władzę wykonawczą i administracyjną sprawować będzie Rada Ministrów. Ponadto wytyczne przewidują, iż zasadniczym źródłem władzy państwowej jest sojusz robotniczo-chłopski pod kierownictwem klasy robotniczej, a partia komunistyczna określona będzie w konstytucji jako nadrzędna siła kierownicza całego społeczeństwa. Wstępny projekt konstytucji ma zostać przedłożony 24 lutego br. Biuru Politycznemu i Radzie Ministrów do wstępnej akceptacji. Następnie projekt zostanie poddany pod dyskusję przy udziale prasy, kierownictw organizacji masowych, jak również na zebraniach członków tych organizacji, w zakładach pracy, ośrodkach nauczania itp.

Jeszcze jedna kampania

Agencja **SINHUA** opublikowała artykuł zachęcający do przystąpienia do ruchu, który został zapoczątkowany przed kilkoma tygodniami na chińskiej prowincji. Obserwatorzy w Pekinie sądzą, że rzeczywistym celem nowej kampanii jest wyrównanie strat w produkcji, powstałych w roku 1974 wskutek zaangażowania robotników, zwłaszcza transportu i przemysłu wydobywczego w kampanię krytyki Lin Piao i Konfucjusza. Robotnicy spędzali czas zamiast na stanowiskach pracy na wiecach politycznych i zajęciach teoretycznych. Jak się podkreśla, nowa kampania ma na celu doprowadzenie do „nowego wzlotu rewolucji i produkcji".

JOTKA

Warsztaty pod namiotem...

Węgry. Stacja obsługi samochodów w Gyór znalazła oryginalne pomieszczenie w pneumatycznym namiocie. Może ona jednorazowo przyjąć 56 pojazdów.

Na zdjęciu: wnętrze stacji obsługi samochodów.

CAF — MTI

Dziś wtorek — 21 stycznia. Imieniny Agnieszki i Jarosława. Słońce wzeszło o godz. 7.32, a zajdzie o godz. 16.02.

CK Nasze MIASTO

Telefon działu miejskiego 443-45

Zimowe wakacje bez śniegu

◆ 4 tysiące uczniów na obozach ◆ Atrakcyjny program imprez w mieście

Dziś pierwszy dzień ferii. **Ponad 4 tys. uczniów kieleckich szkół spędza je w atrakcyjnych miejscowościach wczasowych.** Po raz pierwszy na tak szeroką skalę wyjazdy organizowały szkoły przy współudziale komitetów rodzicielskich i opiekuńczych. I tak np. w okolice Zakopanego udały się na wypoczynek dzieci ze **Szkoły Podstawowej nr 5, młodzież z LO im. Stefana Żeromskiego, Technikum Elektronicznego i Zespołu Szkół Zawodowych nr 2.**

Dużą aktywność w przygotowaniu licznych obozów wykazały szkolne organizacje młodzieżowe. **Harcerze z I LO** wyjechali np. na obóz szkoleniowy w Bieszczady. W Nowym Sączu zorganizowano obóz dla aktywu **Harcerskiej Służby Polsce Socjalistycznej.**

Organizatorami zimowisk są także zakłady pracy oraz Zarząd Okręgowy TPD.

Dla tych, którzy pozostali w domu TPD organizuje zimowiska w mieście z pełnym wyżywieniem. **Około 800 dzieci może brać udział w codziennych zajęciach które odbywają się w godzinach od 7 do 17 w szkołach nr nr 7, 13, 21 i 24 oraz w świetlicach TPD przy ul. Szymanowskiego i Wojewódzkiej.**

Poza tym we wszystkich szkołach podstawowych **czynne są świetlice w godz. 8—15.** Dyżurują w nich nauczyciele. W mieście odbywa się wiele imprez o charakterze sportowym. Informowaliśmy o nich szczegółowo we wczorajszym numerze gazety.

(leo)

Zespół „Kielce" tańczy polkę. Wykonywane w tym tańcu efektowne figury z całą pewnością zachwycą widownię, podczas dzisiejszego koncertu w WDK o godz. 19. Pierwszy z prawej prof. Tadeusz Burke — autor układów tanecznych.

Fot. A. Pęczalski

Czyje ręczniki?

Janusz Słoplecki i Adam Sikora, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 19 wracając w piątek (17 bm.), ze szkoły około godz. 14.30, zauważyli w okolicy Urzędu Wojewódzkiego, że z jadącego „żuka" wypadła papierowa paczka. Znajdują się w niej ręczniki. W sprawie odbioru zguby należy dzwonić pod nr 21-404.

Spotkania radnych WRN i PRN

Oto terminy spotkań radnych Wojewódzkiej i Powiatowej Rady Narodowej z obywatelami w powiecie kieleckim:

21 bm., godz. 16 — Morawica, szkoła — Mieczysław Kosmala, Stanisław Kruk i Jan Motyczyński.

23 bm., godz. 16 — Miedziana Góra, szkoła — Władysław Socha, Jan Bednarski i Jan Relidzyński.

25 bm., godz. 16 — Wólka Klucka — Józef Knapik, Teresa Hombek i Władysław Łosiak.

Poczta „Słowa Ludu"

W TYM SKLEPIE NIE

Pisaliśmy o sezonowej obniżce cen jaj. Tymczasem 15 stycznia owa obniżka nie obowiązywała w sklepie garmażeryjnym przy pl. Obrońców Stalingradu (naprzeciw redakcji).

Krystyna Siaszewska
Mójcza

ZAPOMNIANA ULICA

Każdego roku łudzimy się, że władze miasta doprowadzą naszą ulicę Pomorską do porządku i położą nawierzchnię. Inne są remontowane, kładzie się na nich dywaniki asfaltowe, a my nie możemy się doczekać chociaż zwykłego bruku.

Tadeusz Chwyła

„GDZIE JEST LIST POLECONY?"

Odpowiadając na notatkę pod takim tytułem, zastępca dyrektora Obwodowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego w Kielcach, mgr Bronisław Wójcik stwierdza m.in. w wyjaśnieniu:

„Redakcja została wprowadzona w błąd przez ob. Zygmunta Kamińskiego. List polecony nr 584 nadany przez Cementownię „Nowiny II" w Urzędzie Pocztowym Sitkówka, 3 grudnia ub. roku pod adresem PZU w Kielcach został dostarczony do pośrednictwa pocztowego działającego przy tej instytucji 4 grudnia w godzinach rannych i natychmiast przekazany do Oddziału Powiatowego PZU. OUPT w Kielcach dysponuje odpowiednim dokumentem odbioru..."

ACH, TE WYKOPY

W kwietniu, a potem w listopadzie ub. roku rozkopano część ul. Mazurskiej. Podobno nie ma kabli, które miały być w tych wykopach ułożone. Czym w takim razie wytłumaczyć porzucone kable w ostatnio wykopanych rowach?

K. J.

KROJCZY UKARANY

Dyrekcja Zakładów Krawiecko-Kuśnierskich Przemysłu Terenowego „Dom Mody" w Kielcach nadesłała do redakcji pismo, w którym stwierdza:

„Odpowiadając na zarzuty zawarte w informacji z dnia 9 stycznia br. dyrekcja przeprasza ob. Mieczysława Kaleńskiego za lekceważące potraktowanie i niezałatwienie zleconego zamówienia. Krojczy, ob. Roman Pytel, postąpił wbrew regulaminowi naszego zakładu i został ukarany upomnieniem z wpisaniem do akt personalnych. Dyrekcja zwróciła uwagę wszystkim kierownikom zakładów, aby zobowiązali krojczych do przyjmowania zleceń również w przypadku nieobecności ekspedienki."

Akcję prowadzą dozorcy

Nie zmarnujemy ani kromki chleba!

„Warto przywrócić pełnię blasku dawnemu chłopskiemu i robotniczemu obyczajowi, który nie pozwolił wyrzucić na śmietnik ani jednej kromki chleba, ani jednej odrobiny żywności. Warto zastanowić się nad wprowadzeniem w miastach systemu zbierania nie wykorzystanych produktów żywnościowych i zagospodarowania ich w przemyśle paszowym".

Słowa te wypowiedziane przez I sekretarza KC partii, Edwarda Gierka na XV plenum KC znalazły w społeczeństwie żywy odgłos. W kilku miastach, a wśród nich także w Kielcach, przystąpiono do stałej zbiórki odpadów chleba. Jej organizatorem u nas jest Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej w Kielcach (dawny MZBM). **Zbiórka trwa od tygodnia. Jej dotychczasowy efekt — to zgromadzenie dwu ton nie zjedzonego pieczywa.**

Zbiórkę prowadzą dozorcy. Umawiają się oni z poszczególnymi lokatorami co do czasu i miejsca odbioru suchego pieczywa. Eksperyment ze specjalnymi pojemnikami ustawionymi przed budynkami nie powiódł się. Wrzucano bowiem do nich również śmieci.

W ADM nr 3 na Szydłówku zebrano do dziś 70 kg suchego pieczywa. Jak przebiega akcja? — pytamy kierowniczkę ADM — **Barbarę Miazgę.**

— Na wszystkich klatkach schodowych wywiesiliśmy ulotkę informującą o zbiórce chleba. Lokatorzy przygotowane porcje wystawiają na klatkę w foliowych torebkach w każdą środę i piątek. Na magazyn przeznaczyliśmy jeden z garaży. Weszliśmy także w kontakt ze szkołą osiedlową.

Podobne punkty zbiórki utworzono w Śródmieściu, w rejonie ADM nr 1 oraz na Czarnowie.

Rozpoczęta akcja jest próbą przywrócenia tradycji wielkie go szacunku dla chleba. Można się spodziewać, że coraz mniej już teraz będzie zeschłych kromek na śmietnikach, pod szkolnymi ławkami lub też walających się na miejskich trotuarach.

(leo)

Dziś i jutro posiedzenie Komisji Odwoławczej

Powiatowa Komisja Rozjemcza i Powiatowa Komisja Odwoławcza do Spraw Pracy działają już od 2 stycznia. Przypomnijmy jakimi sprawami zajmują się i jaki jest sposób załatwiania wniosków do nich kierowanych.

Komisja Rozjemcza rozpatruje przede wszystkim sprawy wynagrodzeń i innych świadczeń, które należą się pracownikom zakładów. Na przykład sprawy sporne z urlopami, ochroną pracy kobiet i młodocianych, odszkodowaniami za wypadki przy pracy lub choroby zawodowe czy ustaleniami uprawnień wynikających z nawiązanego stosunku pracy.

Komisja Odwoławcza zajmuje się wszelkiego rodzaju odwołaniami od decyzji dyrekcji zakładów i instytucji w sprawach wypowiedzeń umowy, przywrócenią do pracy, odszkodowaniami za wydanie złej opinii oraz roszczeniami dotyczącymi umowy o pracę.

Obsługę kancelaryjną komisjom zapewnia **Wydział Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego. Przyjmuje się tu interesantów w pokoju nr 43 codziennie w godz. od 9 do 15, a w soboty od 9 do 12.**

Jak poinformował nas ponadto kierownik wydziału — mgr **Władysław Gądek** dotychczas wpłynęło do Komisji Odwoławczej 20 różnych wniosków z których większość zakwalifikowano do rozpatrzenia przez komisję. Posiedzenia odbędą się dziś i jutro.

(Sawa)

Zasłużeni dla miasta

Jak już informowaliśmy przyznano 6 równorzędnych nagród miasta i jedną nagrodę zespołową. Oto laureaci:

Doc. dr JULIAN BARTOSIK — dziekan Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Wydał drukiem prace naukowe m.in. „Atlas geomorfologiczne i morfologiczne ziem województwa kieleckiego". W 1973 roku był kierownikiem naukowej wyprawy do Afganistanu.

Inż. ZBIGNIEW CIAŁOWICZ — dyrektor Kombinatu Budownictwa Miejskiego. Dzięki niemu przyspieszono cykle produkcyjne budowy obiektu Polskiego Radia i Szpitala Dziecięcego, a także wykonano zaplecze socjalno-kulturalne dla załóg budowlanych.

Mgr inż. arch. ANDRZEJ STRZELECKI — autor m.in. planów rozwoju przestrzennego Kielc, rozwoju przestrzennego wyższych uczelni, centrum handlowego i osiedli mieszkaniowych.

W jutrzejszym numerze gazety zamieścimy sylwetki pozostałych laureatów.

(kao)

Fot. T. Szmidt

Muzeum zaprasza...

...na kolejny odczyt z cyklu „Tropem kieleckich osobliwości" z zakresu tematyki historyczno-literackiej, dziś, w sali kinowo-odczytowej, godz. 18. Prelekcję pt. „Wiersze wsi kieleckiej" wygłosi **Aleksandra Dobrowolska.** Prelekcja ilustrowana będzie recytacjami **Aliny Bielawskiej i Grzegorza Chrapkiewicza.** W spotkaniu weźmie udział poetka Maria Cedro-Biskupowa. Muzeum szczególnie serdecznie zaprasza młodzież szkolną.

„Bezdomni" na scenie

Z okazji podwójnej rocznicy Żeromskiego daje się zauważyć pewne (choć nie za duże) zainteresowanie teatrów twórczością dramaturgiczną autora „Przepiórczki". Znane są też próby adaptacji na potrzeby sceny utworów prozatorskich Żeromskiego („Przedwiośnie", „Wierna Rzeka").

Teatr Ziemi Łódzkiej przyjeżdża do nas z przedstawieniami „LUDZI BEZDOMNYCH". Wydarzenie to wzbudzi zapewne wielkie zainteresowanie nie tylko młodzieży szkolnej, ale wielu czytelników tej powieści. Kilka pokoleń Polaków wychowało się na niej, do dziś temat ludyma wywołuje spory i kłótnie, jak kontrowersyjne wydają się maksymalistyczne wymagania stawiane przez Żeromskiego swoim bohaterom.

Czy antytezy moralne Żeromskiego (bezdomni i syci burżuje, altruiści i egoiści, ideowcy i cynicy) zachowały swój humanistyczny walor? Czy doktor Judym może być wzorem osobowym dla współczesnego pokolenia młodych Polaków? Bardzo różnorodne są odpowiedzi na te pytania. Jedna jest pewna: Żeromski — obrońca krzywdzonych, bezkompromisowy szermierz humanizmu — nie stracił nic na swej aktualności.

„Ludzie bezdomni" to powieść o tych, dla których „na ziemi nie ma miejsca", o samotnych i udręczonych ludziach przeciwstawiających się podłości, nadużyciom, łajdactwom, powieść atakująca konformizm, wygodnictwo życiowe. Powieść o wielkim poświęceniu i gorącznym szukaniu szczęścia. Ale jest to również powieść o miłości. Wątek ludyma i Joasi — to oddzielny, bardzo dramatyczny temat, jakby skonstruowany dla teatru.

To obfitość wątków i różnorodność postaci oraz sytuacji jest jednocześnie szansą i niebezpieczeństwem dla teatru, który musi dokonać wyboru, zdecydować się na jeden problem, uczynić go wątkiem dla całej dramaturgii przedstawienia. Który z tych wątków zasługuje na takie potraktowanie? Władysław Orłowski — autor adaptacji — zdecydował się na wątek ludyma i Joasi. Skuteczność tej decyzji będzie oceniona przez publiczność kielecką już jutro.

Realizatorzy przedstawienia: reżyseria Jana PERZA, scenografia Henri POULAINA, opracowanie muzyczne Bronisława K. PRZYBYLSKIEGO. W roli Joasi Maria NIEDŹWIECKA, dra Tomasza ludyma — Andrzej BŁASZCZYK.

(stam)

Teatr Ziemi Łódzkiej zapoczątkował ogólnopolski przegląd sztuk Żeromskiego na scenie kieleckiej.

Spacerkiem po Kielcach

ZŁE PRZYZWYCZAJENIA

Ulica Boczna na Pakoszu nie ma twardej nawierzchni. Jej mieszkańcy zarówno z dbałości o wygląd najbliższego otoczenia, jak i dla własnej wygody, sami zrobili sobie chodnik. Nie cieszyli się nim jednak długo. Wywrotki dowożące ziemię na budowę Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku zamiast jeździć środkiem ulicy, manewrują po tym chodniku. Połamane płyty oraz grudy błota na pasie zarezerwowanym dla pieszych — to smutne następstwa złych przyzwyczajeń kierowców.

CZY TYLKO Z BRAKU KONKURENCJI?

Niewiele mamy w naszym mieście małych, nastrojowych lokalików. Te zaś, które prosperują, nie zabiegają zbytnio o klienta. Prawdopodobnie dlatego — że nie odczuwają żadnej konkurencji. Tak jest chyba w przypadku cukierenki „Ptyś" przy ul. Staszica. Wczoraj o godz. 17 nie było w niej ani jednego ciastka. Siadając przy stoliku można było zamówić jedynie kawę lub sorbetu, a do tego co najwyżej kawał tortu.

DMUCHANE SZCZĘŚCIE

Mowa tu oczywiście o dmuchanych zabawkach, które stały się prawdziwym szlagierem sezonu. Kolorowe pające, koty, lamparty, Mikolaje, wreszcie pływające łódki i kaczki sprzedawane są do naszych sklepów aż z Hiszpanii. Podobają się nie tylko dzieciom ale i dorosłym. Stoisko w „Pudechku" oferuje bogaty zestaw tych zabawek, ale z dużej ostatniej dostawy zostało ich już niewiele.

(leo)

DZIEŃ POWSZEDNI klienta i sprzedawcy

Oto kolejne listy, które wpłynęły do redakcji w związku z dyskusją na temat działalności kieleckiego handlu:

„Mieszkam przy ul. Chęcińskiej. Zastanawiam się dlaczego tak blisko centrum miasta buduje się sklepy - kurniki. Bodajże w 1971 roku oddano do użytku pawilon handlowo-usługowy. I popatrzmy, sklep spożywczy „pęka w szwach", mięsny i warzywniczy podobnie. W rok później zburzono stary kiosk spożywczy Spółdzielni Inwalidów, w jego miejsce postawiono kiosk—kurnik. Kolejna sprawa. Pawilon ZURT przy ul. Nowotki. Dlaczego nie wybudowano od razu co najmniej piętrowego budynku, w którym właśnie na piętrze mieściłyby się punkty usługowe różnych branż. Notabene na tymże pawilonie zainstalowano neonową reklamę. Cóż z tego kiedy niewidoczną jest od strony centrum miasta, gdyż zasłania ją całkowicie drugi pobliski pawilon, wybudowany w dodatku kosztem placu zabaw dla dzieci...".

T.W.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

„Całkowicie popieram (ze mną wiele osób z osiedla) myśl artykułu z dnia 7 stycznia br. pt. „Czy dobry pomysł z pawilonem na KSM". Jest to także przyczynek do Waszej akcji „Dzień powszedni klienta i sprzedawcy".

W sprawie braków na osiedlu KSM pisałem niejednokrotnie do władz miejskich, ostatnio do prezydenta (tu nie doczekałem się odpowiedzi od sierpnia 1974 r.). W dwudziestotysięcznym osiedlu KSM Zagórska, w odróżnieniu od znanych mi osiedli dużych miast, brak jest: domu towarowego sklepów z artykułami przemysłowymi (jeden sklep przy ul. Armii Czerwonej nie rozwiązuje sprawy); z 1001 drobiazgów, ubuwiem, odzieżą itp. Dodajmy jeszcze, że brak tu drugiego urzędu pocztowego (w jedynym stale kolejki od godz. 8 do 20); domu kultury, księgarni (jedyna dzielnica w Kielcach); Klubu Międzynarodowej Prasy i Książki, itp. itp. Uważam, że właśnie w miejscach wyburzeń należy stawiać wyłącznie budynki trwałe, w których na parterze byłyby stoiska domu towarowego oraz urząd pocztowy, a na piętrze Klub MPiK, księgarnia i ośrodek kulturalny. Jest co najmniej zastanawiające że do tej pory nie zdecydowano o postawieniu takiego budynku. Czas postawienia nie będzie dłuższy niż montaż pawilonu NRD na Czarnowie. Przecież ten oddawano do użytku ponad rok. Natomiast pawilon NRD można z powodzeniem postawić przy ul. Wilhelma Piecka, obok basenu kąpielowego KSM, gdzie przecież będzie w przyszłości duży ruch i gdzie teraz brak jakiegokolwiek sklepu.

Osobnego omówienia w Waszej akcji wymagałyby ponadto sprawy:

— dziwnej nieekonomicznej praktyki stawiania parterowych pawilonów handlowych — dawna ul. Szczeciańska i ul. Bohaterów Warszawy. Pawilony czynne, ale marnotrawstwo miejsca;

— nieczynnego od dwóch lat pawilonu parterowego przy ul. Szczecińskiej (dawny spożywczy), — z powodzeniem można by tam uruchomić sprzedaż artykułów przemysłowych;

— sklepu piekarniczo-nabiałowego przy ul. Zagórskiej (przy przystanku) i sprzedaży w nim pieczywa. Odbywa się ona przy dwóch bocznych ladach, zaś środkowa, długości chyba 10 metrów, jest nieczynna, wystawione są tam ciastka. Nic dziwnego, że przy krótkich, bocznych ladach tworzą się tasiemcowe kolejki. A więc problem organizacji pracy.

Inna propozycja. Miejsce po dawnej rzeźni przy ul. Zagórskiej można by przeznaczyć na dom towarowo - kulturalny. Nie zmarnujmy ostatniej szansy dla 20-tysięcznego osiedla.

K. B.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

• ★ •

Listy prosimy kierować pod adresem: redakcja „Słowa Ludu", dział miejski, pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-953, Kielce, tel. 443-45.

(Kao)

Co, gdzie, kiedy? Co, gdzie, kiedy?

KINA:

„Romantica" — „Potop" — II część, polski, pan. kol. godz. 10.15 i 19.

„Moskwa" — „Komandosi" — wł. pan. kol. i. 15, g. 9 i 11.15.

„Eglantine" — fr. kol. g. 13.30.

„Och, jaki pan szalony" — ang. kol. i. 15, g. 16, 18 i 20.

„Bajka" — „Rak" — fr. kol. i. 15, g. 16, 18 i 20.

„Skałka" — „Najemnik" — ang. kol. i. 15, g. 16, 18 i 20.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. 11 — 18.

FOTOPLASTIKON — „Japonia" — czynny w godz. 8 — 17.

KRYTA PŁYWALNIA. — Basen duży — 7.45 — 9.15, 12.15 — 13.45 14.30 — 16, 19.45 — 20.30. Basen mały — 7 — 10.45, 19 — 21.15. Wanny i natryski — 7—21.

SZPITALE: — **ODDZIAŁY:** Wewnętrzny i Chirurgiczny — w Czerwonej Górze, Ginekologiczno — Położniczy — przy ul. Prostej.

DYŻURNA APTEKA — dyżur nocny pełnią: Apteka nr 1 przy ul. Buczka 37/39, Apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — Muzeum Wnętrz Pałacowych — oraz Galeria Malarstwa Polskiego, plac Zamkowy 1 — czynne od godz. 9 do 16, w niedzielę od 10 do 17.

Muzeum przy pl. Partyzantów — Wystawy stałe: przyrodnicza, etnograficzna i historyczna — Wystawy czasowe: „Kielecczyzna w XXX-lecia PRL" — „Edytorstwo Kielecczyzny w okresie XXX-lecia PRL". Czynne od godz. 10 do 16, we wtorki od godz. 12 do 20.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego ul. Świerczewskiego — czynny od godz. 9 do 15, w środy od 12 do 20.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Milicyjne 997. Pogotowie WSW 416-25. Straż Pożarna 998, Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 464-30, Kielce-Teren 430-63. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 508-11. Pocztowa informacja o usługach 911, hotel „Centralny" 420-41. Informacja kolejowa 930. Pogotowie hydrauliczne, energetyczne i dźwigowe KSM 414-02. Pogotowie hydrauliczne osiedle Sady 499-59. Pogotowie gazowe czynne całą dobę 420-92. Pogotowie napraw urządzeń gazowych 438-72. Pogotowie telewizyjne 477-98. Pogotowie cieplne czynne od godz. 15 do 7 tel. 440-31 Pogotowie elektryczno-wodociągowe MZBM czynne od godz. 15 do 23 — tel. 457-89.

Informacje o usługach — 437-41.

Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20 tel. 491-80.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Sienkiewicza 472-70, dworzec PKP 444-33, pl. Obrońców Stalingradu 426-48, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 469-89.

RUDKI — „Górnik" — „Po drugiej stronie słońca" — ang. kol. i. 15, g. 16.30.

STASZÓW — „Syrena" — „Potop" — I część, polski pan. kol. godz. 16 i 19.

Dyżurna apteka: nr 96, Rynek nr 30.

PIŃCZÓW — „Bajka" — „Druga twarz ojca chrzestnego" — włoski, kol. od i. 15, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

WŁOSZCZOWA — PDK — „Wybawieniem będzie śmierć" — fr. kol. od i. 15, godz. 16, 18 i 20.

SĘDZISZÓW — „Kolejarz" — „Czwarta pani Anderson" — hiszp. pan. kol. i. 15, g. 18.

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I

na fali długiej 1322 m

oraz na UKF 71,15 MHz

6.30 Informacje o programie PR i TV 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.35 Koszaliński koncert rozrywkowy 9.30 Radio Praga prezentuje 10.30 „Cudzoziemka" — odc. pow. 10.40 Ballada nie tylko po polsku 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Co słychać w świecie? 11.30 Koncert przed hejnałem 12.25 Z najpiękniejszych operetek 12.00 Pieśni z Sandomierskiego 12.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Dyskoteka młodych 14.00 Ze świata nauki 14.35 Żołnierski koncert życzeń 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka popularna 15.35 Słynni wokaliści jazzowi 16.10 Z fonoteki „Polskich Nagrań" 16.30 Aktualności kulturalne 17.00 Radiokurier 17.40 Radio Roma prezentuje 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje europejskich estrad 20.00 NURT: filozofia 21.00 Radiowy Poradnik Językowy 21.15 Wieczorny koncert życzeń 22.15 Śpiewa M. Magomajew 22.30 Znaszli ten głos? 23.05 Korespondencja z zagranicy.

PROGRAM II

na falach średnich 236 i 180 m

oraz UKF 70,49 MHz

7.00 Mini-oferty 7.35 Posłuchaj i przemyśl 7.45 Muzyka popularna 8.35 Mój dom, moje osiedle 9.00 Dla klas IV: „M-1 dla Matyldy" 10.00 Kto się z czego śmieje? 10.30 Koncert muzyki popularnej 11.35 Rodzinny tor przeszkód 11.40 Skrzynka PCK 11.45 Pieśni, tańce paluckie 12.05 Śpiewa „Mazowsze" 12.20 Ze wsi i o wsi 13.00 „Kalejdoskop" — fragment książki 14.15 Tu Radio Moskwa 15.00 Radioferie 15.40 Zagadki muzyczne 15.55—16.20 Program W-MOR-TV 16.50 Echa dnia 16.40 Drogi poznania 19.15 Język angielski 20.20 Podsumowanie cyklu: Portrety Miast 1974 21.00 Kwadrans muzyczny 21.15 O tym warto posłuchać 21.55 Radio — szkole 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny 23.35 Co słychać w świecie.

PROGRAM III

na UKF 72,71 MHz

oraz na falach krótkich w pasmach 31, 41, 42, 49 m

15.00 Ekspresem przez świat 15.05 Program dnia 15.10 „Muzyczna galaktyka" 15.30 Teatr „Stu Kresek" 15.45 Śpiewające aktorka: A. Girardot 16.00 Zespół „Deep Purple" 16.30 Śpiewająca aktorka: D. Darieux 16.45 Nasz rok 75 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 „Przyjaciele i wrogowie" 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Szlakiem zwycięstwa: Bitwa o Anglię 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Blues wczoraj i dziś 19.15 Książka tygodnia 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Prywatna encyklopedia podróżowania 20.10 L. Armstrong: „Moje życie w Nowym Orleanie" 20.40 Język niemiecki 20.55 Z notatnika melomana 21.40 Na poboczu wielkiej polityki 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 „Ziemia obiecana" 22.45 Śpiewa Ch. Rich 23.00 Wiersze o Warszawie 23.05 Collegium Musicum: M. Giuliani 23.45 Program na środę.

PROGRAM LOKALNY

na falach średnich 225, 230 i 285 m

oraz UKF 70,49 MHz

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 7.15 Komentarz dnia — Z. Wierciakowej 16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 Komentarz ekonomiczny B. Henla 16.55 Koncert muzyki jazzowej 17.30 „Powrót po latach" — rep. R. Podlewskiego 17.50 „Z naszej taśmoteki" 18.00 Dziennik Radiowy 18.05 Śpiewa Rod Stewart.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 — Z serii: „Arsen Lupin" — film ser. prod. franc. pt. „Kasa pancerna pani Imbert" (kolor)
16.25 — Program dnia
16.30 — Dziennik TV (kolor)
16.40 — IV Telewizyjny Festiwal Widowisk Lalkowych
17.45 — Dla młodzieży: „Za rok, dzień, za chwilę"
18.15 — Kronika Warszawy i Mazowsza (kolor)
18.35 — „Eureka" — magazyn popularnonaukowy (kolor)
19.05 — Przypominamy, radzimy
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Z serii: „Arsen Lupin" — film ser. prod. franc. pt. „Kasa pancerna pani Imbert" (kolor)
21.10 — Interstudio (kolor)
21.50 — Wiadomości sportowe (kolor)
22.00 — „W dniu imienin — Agnieszki" — program rozr. (kolor)
22.25 — Dziennik TV (kolor)
22.40 — Program na środę

PROGRAM II

17.10 — Program dnia
17.15 — Język angielski
17.45 — „Jak patrzeć na dzieła sztuki" (kolor)
18.15 — Dla młodych widzów „Tylko dla zastępowych"
18.45 — Magazyn studencki
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
22.20 — Koncert galowy III Międzynar. Festiwalu Jazzu Tradycyjnego „Złota Tarka" (kolor)

w przerwie ok.:

21.20 — 24 godziny (kolor)
22.35 — Język niemiecki
23.00 — Program na środę.

Słowo Ludu — organ KW PZPR w Kielcach. Redaguje kolegium. Adres redakcji: pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-953 Kielce. Nr indeksu: 35033. Telefony: centrala 450-31 i 450-32. Redaktor naczelny 424-80, z-ca redaktora naczelnego 459-19 sekretarz redakcji 472-65, dział łączności z czytelnikami 447-25, redakcja nocna 502-43 i 501-83. Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa — Książka — Ruch" — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, plac Obrońców Stalingradu 2, 25-953 Kielce. Telefony centrala 450-31 i 450-32, dyrektor 479-64, dział finansowy 424-82.
Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Ogłoszeń, ul. Ewangelicka 2, 25-354 Kielce, tel. 448-59 oraz nasze oddziały w Radomiu, Ostrowcu, Skarżysku i Starachowicach.
Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" PUPiK i placówki pocztowe. Cena prenumeraty: miesięcznie 24 zł, kwartalnie 72 zł, półrocznie 142 zł, rocznie 286 zł.
Druk: RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-725 Kielce, tel. 516-51 do 53.
W-4

DYREKCJA WPHS O/SKARŻYSKO-KAM.

zejmie informuje, że w związku z powiększają-
się skupem opakowań szklanych — **POSZUKU-
AJENTÓW DO PROWADZENIA WŁASNYCH
NKTÓW SKUPU OPAKOWAŃ SZKLANYCH,**
zielnicach: osiedle Milica, Górna Kolonia, osiedle
odzenia. Zgłoszenia prosimy kierować pod adre-
WPHS, ul. Żurawia 1.

ednocześnie podajemy adresy aktualnych punk-
skupu:

nr 1 — ul. 1 Maja 144,
„ 2 — ul. Wojska Polskiego 51,
„ 3 — ul. Jagodne 89,
„ 4 — ul. Zgodna 5,
„ 5 — ul. Świerczewskiego 98,
„ 6 — ul. Niepodległości 139,
„ 7 — ul. Rejów-Praga 9,
„ 8 — ul. Świerczek 32,
„ 9 — ul. Spółdzielcza 34,
„ 10 — ul. Zaporęba 1/1,
„ 11 — ul. Cmentarna 3.

219-k

**DYREKCJA
PRZEDSIĘBIORSTWA TRANSPORTOWEGO
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
ZAKŁAD NR 1 W RADOMIU**

ładamia, że przedsiębiorstwo zostało przeniesione
licy Chrobrego 15 **NA ULICĘ TORUŃSKĄ NR 3.**

ównocześnie podaje się numery telefonów: cen-
a 211-34, do 36, dyrektor 271-47, dyspozytornia
-61.

W związku z powyższym wszelką korespondencję
leży kierować pod wyżej podanym adresem.

206-k

ejski Zarząd Budynków Mieszkalnych w Ostrowcu

informuje, że z dniem 1 stycznia 1975 r.
zgodnie z zarządzeniem wojewody kieleckiego —

zmienił nazwę

**na REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ.**

Przedsiębiorstwo obejmuje zakresem swojej
iałalności teren miasta Ostrowca oraz powiatów
atów i Lipsko. 198-k

BRONY PRAC DOKTORSKICH

**EKAN I RADA WYDZIAŁU MECHANICZNEGO
POLITECHNIKI ŚWIĘTOKRZYSKIEJ**

zapraszają na

publiczną obronę pracy doktorskiej
mgr inż. **STEFANA NACHYŁY**

na temat

**PTYMALIZACJA GEOMETRII ELEMENTÓW
ROZDRABNIAJĄCYCH KRUSZAREK
ODŚRODKOWYCH I WIRNIKOWYCH
W ASPEKCIE ZUŻYCIA".**

zprawa odbędzie się 31 stycznia 1975 r. o godz. 14,
gmachu Wydziału Mechanicznego Politechniki
ętokrzyskiej, w Kielcach, al. 1000-lecia PP nr 7,
nr 108.

romotor: doc. dr hab. inż. Zdzisław Małecki
Politechnika Świętokrzyska — Kielce

ecenzenci: prof. dr hab. inż. Wiesław Zapałowicz Akademia Górniczo-Hutnicza — Kraków,
prof. dr hab. inż. Jan Osiecki Politechnika Świętokrzyska — Kielce.

pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać
w Dziale Informacji Biblioteki Głównej Politechniki Świę-
yskiej w Kielcach, al. 1000-lecia PP nr 7, pokój nr 101,
ch Wydziału Mechanicznego. 220-k

KOMUNIKATY

ŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W BIAŁOBRZE-
CH zawiadamia, że PROJEKT LISTY PRZYDZIA-
MIESZKAŃ SPÓŁDZIELCZYCH na rok 1975 zo-
sporządzony i od dnia 15 stycznia jest wywieszony
biurze spółdzielni przy ul. Rzemieślniczej 35.

zlonkowie i kandydaci spółdzielni oraz inne osoby
a prawo zgłoszenia do rady spółdzielni odwołań,
rzeżeń i uwag odnośnie ustaleń zawartych w pro-
ie listy, w terminie dwóch tygodni od jej wywie-
nia. 207-k

ejski Zarząd Dróg i Mostów w Kielcach, w oparciu o
wałę nr 20 Prezydium Rządu z dnia 7 stycznia 1955 r.
itor Polski nr 17, póz. 175) przypomina wszystkim
siębiorstwom państwowym, spółdzielczym i osobom
atnym, wykonującym roboty uzbrojeniowe, elewacyjne,
wlano-montażowe, dla wykonania których konieczne
czasowe zajęcie ulicy, placu lub zieleńca publicznego —
owiązku zgłoszenia do tutejszego zarządu powyższych
przewidzianych do wykonania w 1975 r.

łoszenia wymienionych robót należy przesłać do Miej-
go Zarządu Dróg i Mostów w Kielcach, ul. Kilińskiego
4, w nieprzekroczonym terminie do dnia 31 stycznia
r.

łoszenie powinno zawierać szczegółowy wykaz obiektów
ót) z podaniem planowanego terminu wykonania robót,
erzchnię zajęcia ulicy, chodnika lub zieleńca, charakterys-
robót (przejścia poprzeczne, podłużne) oraz plan sy-
lny w skali 1:500 lub 1:250.

wyższe zarządzenie obowiązuje również wszystkich
cicieli lub administratorów nieruchomości, którzy w
1975 będą wykonywać przyłącza do sieci wodociągo-
gazowych, sanitarnych itp.

przypadku nienadesłania zgłoszeń w wyżej wymienio-
terminie — zezwolenia na zajęcie terenów miejskich
będą wydawane. 96-k

**KOMENDA 23—13 OHP FSZMP W BYTOMIU
przy WOJEWÓDZKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE
BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO**

ogłasza dodatkowe zapisy

do I klasy ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

Nauka rozpocznie się od 1 lutego 1975 r. Kandydat mający ukończoną szkołę podstawową, dobry stan zdrowia, ukończony 18, a nie przekroczony 24 rok życia winien zgłosić się osobiście w OHP w Bytomiu 7, ul. Zielna 25, do dnia 31.1.1975 r.

23—13 OHP przy WPBM zapewni bezpłatnie:
— zakwaterowanie;
— ubranie robocze i narzędzia pracy;
— całodzienne wyżywienie (odpłatność 18 zł dziennie);
— umundurowanie organizacyjne.

Uczniowie — junacy w pierwszym roku nauki otrzymują wynagrodzenie — 5,50 zł za godzinę, natomiast w drugim roku 6,50 zł plus do 25 proc. premii w pierwszym i drugim roku.

Od 1 listopada 1975 r. junacy będą mogli odbyć szkolenie wojskowe w systemie OC.

Przyjeżdżając do hufca należy ze sobą zabrać:
— dowód osobisty z aktualnym miejscem zameldowania
— świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
— książeczkę wojskową lub zaświadczenie pierwszej rejestracji
— cztery fotografie

Nasz adres:

**23-13 OHP FSZMP
41-907 BYTOM 7
UL. ŻIELNA 25**

Dojazd z dworca kolejowego w Bytomiu tramwajem linii nr nr 5, 9, 18 (wysiadać na trzecim przystanku). 141-k

PRZETARGI

**ZARZĄD BANKU SPÓŁDZIELCZEGO
w KOŃSKICH, ul. ZAMKOWA 11
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na realizację inwestycji w roku 1975 — budowy pawilonu bankowego, zlokalizowanego w Stąporkowie przy ul. 22 Lipca. Dokumentację przeglądać można codziennie w biurze Banku Spółdzielczego w Końskich, ul. Zamkowa 11, od godz. 8 do 13. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „inwestycja" przesyłać należy pod adresem biura, w terminie do 15 lutego 1975 r. i w tym terminie należy wpłacić wadium w kwocie 10.000 zł. Do przetargu przystępować mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zarząd BS zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 79-k

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE
„POLSKIE ODCZYNNIKI CHEMICZNE"
W GLIWICACH, UL. SOWIŃSKIEGO 11
ogłasza przetarg nieograniczony**

na dostawę rocznie 200 ton wapna palonego drewnem. Dostawy powinny następować sukcesywnie w ciągu całego roku z tym, że pierwsza dostawa winna nastąpić w lutym 1975 roku. Zawartość siarczanów w wapnie nie może przekraczać 0,2 proc. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne oraz kółka rolnicze. Oferty w zalakowanych kopertach należy przesyłać pod adresem: PPH „Polskie Odczynniki Chemiczne" 44-101 Gliwice, ul. Sowińskiego 11. Do oferty należy dołączyć kalkulację określającą cenę zbytu „loco środek transportu podstawiony przez odbiorcę". Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu. 218-k

POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

**REJONOWA SPÓŁDZIELNIA
OGRODNICZO-PSZCZELARSKA W KIELCACH
ul. Karczówkowska 11, tel. 430-08**

zatrudni zaraz:
— **kierownika działu handlowego** z wykształceniem wyższym ekonomicznym oraz 2-letnią praktyką w danej specjalności lub z wykształceniem średnim ekonomicznym i 8-letnią praktyką, w tym 2 lata pracy na stanowisku samodzielnym;
— **ślusarza** z umiejętnością spawania elektrycznego;
— **elektryka;**
— **stolarza;**
— **malarza;**
— **magazyniera;**
— **ładowacza.**

Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. 191-k

**ZAKŁADY CEMENTOWO-WAPIENNICZE „NOWINY"
w NOWINACH, (telefon 532-41)**

zatrudnią natychmiast następujących pracowników:
— ELEKTRYKÓW ds. utrzymania ruchu urządzeń i aparatury kontrolno-pomiarowej;
— ŚLUSARZY, TOKARZY, SPAWACZY i FREZERÓW;
— PRACOWNIKÓW z uprawnieniami PKP w zawodach: MANEWROWYCH, USTAWIACZY, DYŻURNYCH RUCHU i POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW ŁOKOMOTYW SPALINOWYCH oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH na różnych stanowiskach obsługi urządzeń.

Wymienionym pracownikom dyrekcja zapewnia miejsca w hotelu robotniczym oraz dla pracowników kwalifikowanych istnieją możliwości uzyskania mieszkań rodzinnych. 59-k

**PRZEDSIĘBIORSTWO DOSTAW MATERIAŁÓW
ODLEWNICZYCH
KOPALNIA PIASKU KWARCOWEGO
GRUDZEŃ LAS, pow. OPOCZNO**

zatrudni:
1) OPERATORÓW KOPAREK powyżej 1 m sześc.
2) MASZYNISTÓW LOKOMOTYWY SPALINOWEJ NORMALNOTOROWEJ typ LS-800;
3) MANEWROWYCH i USTAWIACZY;
4) TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW na stanowiskach: starszego energetyka kopalni i sztygarów zmianowych oddziału energomechanicznego;
5) INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW GÓRNICTWA na stanowiskach: kierownika oddziału wydobywczego, sztygarów objazdowych, technika strzałowego;
6) TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiskach: mistrza warsztatu i sztygarów zmianowych w oddziale energomechanicznym.

Na stanowiskach w pozycji 4, 5, 6 wymagane uprawnienia górnicze.
7) AUTOMATYKÓW;
8) SUWNICOWYCH;
9) TOROMISTRZA.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu. Dojazd do kopalni od stacji Bratków, pow. Opoczno, telefon Szadkowice 70. 130-k

PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI I TECHNICZNEJ OBSŁUGI ROLNICTWA „ELTOR" KIELCE — zatrudni natychmiast:
— ELEKTROMONTERÓW;
— POMOCNIKÓW ELEKTROMONTERÓW;
— PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale zatrudnienia i płac „Eltor" w Kielcach, ul. Górna 20, pokój 28, tel. 490-14. 104-k

**„SPOŁEM"
WOJEWÓDZKA
SPÓŁDZIELNIA
SPOŻYWCÓW
ODDZIAŁ W KIELCACH,
UL. SIENKIEWICZA 44**

poszukuje do wynajęcia

LOKALU

na pomieszczenia biurowe,
na terenie miasta Kielc.

209-k

UWAGA!

DYREKCJA WPHS
O/SKARŻYSKO-
-KAMIENNA

uprzejmie informuje, że z dniem 16. I. 75 r. na osiedlu Milica

SDI/2609

został
uruchomiony
**PUNKT SKUPU
OPAKOWAŃ
SZKLANYCH,**
zlokalizowany przy ul. Konarskiego
(na Targowisku).

205-k

Zdobędziesz zawód
uczęszczając na
**ZAWODOWY KURS
RADIOTELEWIZYJNY**
(w programie
telewizja kolorowa).

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Radioklub LOK — Kielce, ul. Rew. Październikowej 6, telefon 457-03, w godzinach 9—16. 3-k

Komunikat

Urząd Miejski w Kielcach, Wydział Finansowy przypomina właścicielom psów o obowiązku uiszczenia w terminie **do dnia 31 stycznia 1975 r.** podatku za posiadanie psów, za rok 1975.

Podatek należy wpłacić bez wezwania Wydziału Finansowego, w pokoju nr 210. Po upływie terminu płatności podatek będzie ściągany w trybie egzekucji administracyjnej. 164-k

SPÓŁDZIELCZY GABINET DIAGNOSTYKI LEKARSKIEJ W KIELCACH, przy ul. Hipotecznej 3 m. 1 (wejście z podwórka), **został uruchomiony** w listopadzie ub. r. **poleca usługi:** z zakresu analiz lekarskich; analizy chemiczne krwi i moczu, badania hematologiczne, badania ogólne płynów ustrojowych — moczu i kału wraz z badaniami parazytologicznymi, badania cytologiczne wydzielin. Pobieranie materiałów codziennie, w godz. 7—10,w soboty godz. 7—9. 85-k

Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Skarżysko zawiadamia, że z powodu prac przy urządzeniach energetycznych nie będzie prądu w dniach od 28 do 30 bm. (bez załączenia na noc) w Chronowie - wsi i Chronówku. 226-k

Rejon Energetyczny Radom-Teren zawiadamia, że z powodu konserwacji linii niskiego i wysokiego napięcia nie będzie prądu: 21 bm., w godz. 8—13 — dla Skaryszewa: ul. 1 Maja i przyległe, Partyzantów, Wojska Polskiego (zasilane ze stacji transformatorowej przy szkole); 23 bm., w godz. 9—13 — dla m. Kolonia Promna, Wola Falęcice, Stanisławów, Pnie, Lekarcice I, II, III, IV, V, Piekary I, II, Falęcice Parcele, Helenów, Kolonia Olszany, Olszany Karolin, Zbrosza Mała, Domaniewice, Daltronów, Bronisrzew, Pelinów; 24 bm., w godz. 8—15 — dla m. Czarnocin; 25 bm. w godz. 8—13 — dla m. Oblas wiek, Przytyk III (zasilane ze stacji transformatorowej przy piekarni); od 23 godz. 7 do 25 bm., godz. 16 (bez załączenia na noc) — dla m. Młodocin mniejszy — Jelonek (obwód w kierunku szkoły). 230-k

ZAWIADOMIENIE

Zarządzeniem wojewody kieleckiego nr 130/74 z dnia 30.XI.74 r. przekształcono z dniem 1.I.1975 r. Przedsiębiorstwo Państwowe — Zarząd Zieleni Miejskiej w Radomiu na

**REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO ZIELENI
z siedzibą w RADOMIU, ul. NOWOGRODZKA 28.**

Przedsiębiorstwo prowadzić będzie działalność na terenie miasta Radomia oraz powiatów radomskiego i białobrzeskiego. 161-k

**KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE
w RADOMIU, ul. MIRECKIEGO 10**

odsprzeda

osobom prywatnym lub warsztatom rzemieślniczym

STOLARKĘ OKIENNĄ i DRZWIOWĄ

przecenioną, o różnych wymiarach.

Szczegółowych informacji udziela dział zaopatrzenia KPRB, tel. 281-51. 160-k

**KIELECKIE FABRYKI MEBLI
w KIELCACH, ul. F. DZIERZYŃSKIEGO 232**

zatrudnią zaraz:
— INŻYNIERA lub TECHNIKA ENERGETYKA na stanowisku głównego energetyka (wymagany 5-letni staż pracy na stanowisku kierowniczym, znajomość zagadnień pracy działu energetycznego, uprawnienia bhp z zakresu dozoru prac energetycznych);
— REWIDENTA ZAKŁADOWEGO — wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne lub inne średnie oraz znajomość zagadnień rewizji wewnątrzzakładowej.

Warunki pracy i płacy do ustalenia osobiście lub telefonicznie w dziale kadr, codziennie w godz. 8—14, tel. 460-56 do 58. 12-k

**FABRYKA
ZMECHANIZOWANYCH OBUDÓW ŚCIANOWYCH
w TARNOWSKICH GÓRACH, ul. OPOLSKA 91
(telefon 85-47-51)**

zatrudni w nowo powstałym zakładzie każdą ilość ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH do przyuczenia w zawodach:
— **TOKARZ**
— **FREZER**
— **SZLIFIERZ**
— **SPAWACZ.**

NOWOCZESNA TECHNOLOGIA I PARK MASZYNOWY STANOWIĄ DOSKONAŁĄ OKAZJĘ DO ZDOBYCIA WYSOKICH KWALIFIKACJI ZAWODOWYCH.

Produkcja odbywać się będzie na zautomatyzowanych liniach wytwórczych, W WARUNKACH WYSOKIEGO KOMFORTU.

Zakład zapewnia:
— płace wg układu zbiorowego, obowiązującego w przemyśle maszyn górniczych dla zakładów I kategorii;
— deputat węglowy w wysokości 8 ton.

Sprawy mieszkaniowe do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr, w godzinach 7—15. 143-k

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Łoniowie, pow. Sandomierz zatrudni zaraz na stanowisku **KIEROWNIKA MŁYNA** wodno-elektrycznego w Sulisławicach — pracownika z kilkuletnią praktyką w tym zawodzie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze GS w Łoniowie, powiat Sandomierz. 210-k

KIELECKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW W KIELCACH, UL. KRAKOWSKA 62 — zatrudnią natychmiast następujących pracowników:
— kowala resorowego;
— tokarza;
— elektryka sieciowego;
— pomocnika palacza centralnego ogrzewania;
— robotnika magazynowego;
— stolarza;
— elektromontera samochodowego;
— traktorzystę;
— 10 mechaników napraw pojazdów samochodowych;
— 6 zmywaczy części;
— hartownika;
— kierowcę wózka akumulatorowego;
— samodzielnego technologa;
— samodzielnego energetyka;
— samodzielnego mechanika w dziale głównego mechanika;
— maszynistkę;
— 2 kierowników zmianowych;
— samodzielnego referenta ds. pracowniczych.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w sekcji ds. pracowniczych, telefon 516-42, wewn. 26. 223-k

OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Kielce, ul. Zagórska 44 m 23. 22802-g

SUKNIE ślubne poleca wypożyczalnia — Kielce, Buczka 17. 22321-g

ŚLUBNE suknie welony — wypożyczalnia. Kielce, Armii Czerwonej 76. 22451-g

OKAZYJNIE sprzedam „wartbur ga combi", 40 tysięcy złotych. Radom, ul. Jasna 15. 34476-R.

OPIEKUNKI do dzieci (4 i 9 lat) poszukuje. Warunki dobre. mgr inż. Leon Kozioł, 40-840 Katowice, Szpaków 7, tel. 519-370. 195-k

PRZYJMĘ uczennicę do pracowni toreb damskich. Wiadomość: Ostrowiec, Sienkiewicza 63, pawilon 10. 39070-Os.

POTRZEBNA pomoc do dziecka dochodząca lub na stałe. Wiadomość: plac Konstytucji 5 m 39. 34477-R.

„ZASTAWĘ 750" w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Starachowice, Staszica 9/4. 130-St.

PANIENKA do dziecka (5 lat oraz lekkich prac domowych potrzebna. Warunki bardzo dobre. Ewa Markwitz, 33-200 Dąbrowa Tarnowska, Warzywna 17. 196-k

SPRZEDAM samochód „Warszawa pick-up". Wiadomość: Kowala, pow. Radom, Kółko Rolnicze, Jan Stanik. 34450-R.

SPRZEDAM „syrenę 105" po małym przebiegu. Wiadomość: Kielce, telefon 434-47, w godz. 16—17. 22597-g

PILNIE sprzedam „warszawę pick-up" po remoncie. Napora Marian Jadwiga 28, 29-123 Chlewice, pow. Włoszczowa. 22595-g

STARE kukiełki do szopki kupię pilnie. Wiadomość: Kraków, telefon 311-70 lub oferty: 55456 „Prasa", Kraków, ul. Wiślna 2. 229-k

KORESPONDENCYJNE Biuro Matrymonialne „Laura" poleca usługi. 50-950 Wrocław 2 skrytka pocztowa 800. 94-k

UCZNIA przyjmę natychmiast. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. Piekarnia-Cukiernia, Katowice-Załęże, Wesołowskiego 5. 231-k

SPRZEDAM 1,5 ha ziemi (las, sad), dom i zabudowania gospodarcze w Bielinach. Oferty: Jan Bielczewski, Bieliny koło Ostrowca. 39069-Os.

KUPIĘ bony PeKaO. Królikiewicz — Poznań, Działowa 6 m 3, telefon 600-72. 247-p

SPRZEDAM nowo zaczęty budynek przeznaczony na pawilon handlowy — lokal w Busku. Janusz Matysek — Jastrzębie IV, ul. Zielona 42/6, woj. Katowice. 248-p

UNIEWAŻNIAM zezwolenie nr rejestr. 182/74 z dnia 9 maja 1974 r. Mańc Władysław, zam. Oleśnica, pow. Busko. 249-p

SPRZEDAM szczeniaki „dobermany". Radom, ul. Daleka 56 m 19 po godzinie piętnastej. 34480-R

SPRZEDAM samochód „Lublin", stan dobry, lub zamienię na „żuka". Wiadomość: Radom, ul. 22 Lipca 9 m 2, Stanisław Rola (numer telefonu 226-47). 34479-R.

UCZEŃ do praktyki w zawodzie cukierniczym (posiadający rodzinę w Dąbrowie Górniczej lub okolicy, mogącą zapewnić kwaterę potrzebny natychmiast. Leon Karoń. Dąbrowa Górnicza, Okrzei 8 (cukiernia). 227-k

GRYSY marmurowe białe i czarne do tarrazza poleca Wytwórnia Grysów, Mysłowice — Larysz, ul. Jaworowa 28, Biecki. 203-k

ZATRUDNIĘ 2 panienki w ogrodnictwie. Figurska Anna, Warszawa-Tarchomin, ul. Świderska 86. 228-k

ZAKŁAD Energetyczny w Kielcach, ul. Świerczewskiego 29 unieważnia zgubioną pieczątkę o treści: „Inspektor Nadzoru — Tadeusz Sobczyk". 208-k

SAMOTNI! Duży wybór ofert posiada Biuro Matrymonialne „Westa" 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672. 221-k

KUPIĘ stary obraz, zegar kominkowy, srebrną tacę, lichtarz. Oferty: „388579: Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38. 169-k

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: Prywatne Biuro „Venus" Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 42-k

SPRZEDAM dachówkę. Kielce, ul. Klasztorna 114. 22608-g

sport sport sport sport

73 kierowców wystartowało do II etapu

MONTE CARLO. Pierwszy etap 43 samochodowego Rajdu Monte Carlo zakończył się sporym sukcesem ekipy polskich kierowców. Wczoraj o godz. 22 pięć naszych załóg, które pozostały w imprezie wyruszyło do dalszej walki. Pokonają oni trasę 1560 km z Monaco przez Vals les Bains do Monaco. Czeka ich jeszcze na tym etapie, podobnie jak pozostałych rywali 9 następnych odcinków specjalnych. A więc impreza dopiero się rozpoczęła. Naszym kierowcom nie pozostało wielu przeciwników. Zaledwie 68 załóg, ze 119, które wyruszyły z pięciu miast startowych. Wśród pierwszych pechowców są również i faworyci. Zeszłoroczny zwycięzca Rajdu Monte Carlo – Francuz Andruet musiał już zrezygnować.

Fittipaldi znów zwycięża...

200 tys. widzów oglądało GP Argentyny

BUENOS AIRES. Zwycięzca pierwszego w 1975 roku wyścigu o mistrzostwo świata formuły 1 Grand Prix Argentyny, rozegranego na torze w Buenos Aires został reprezentant Brazylii – Emerson Fittipaldi. Mistrz świata, startujący na samochodzie „mclaren" pokonał trasę 318 km (53 okrążenia toru) w czasie 1:39.26,29, osiągając przeciętną prędkość 190,8 km/godz.

Na starcie GP Argentyny stanęło ostatecznie 22 kierowców. Zabrakło jedynie Francuza Jeana Pierre Jariera, startującego na samochodzie „shadow". Podczas jazd treningowych uzyskał on doskonały czas jednego okrążenia, ustanawiając rekord toru. Odległość 5968 m pokonał w 1.49,21, co dało mu przeciętną szybkość 196,735 km/godz. Tuż przed startem, Jerier wyjeżdżając ze swojego boksu zauważył defekt skrzyni biegów. Mimo błyskawicznej interwencji mechaników, nie udało im się usunąć defektu i Jerier nie wystartował.

Dość nieszczęśliwie rozpoczął wyścig Szwed Ronnie Peterson („lotus"). Wyjeżdżając na start potrącił argentyńskiego fotografa, który odwieziony został do szpitala.

Na torze w Buenos Aires zgromadziło się ponad 200 tys. widzów. Opady deszczu, które przez dwa dni poprzedzające wyścig nękały zawodników i organizatorów, w dniu imprezy skończyły się – w Buenos Aires zapanowała piękna, słoneczna pogoda. Tuż po starcie na czoło 22-osobowej stawki wyścigowych bolidów wysunął się reprezentant gospodarzy Carlos Reutemann na samochodzie „brabham". Tuż za nim podążał Brazylijczyk Face („brabham"), Lauda (Austria) – „ferrari", Hunt (W. Brytania) – „hesketh" oraz E. Fittipaldi na „mclarenie". Do 15 okrążenia toru kolejność nie ulegała zmianie. W połowie 15 okrążenia zapalił się prototypowy samochód produkcji brazylijskiej „cooper sucar", na którym startował młodszy brat mistrza świata Wilson Fittipaldi. Kierowca zdołał opuścić samochód, a strażacy ugasili pożar. Podczas pokonywania przez czołówkę 16 okrążenia, przed Reutemanna wysunął się na czoło jego kolega z zespołu Brabham, Brazylijczyk Carlos Face. Prowadził on jednak stawkę 22 wozów jedynie przez 1/4 okrążenia i ponownie na czoło wyszedł Reutemann. W połowie dystansu, po przejechaniu 26 okrążeń Anglik James Hunt na samochodzie „hesketh" wysunął się na pierwsze miejsce; tuż za nim jechał E. Fittipaldi, a Reutemann spadł na 3 pozycję. Ten układ utrzymał się do 35 okrążenia toru. Na jednym z zakrętów Hunt popełnił błąd, w konsekwencji którego zjechał z toru na pobocze. Wykorzystał ten moment Emerson Fittipaldi, wychodząc na czoło stawki. Hunt zdołał szybko opanować maszynę i wjechał na tor tuż przed jadącym na trzecim miejscu Reutemannem. Taka kolejność utrzymała się do końca wyścigu. Fittipaldi minął linię mety z przewagą przeszło 5 sek. nad Huntem i 6 sek. nad Reutemannem.

Tak więc po pierwszym wyścigu Grand Prix Argentyny w klasyfikacji mistrzostw świata prowadzi Emerson Fittipaldi (Brazylia) – 9 pkt przed Jamesem Huntem (W. Brytania) – 6 pkt, Carlosem Reutemanem (Argentyna) – 4 pkt, Clayem Regazzoni (Szwajcaria) – 3 pkt, Patrickiem Depailerem (Francja) – 2 pkt i Niki Lauda (Austria) – 1 pkt.

Pięściarze Broni walczą jednak w Radomiu

Dla kibiców pięściarzy radomskiej Broni mamy radosną wiadomość. Pierwszy mecz mistrzowski w II lidze z Gwardią Zielona Góra, drużyna radomska stoczy na własnym ringu, a nie jak wcześniej zapowiadano w pobliskich Plonkach.

Właściciele hali „Radoskóru" zgodzili się ją wypożyczyć Broni w najbliższą niedzielę pod warunkiem, że sympatycy boksu wstrzymają się z paleniem w czasie meczu. Na sali bowiem znajdować się będą dekoracje, które od dymu mogą ulec zniszczeniu.

Niedzielny mecz z Gwardią Zielona Góra rozpocznie się o godz. 11. Sekretariat Broni prowadzi już przedsprzedaż biletów.

Wojewódzkie mistrzostwa... kibiców

W niedzielę, 26 bm., w Kielcach, odbędzie się wojewódzki finał mistrzostw kibiców. W finale imprezy zorganizowanej przez ZW TKKF, stanie 13 osób, które trafnie odpowiedziały na pytania zamieszczone na łamach „Sztandaru Młodych". Najlepszy znawca sportu wśród kibiców Kielecczyzny brać będzie udział w rozgrywkach szczebla centralnego.

Niedzielne mistrzostwa odbędą się w lokalu Wojewódzkiej Federacji Sportu w Kielcach, godz. 11.

Notatnik reportera

◎ Drużyna radzieckich piłkarzy ręcznych — Burewiestnik Tbilisi, z którą Korona miała rozegrać towarzyski mecz w tygodniu, nie przyjedzie do Kielc. Gruzini mają inne plany.

◎ Tenisowy mecz z Bydgoszczą o Zimowy Puchar Województw, który miał się rozpocząć w sobotę w Kielcach odbędzie się za tydzień, również w hali Budowlanych. Bydgoskiej Federacji Sportu nie odpowiadał termin poprzedni, a nasze władze sportowe zawiadomili ją w ostatniej chwili.

◎ Piłkarze nożni Korony Kielce wyjeżdżają dziś na dwutygodniowe zgrupowanie kondycyjne do Kudowy.

• ★ •

◎ W związku z feriami w szkołach, SPS WFS odwołuje spotkania mistrzowskie klasy wo jewódzkiej kobiet i juniorek w siatkówce (za wyjątkiem Broń – KSZO w Ostrowcu), z terminu 25 i 26 stycznia br. Mecze te zostaną rozegrane w dniach 15 i 16 lutego br.

Pod siatką

Orlęta z Radomia najlepsze wśród juniorów

RADOM. Rozegrano tu finałowe pojedynki pomiędzy zespołami: MKS Orlęta i Czarnych, które zadecydowały o tytule mistrzowskim województwa w siatkówce w kategorii juniorów starszych. Ten zaszczytny tytuł przypadł w pełni zasłużenie młodym siatkarzom MKS Orlęta, którzy swych lokalnych rywali Czarnych, pokonali dwukrotnie i tyle samo przegrali. Uzyskali jednak lepszy stosunek setów. Pojedynki były niezwykle zacięte, gra urozmaicona, a poziom dość wysoki. Zwycięska drużyna okazała się lepszą technicznie, demonstrując poprawną grę w obronie.

A oto wyniki spotkań finałowych: MKS Orlęta — Czarni 2:3 (4:15, 15:6, 15:9, 11:15, 12:15) i 3:1 (15:11, 15:12, 9:15, 15:10), Czarni — MKS Orlęta 3:2 (15:12, 15:12, 7:15, 7:15, 15:11) i 2:3 (9:15, 12:15, 15:2, 15:8, 9:15).

Drużyna MKS Orlęta Radom występowała w składzie: Kwiecień, Adamczyk, Czyż, Półbratek, Durski, Sitkowski, Sluda, Wodzyński, Bednarczyk, Lafery, Czekała. Zespołowi, jak i trenerowi — Andrzejowi Tuszni — gratulujemy.

Zespół radomskich Orląt będzie reprezentował nasze województwo w eliminacjach mistrzostw Polski, które zostaną rozegrane w dniach od 28 lutego do 2 marca br.

Kielcom przyznano organizację półfinałowego turnieju siatkarek IV OSM. Turniej zostanie rozegrany w dniach od 2 do 6 lipca br. (o miejscu zadecyduje WFS w późniejszym czasie), a przeciwniczkami naszej reprezentacji będą ekipy Łodzi, Poznania, Lublina i Katowic.

W terminie od 4 do 6 lipca br. reprezentacja chłopców Kielc wystąpować będzie w bardzo silnej grupie z Warszawą, Krakowem i Rzeszowem w Warszawie.

(lech)

ZE ŚWIATA

✱ BRUKSELA. Rekordzista świata w biegu na 5000 m, Belg E. PUTTEMANS jest w znakomitej formie, co udowodnia w zimowych biegach przełajowych.

W belgijskiej miejscowości Wingene odbył się pojedynek na dystansie 7400 m w crossie. Triumfował PUTTEMANS w 24.27 wyprzedzając o 6 sek. triumfatora ubiegłorocznego „crossu narodów" GASTONA ROELANTSA i o 18 sek. trzeciego Belga LEONA SCHOTSA.

Jak minął dzień?

- Trudny początek i pomyślny koniec
- Konstruują „stary" dla rolnictwa
- 22 samochody w drodze do kooperantów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jaki ten poniedziałek był dla załogi starachowickiej FSC? Odpowiedzi na to pytanie szukaliśmy towarzysząc jej w pracy.

Godz. 5.30. W pawilonie samoobsługowym WPHS przy al. Manifestu Lipcowego pracownicy fabryki samochodów dokonują zakupów. Spieszy im się bardzo, a tu ziewające panienki wstawiają dopiero pierwsze kosze z rogalami i bułeczkami. Na świeże mleko trzeba jeszcze poczekać.

O 6 przepełnione autobusy kierują się do bram fabryki. Zabiorą wszystkich chętnych z osiedli Skarpa i Wierzbnik.

Kierownik wydziału montażu samochodów zjawił się wczoraj w pracy przed 6.30. Sprawdza jakie podzespoły dostarczono na miejsce montażu.

W międzyczasie zjawia się u kierownika monter KAZIMIERZ GRUDNIEWSKI. Melduję swój powrót... Okazało się, że wraz z żoną uczestniczyli w obchodach 30-lecia wyzwolenia Warszawy. Tylko jego spośród 25-tysięcznej załogi spotkało to wyróżnienie.

Dyspozytor montażu samochodów, KAZIMIERZ GRAB wszedł z zatroskaną miną.

— Podzespoły dostarczone na taśmę nr 1 wystarczą na zmontowanie 25 samochodów, na taśmę nr 2 — tylko sześciu.

— Pokryje to w 60 proc. normę pierwszej zmiany. Co będzie później — zobaczymy wtrąca swoją opinię kierownik inż. WALDEMAR LORANT.

• ★ •

W zakładzie doświadczalnym atmosfera jest bardziej pogodna.

— Przywiozłem miłą wiadomość z Warszawy — chwali się inż. ANTONI CHMIELNICKI. — Otrzymaliśmy zadania przystąpienia do konstruowania samochodów 8-tonowych z przyczepami, które zdolne będą przewozić ładunek o wadze 25 ton.

Dowiaduję się, że Zakład Doświadczalny szykuje także że druga nowość. Pod kierownictwem inż. ZYGMUNTA SPYTKA 9-osobowy zespół przystąpił do konstrukcji odmian nowych „starów" przeznaczonych do obsługi rolnictwa. Konstruktora JÓZEFA RYNKIEWICZA spotykam właśnie nad wykresami zamocowania skrzyni ładunkowej, a STANISŁAW MIERNIK zajęty jest konstruowaniem siłownika. Cała dziewiątka jest dobrej myśli — w tegorocznej kampanii żniwnej powinny sprawdzić się pierwsze prototypy „starów — rolników".

Zaglądamy do Ośrodka Przetwarzania Informacji.

— Nasz komputer pracuje przez okrągłą dobę — informuje inż. STANISŁAW PLUCIŃSKI. — W ciągu ostatniej godziny uporał się z dostarczeniem kompletu informacji o wykonaniu planu produkcji dnia poprzedniego a pozostały czas pierwszej zmiany przeznaczył na sporządzanie list z wypłatami zaliczkowymi i pensjami dla ponad 17 tysięcy pracowników fizycznych i umysłowych. Kontrolował następnie zużycie materiałów i określał potrzeby tego rodzaju na luty.

• ★ •

Załoga wczoraj finalizowała drugą dekadę planu produkcyjnego stycznia. 21 mochody fabryczne wyje ły w różne kierunki k po elementy kooperacyj inne materiały. „Jelcz „stary" udały się m.in. Tczewa, Stargardu Szcz skiego, Bystrzycy Kłodz Lublina, nie wspominając o „Polmo-SHL" w Kielc

• ★ •

W dziale sojalnym czy no ostatnie przygotowania wyjazdu 100-osobowej gr dukcyjnej.

Na zdjęciu – monter Mieczysław Ocios w trakcie montowania c Fot. Z.

struowaniem siłownika. Cała dziewiątka jest dobrej myśli — w tegorocznej kampanii żniwnej powinny sprawdzić się pierwsze prototypy „starów — rolników".

Zaglądamy do Ośrodka Przetwarzania Informacji.

— Nasz komputer pracuje przez okrągłą dobę — informuje inż. STANISŁAW PLUCIŃSKI. — W ciągu ostatniej godziny uporał się z dostarczeniem kompletu informacji o wykonaniu planu produkcji dnia poprzedniego a pozostały czas pierwszej zmiany przeznaczył na sporządzanie list z wypłatami zaliczkowymi i pensjami dla ponad 17 tysięcy pracowników fizycznych i umysłowych. Kontrolował następnie zużycie materiałów i określał potrzeby tego rodzaju na luty.

• ★ •

Załoga wczoraj finalizowała drugą dekadę planu produkcyjnego stycznia. 21 samochody fabryczne wyjechały w różne kierunki po elementy kooperacyjne i inne materiały. „Jelcze" „stary" udały się m.in. do Tczewa, Stargardu Szczecińskiego, Bystrzycy Kłodzkiej, Lublina, nie wspominając o „Polmo-SHL" w Kielcach.

• ★ •

W dziale sojalnym czy no ostatnie przygotowania wyjazdu 100-osobowej gr

uczniów ZSZ na zimowi zlokalizowane w Suchej Białym Dunajcu. Fabr przeznaczyła na akcję zi wą dzieci pracowników nad pół miliona złotych.

• ★ •

Stołówka zakładu góm wydała o 11 godzinie porcji zupy grochowej z karonem którą przygoto MARIA ADAMUS, a kuch JAN MARGAŁ nadzoro sporządzanie 660 obiad Podano pracownikom ber z kartoflami, zapiekanke kapustą, makaronem i s grzybowym, a na deser kompot z jeżyn.

• ★ •

Przed zakończeniem pie szej zmiany dowiedziałem że załoga wydziału S4 zm towała 56 pojazdów, z 50 na taśmie nr 1. Tu p kroczono normę dzienn sześć samochodów.

— A przecież rano nie ło z czego ich składać — wiedziałem zdziwiony.

— Koledzy z innych działów podrzucili potrze podzespoły samochodowe trakcie prac. Tak u nas codziennie — powied uśmiechając się kiero inż. LORANT.

MIECZYSŁAW K

Pod żaglami „Zawiszy"

Wczoraj spotkaliśmy kielczanina, HENRYKA WŁODARCZYKA, członka sekcji żeglarskiej przy Politechnice Śląskiej, który wrócił z rejsu po Morzu Śródziemnym.

— Od jak dawna zajmuje się pan żeglarstwem?

— Od dwunastu lat. Z tym że do tej pory było to tylko żeglarstwo śródlądowe. Rejs, który odbyłem od 19 grudnia do 19 stycznia na harcerskim jachcie szkoleniowym „Zawisza Czarny" był moim pierwszym rejsem morskim. Ponieważ Bałtyk nie jest żaglowym morzem w okresie zimy, Kwatera Główna ZHP i Polski Związek Żeglarski organizują rejsy szkoleniowo-turystyczne na Oceanie Atlantyckim i Morzu Śródziemnym. Są to rejsy miesięczne. W ten sposób, w okresie kilku miesięcy zimowych około 200 osób może zaznać przygody żeglarskiej.

— Jaką trasą płynął „Zawisza Czarny" w rejsie, w którym pan uczestniczył?

— W rejsie tym brały udział 32 osoby plus 7-osobowa załoga. Punktem startowym był dla nas Algier, dokąd przylecieliśmy samolotem. Stąd wyruszyliśmy już na miesięczny rejs. Zawijaliśmy m.in. do Oranu, Malagi, (gdzie spędziliśmy święta), zawijaliśmy również do Santa Cruz, Las Palmas. Przedostatnim portem, gdzie zatrzymaliśmy się była Ceuta. Drogę powrotną z Algieru do Warszawy odbyliśmy również samolotem.

— Co szczególnie panu utkwiło z rejsu w pamięci?

— Jadąc nastawiałem się przede wszystkim na poszerzenie wiadomości z nawigacji. I tu muszę powiedzieć, że sporo ich zdobyłem. W tej chwili mogę już zdawać egzamin na sternika morskiego, jednak rozczarowany jestem, podobnie jak moi współtowarzysze, że nie zaznaliśmy przygód typowo żeglarskich. Nie przeżyliśmy bowiem ani sztormów, ani dużych wiatrów. Z ciekawostek mogę podać taki fakt, że gdy płynęliśmy do Las Palmas pasażerski statek „Europa" który nas mijał przywitał nas sygnałami i banderą i okrążył jacht. Jest to stary zwyczaj żeglarski związany z tym, że nieczęsto można spotkać żaglowce na morzu. Stąd też każdy żaglowiec jest witany przez statki z dużymi honorami. Podczas rejsu ogromnie zżyliśmy się, a niezastąpionym naszym druhem i nauczycielem — był kapitan jachtu Benon Przybyszewski.

Rozmawiała DANUTA POLROLA

Uratowano wieżę

Prace remontowe gotycko-renesansowego ratusza w Sandomierzu weszły w końcowe stadium. Zabezpiecza się obecnie główne mury obiektu oraz przeprowadza renowację wnętrz, m. in. zakłada się w salach dawne XVIII-wieczne stropy drewniane.

Podczas robót ziemnych okazało się, że wieży ratusza grozi zawalenie. Główne mury wieży były już mocno popękane, gdyż budowla miała słaby fundament. Obecnie został on wzmocniony. Roboty przywrócą wieży pierwotny wygląd.

Zgon najstarszej mieszkanki Skarżyska

W niedzielę, 19 bm., zmarła najstarsza mieszkanka Skarżyska Natalia I voto Molendowska, II voto Jasińska, z domu Wojciechowska. Zgon nastąpił w 101 roku życia.

Natalia Jasińska miała 4 dzieci, w tym dwoje żyjących oraz pięcioro wnuków i siedmioro prawnuków.

Pogrzeb nestorki odbędzie się w środę 22 bm. o godzinie 14.00

W dniu ich święta

Tradycyjnie już 21 sty Jest Dniem Babci. Jak przy wują się do niego wnuko Oto niektóre wypowiedzi:

JACEK MIGAŁA – uczeń sy VI szkoły podstawowej w cach:

— Ze swoich oszczędn kupuję babci kwiaty i d ny upominek. Zawsze pamię o tym dniu, gdyż od najm szych lat jestem bardzo zż babcią. Oboje rodzice prac najwięcej przebywam z bab która razem z nami mie Jest pogodna i zawsze ma ło czasu dla mnie.

TOMASZ BERNYŚ I ROB ŁUKASIEWICZ – uczniowie sy IV szkoły podstawowej:

– Idziemy właśnie do kierni po tort dla babci. rocznie, podobnie jak w matki czy ojca, uroczyście chodzimy Dzień Babci. Bo kochamy nasze babcie.

JERZY KOWAL – uczeń III LO:

– Jest to święto, które ob dzone jest w naszej rodzinie równi z Dniem Matki, Ojca innymi uroczystościami rodzi mi. Ja kupuję babci kwiaty raz drobny upominek. Rod wiałem dziś z kolegami z jej klasy, oni również po dzieli, że pamiętają o tym i także mają w planie dro upominki.

IRENA KOWALCZYK – u nica technikum:

– Babcia od najmłodszych zastępuje mi mamę, której mam. Stąd więc pamiętam równo o święcie matki jak święcie babci. W tych d szczególnie staram się p babci w cięższych pracach mowych. Pamiętam również pominkach. Koniecznie ku no i prócz tego kupuję b książki, za którymi prz Wybieram się właśnie do garni, aby wybrać coś cie go na dzisiejsze święto.

Dwa lata temu, gdy był zaledwie piętnastolatkiem, dostał się na łamy prasy, na usta kibiców. Widać było, że ma talent do piłki. Zwłaszcza do jej łapania. Działacze Radomiaka zacierali ręce. Prawdziwy talent. I jakie warunki. Już dryblas, a jeszcze urośnie...

Henryk Bolesta, bramkarz Radomiaka, stał się dość głośny przed kilkunastu miesiącami, gdy działacze drugoligowego Staru umyślili sobie, że taki talent im również byłby potrzebny. Wykorzystali ów umowny priorytet, dawany jedynemu drugoligowcowi województwa i załatwiali przeniesienie Bolesty do Starachowic niejako służbowo. Bez zgody macierzystego klubu.

„Henek", jak go nazywają koledzy, nie zrobił w Starachowicach kariery. Ani raz nie wystąpił w pierwszej drużynie, choć bardzo chciał być jednym z najmłodszych w kraju piłkarzy ligowych.

Tymczasem i jego macierzysta drużyna wywalczyła awans do drugiej ligi. Wrócił więc do Radomia. I został ligowcem. Równocześnie awansował na pierwszego bramkarza reprezentacji Polski juniorów. Zaczął występować nie tylko w kraju...

• ★ •

Radomscy działacze z niepokojem patrzyli na to, co zaczęło się dziać wokół ich zawodnika. Grał on coraz lepiej, zmężniał, wyrósł, 192 cm wzrostu! Świetne warunki fizyczne. Posypały się więc oferty, warszawska Gwardia, chorzowski Ruch. Sprawy nabrały rozpędu minionej jesieni. Któregoś dnia zjawił się w Radomiu wysłannicy Ruchu by rozpoznać teren. Złożyli prawie oficjalną propozycję przeniesienia młodego bramkarza do Chorzowa. Niby mimochodem zaznaczyli, że właściwie nie jest im nawet potrzebna zgoda radomskiego klubu. Mają za sobą przepisy! Co może znaczyć. Radomiak przy mistrzu Polski? PZPN nie będzie miał wątpliwości gdzie Bolesta ma grać, w Radomiu czy Chorzowie?

Pojechali. Za nimi, na początku stycznia, także Bolesta. Doszedł właśnie do pełnoletności. Decyduje. Sam? W Radomiu mówi się, że na Śląsk wyjadą również jego rodzice, wraz z rodzeństwem. Mają dostać mieszkanie, pracę.

• ★ •

KARIERA w kształcie piłki...

MIECZYSŁAW KALETA

— Telefonicznie zostaliśmy zaproszeni przez Ruch by w Chorzowie prowadzić rozmowy w sprawie przejścia Bolesty – mówią działacze Radomiaka. Ale przecież to Ruch ma do nas interes, więc odpowiedzieliśmy, że nie pojedziemy na Śląsk. Wolimy rozmawiać w Radomiu. Do tej pory nie zapadły jeszcze żadne ustalenia. Nie mamy pojęcia skąd się biorą plotki o wysokości ekwiwalentu jaki ma nam dać Ruch, czy też o jakichś zawodnikach w zamian za naszego bramkarza. Wiemy jednak, że Bolesta niestety nie będzie już w Radomiaku. Nasz chłopak, tu się wychował, tu się wszystkiego nauczył i teraz musimy go oddać innym. Kroją się serca działaczy, kibiców...

• ★ •

— Boleście nie można zamykać drogi do wielkiej kariery sportowej, stwierdza trener Radomiaka. Awans do drużyny mistrza Polski to wielki zaszczyt. Ale czy będzie tam grał, czy nie przyjdzie mu wyczekiwać na... kontuzję pierwszego bramkarza? Jeżeli będzie grał, to w porządku. W pierwszej lidze, w drużynie mistrza Polski musi mieć większe możliwości rozwoju, niż u nas. Mam jednak poważne obawy. Niech pan się tylko dobrze przyjrzy, co robią z nim działacze...

• ★ •

Niespełna osiemnaście lat. I sporo spotkań z poważnymi, utytułowanymi działaczami. Jedna oferta, druga, trzecia. Ci dają sporo, a ci obiecują jeszcze więcej. Tamci zaś nawet całą rodzinę chcą urządzić!

Nie tak dawno jeździł na mecze do Drzewicy, Pińczowa, Starachowic. Teraz leci z Ruchem do Ekwadoru, Argentyny i Brazylii. Po kilkunastu zaledwie dniach pobytu w nowym klubie.

Który chłopiec oprze się takim pokusom?

A zresztą, dlaczego ma to czynić?

Będzie przecież w zespole samego mistrza Polski. Zyska na tym, nie tylko sportowo. Świat mu się szeroko otwiera. Nawet i rodzicom może już pomóc.

• ★ •

Działacze potrzebują punktów, tytułów, sukcesów. To przecież splendor i... pieniądze nie tylko dla zawodników. Za te punkty są więc gotowi słono płacić. Często za słono. Zwłaszcza gdy mus ich przyciśnie. A bramkarz mistrza Polski jest już po trzydziestce. Junior z Radomia może być wymarzonym następcą. Taki młody, łatwo go do czegoś zapalić, czymś zaimponować.

Niby wszystko jest w tej sprawie logiczne... To, że Bolesta chce grać w tak dobrej drużynie, jeździć w daleki świat i mieć po prostu lepiej. I że przepisy pozwalają zabrać go z Radomia bez większych kłopotów. A także ochota Ruchu na zdolnego, a bardzo młodego bramkarza o świetnych warunkach fizycznych jest oczywista. Może sława Tomaszewskiego jest mu pisana? A jego rodzicom lepsze niż w Radomiu bytowanie?

Logika logiką, a niepokoju wyzbyć się trudno.

Czy wystarczy bardzo dobrze, lepiej od innych łapać piłkę, by już na starcie życia mieć szanse, które innym nawet się marzyć nie mogą?

• ★ •

Heniek nie musiał czekać z wyjazdem na Śląsk do zakończenia roku szkolnego. Do szkoły już nie chodzi...

P.S. Jak się dowiedzieliśmy, w tych dniach sprawa przejścia H. Bolesty do Ruchu została sfinalizowana. Ruch otrzymał zwolnienie bramkarza, Radomiak zaś — ustalony przepisami ekwiwalent pieniężny za wyszkolenie oraz młodego, zdolnego ponoć napastnika.

MK

Dziś wtorek — 21 stycznia. Imieniny: Agnieszki i Jarosława. Słońce wzeszło o godz. 7.32, a zajdzie o godz. 16.02.

Nasze MIASTO

Nasz adres: Radom, ulica Żeromskiego 36, telefon 237-36

Anons

Wydział Spraw Wewnętrznych Urzędu Miejskiego zawiadamia, że w dniu 22 bm., w sali konferencyjnej Radomskich Zakładów Mechanizacji Budownictwa ZREMB, przy ul. Mokrej 2, odbędzie się pokazowa rozprawa Kolegium ds. Wykroczeń przy Prezydencie Miasta. Początek rozprawy o godz. 14.00. Następne posiedzenie kolegium odbędzie się 28 stycznia o godz. 15.00 w Domu Kultury „Waltera", przy ul. Kościuszki. (n)

Wspomnienia sprzed 30 lat

Mówi honorowy radomianin

16 stycznia 1945 roku młody, 22-letni dowódca grupy czołgów, starszy lejtnant *Michaił Fiodorowicz Orłow* śmiałym manewrem zaskoczył przeciwnika pod Mniszkiem i otworzył furtkę do natarcia na linii Radom—Tomaszów. Za wyczyn ten został wyróżniony tytułem Bohatera Związku Radzieckiego.

— *Pamięć o pamiętnych wydarzeniach pozostała? — pytamy płk Orłowa, który w 30 lat później odwiedził pole walki.*

— O tak. Dokładnie pamiętam wiadukt w Mniszku, miejsce przeprawy przez rzekę, awarię mojego czołgu. Z prawdziwą przyjemnością i wzruszeniem spotkałem się również z mieszkańcami wsi, którzy w czasie wojny wskazali nam najdogodniejsze przejście przez Szabasówkę — Antonim Siarą i Janem Włodarskim.

— *Jak się wam podoba nasze miasto, w 30 lat po wojnie?*

— Imponuje rozmach budownictwa mieszkaniowego i przemysłu. Chciałbym podkreślić, że produkujecie nowocześnie i dobrze. Wasze aparaty telefoniczne np. znane są świetnie w Moskwie, cieszą się dobrą marką.

— *Z bardziej prywatnych spostrzeżeń...*

— Serdeczne przyjęcie; przez mieszkańców Mniszka, harcerzy, pracowników RWT. Mile jestem zdziwiony, że macie świetnych pedagogów, a znajomość języka Lenina jest tak powszechna. A to, wydaje się, przybliża przyjaźń między naszymi narodami.

Rozmawiał:
J. WOJSZKO

Podczas uroczystej akademii z okazji 30 rocznicy wyzwolenia Radomia (piszemy o niej wyżej) płk. M. Orłowowi nadano tytuł Honorowego Obywatela Miasta Radomia oraz wyróżniono odznaką „Za zasługi dla Kielecczyzny".

Nie zapomnimy...

Masowy i podniosły charakter miały uroczystości z okazji 30 rocznicy wyzwolenia Radomia. 16 stycznia przed pomnikiem w parku im. T. Kościuszki, na placu Zwycięstwa, a także pod płytą poległych rewolucjonistów na ul. Żeromskiego, wojska i harcerze zaciągnęli warty honorowe. Delegacje zakładów pracy, organizacji społecznych i młodzieżowych złożyły wieńce i wiązanki kwiatów. W sali koncertowej odbył się galowy koncert. Wspólnie z gospodarzami miasta i powiatu, na czele z pierwszymi sekretarzami KM i KP partii, Z. Kwiecińskim i J. Adamczykiem, przybył na salę pułkownik Michaił Fiodorowicz Orłow — były lejtnant, który pierwszy wjechał czołgiem do wyzwolonego Radomia. M. F. Orłow przyjęty został niezwykle serdecznie.

O tym wszystkim mówi nasz fotoreportaż. (as)

Fot. A. Żuchowski

Po sesji MRN

◆ 527 mln złotych — budżet miasta
◆ Największe nakłady na służbę zdrowia oświatę i remonty kapitalne

Można powiedzieć krótko. Głównych zadań uzależniających prawidłowy rozwój społeczno-gospodarczy miasta jest kilka. Przemysł — **wartość dostaw towarowych wyniesie 675,7 mln zł, ze szczególnym uwzględnieniem produkcji przeznaczonej na rynek** m.in. dekoracyjnych płytek ściennych, zestawów mebli, modnych wzorów obuwia, wyrobów welurowych i dziewiarskich, nowości przetwórstwa owocowo-warzywnego, mięsnego i mleczarskiego.

W parze z tym musi iść utrzymanie wysokiego tempa wydajności pracy, poszerzenie do 293,4 mln zł oraz poprawa jakości świadczonych usług. Wiąże się to także z wykorzystaniem nakładów inwestycyjnych i podnoszeniem jakości i funkcjonalności oddawanych mieszkań. Plan, jaki po konsultacjach przyjęli budowlani, zakłada ich na br. 2002. **Dzięki temu około 600 obywateli w szybszym od przewidywanego okresie uzyska „dach nad głową". Budownictwo indywidualne ma dać 9 tys. m kw. powierzchni użytkowej. Jednocześnie na remonty kapitalne przeznacza się 12 mln zł.**

Budżet miasta zamknie się kwotą 527 mln 306 tys zł, uwzględniając zmiany organizacyjne związane z przejęciem przedsiębiorstw gospodarki komunalnej i finansowaniem ich z kasy wojewódzkiej. Oznacza to wzrost funduszów o 59 mln 39 tys. zł w porównaniu z rokiem ubiegłym. **Z tej puli największe środki, bo aż 243 mln zł zarezerwowano na ochronę zdrowia, 114 mln 192 tys. zł na szkolnictwo i 104 mln 600 tys. zł na inwestycje i remonty kapitalne.**

Podział zdaje się jak najbardziej odpowiadać społecznemu odczuciu. **Miasto wzbogaci się o dwa żłobki w osiedlach Borki i Ustronie, kontynuowane będą prace przy przychodni przy ul. Lekarskiej.** Wykonawca tego obiektu RPB obiecał nawet przygotować go w terminie krótszym o osiem miesięcy. **Wesołe niebagatelne sumy pociągnie modernizacja głównego budynku i Oddziału Patologii Szpitala Miejskiego przy ul. Tochtermana, Oddziału Ginekologicznego przy ul. Malczewskiego oraz przychodni rejonowej przy ul. Gajowej.**

Niemałe potrzeby ma oświata. Najbardziej newralgicznym tematem pozostają ciągle przedszkola. Istniejące obecnie mogą przyjąć jedynie 29,6 proc. maluchów jakie powinny się w nich znaleźć. Przekazywane w tym roku jedno przedszkole „Radoskóru", zlokalizowane w osiedlu Nad Potokiem, problemu nie rozwiąże.

Poprawią się natomiast warunki kształcenia młodzieży. Nastąpi to z chwilą oddania szkoły podstawowej na Ustroniu, dysponującej osiemnastoma izbami lekcyjnymi i sześcioma pracowniami, **budynku międzywydziałowego i Studium WF Politechniki Świętokrzyskiej, warsztatów zasadniczej szkoły Fabryki Łączników na Borkach i internatu ZSZ „ZREMB".**

W kilku placówkach konieczne okazują się remonty; wykonane zostaną m.in. w **przedszkolach nr nr 3, 8, 9 i 14, w Państwowym Domu Dziecka nr 2 oraz w szkołach nr nr 1, 6, 8 i 16.** Same te roboty pochłoną 2 mln 800 tys. zł.

Na pierwszej w br. sesji Radni Miejskiej Rady Narodowej postulowali m.in. zwiększenie wydatków na oświatę, z myślą o otwarciu nowych przedszkoli, zdobycie dodatkowych kwot na prace porządkowe i oczyszczanie, czynienie starań o pozyskanie lekarzy specjalistów. Zdecydowanie stawiano również sprawę włączenia do planu inwestycyjnego bazy dla MPK. (awi)

Na tematy dnia

Gdy pod koniec ub. roku odwiedziliśmy kilka remontowanych domów lokatorzy pochlebnie mówili o jakości wykonanych prac. Powszechnie jednak narzekano, że najczęściej zapomina się o instalowaniu urządzeń gazowych. Nawet w budynkach, które uprzednio miały takie piecyki, na ponowne podłączenia czeka się najdłużej.

W Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych sytuację tę tłumaczą niechęcią wykonawcy — Komunalnego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego — do parania się taką robotą. W KPRB nie przeczą zarzutowi, usprawiedliwiają się jednak, że roboty takie nie są rentowne. Poza tym — dodają — nie ma dostatecznej ilości wyspecjalizowanych fachowców. Podsuwają również konkretne rozwiązanie, które ponoć w wielu miastach zdaje egzamin: zlecanie tych czynności spółdzielniom pracy.

Nie wnikając w spory musimy powiedzieć, że kwestia ta winna być rozwiązana na szczeblu miejskim. Zaległości bowiem rosną, a najbardziej poszkodowani bywają lokatorzy. (woj)

Spacerkiem po mieście

Szarobrunatny szczur, wielkości małego kota swobodnie spacerował po ulicy wzbudzając dreszcz wstrętu. Obrazek taki widzieliśmy na ul. Nowotki i nie należy niestety do rzadkości. Skąd w mieście tyle gryzoni, które przy maksimum dobrej woli trudno nazwać sympatycznymi? Prawdopodobnie znajdują one doskonałe warunki egzystencji na przepełnionych śmietnikach. A przecież zakład deratyzacji mamy na miejscu. Czyżby tego nie dostrzegał?! (awi)

Więcej takich przykładów

Do porządkowania znakomicie można wykorzystać okres zimy. Wiedzą o tym wszystkie administracje domów mieszkalnych, jak również ci, którzy odpowiadają za estetykę zakładów produkcyjnych, placówek handlowych i innych obiektów. Do 25 lutego winni oni przedstawić Wydziałowi Gospodarki Komunalnej program z określeniem terminu wykonania niezbędnych prac dodatkowych. Wiele można zrobić przy pomocy czynów społecznych organizowanych w porozumieniu z samorządami mieszkańców.

Jeszcze nie wszyscy co prawda zasłużyli na laurki, ale niektórych wyróżnić wypada. Do grona tego należy pani Pola Zajdensznir — właścicielka posesji przy ul. Nowotki 2. Zaraz po otrzymaniu nakazu przystąpiła do rozebrania kilkunastu komórek i drewnianego garażu, zagradzających podwórko. Aby jednak nie ucierpieli lokatorzy gospodyni przeprowadziła jednocześnie nowy podział piwnic wyznaczając dla każdego oddzielne pomieszczenie.

Sądzimy, że podobnych przykładów będzie coraz więcej.

(awi)

Przed miejską konferencją PZPR

Nie uważamy się za ostatnich

Stefan Świgoń, nastawiacz, I sekretarz OOP w Zakładach Metalowych im. Gen. „Waltera", powiedział na Zakładowej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR:

„Mimo trudnych warunków w przeddzień konferencji, tj. 13 grudnia br., zrealizowaliśmy roczne zadania produkcyjne, przekazując na rynek 35 tys. maszyn do pisania. W tych samych pomieszczeniach zastępczych zmontujemy do końca roku dodatkowe 2 tys. urządzeń".

— I co, wykonaliście zobowiązania? — pytam w miesiąc po tamtej deklaracji.

— Oczywiście. Co do sztuki.

Start więc do nowego roku załoga wydziału P-15 ma świetny, chociaż przepisany na Gołębiów trochę dezorganizują i produkcyjną i partyjną działalność.

— Mamy jednak nadzieję — zauważa rozmówca — że jakoś poradzimy. Oby tylko MPK uruchomiło nową linię bądź zwiększyło częstotliwość kursowania na istniejących.

OOP nr 39, w której Świgoń pełni funkcję I sekretarza, skupia tylko 40 towarzyszy. Do organizacji należy więc co szósty pracownik.

— Liczebnie nie jesteśmy silni, ale jakościowo nie uważamy się za ostatnich. U nas bowiem, choć wydział młody, członkowie partii dysponują pewnym doświadczeniem. Wielu z nich pełniło przedtem odpowiedzialne funkcje w innych OOP. Chlubimy się też świetną młodzieżą; cały prawie Zarząd Zakładowy tej organizacji rekrutuje się z naszego wydziału. A wszystko zaczęło się w trakcie organizowania hali maszyn do pisania. Reklama dobrej roboty, nagana złej — zdała egzamin. Oboboki skapitulowały, poszukały pracy gdzie indziej. W „świat" zaś poszła fama, że u nas są tylko solidni pracownicy.

Zostali więc uczciwi członkowie partii, tacy sami — bezpartyjni. Wymienię więc pospołu towarzyszy — **Stanisława Nowczyka, Wiktora Kusztala**, bezpartyjnych — ZMS-owca **Tomasza Sikorskiego**, mistrza — **Antoniego Stańczyka.** Ileż ten ostatni nam pomógł. Inicjuje akcje, swoim autorytetem zawsze poprze nasze poczynania. Nie zrzeszonych zresztą staramy się wciągać do roboty; przynajmniej raz na dwa miesiące zapraszamy do wspólnej dyskusji, na zebrania partyjne...

— Zadania na najbliższy okres?..

— Najważniejsze wydają się dwie sprawy: sprawna przeprowadzka i utrzymanie aktywności. Bo, wiecie redaktorze, ostatnio jakoś rai się widzi, że niektórzy towarzysze są mniej zaangażowani, czekają może „aby do jutra". Nie bardzo jeszcze wiedzą gdzie przyjdzie im pracować. Tu, czy na Gołębiowie. Ale czy to usprawiedliwia taką postawę?!

(woj)

Zapraszamy...

Środa, godz. 17.30

DK „Radoskóru" RKS Radomiak i redakcja „Słowa Ludu" zapraszają 22 bm. o godz. 17.30 na pierwsze w tym roku spotkanie z cyklu „Zawodnik — sędzia — kibic". Tym razem miłośników sportu oczekuje wyjątkowa atrakcja; wyświetlony zostanie 28-minutowy kolorowy film produkcji RFN o mistrzostwach świata w Monachium. Projekcję poprzedzi słowo wstępne kierownika szkolenia Wydziału Sędziowskiego PZPN, ST. PASZKOWSKIEGO, który jednocześnie podzieli się najnowszymi wiadomościami dotyczącymi polskiej piłki nożnej. Wielu zainteresuje niewątpliwie informacja sekretarza klubu RKS Radomiak, R. Antoniewicza o przygotowaniach do sezonu drugoligowej drużyny „zielonych".

A więc środa, godz. 17.30, jak zawsze — sala DK „Radoskóru". (as)

To już jubileusz

Bank szlachetnych serc

Obchodzą swój jubileusz 20-lecia, ale tak naprawdę początki sięgają wcześniej. W 1952 r. w szpitalu przy ul. Malczewskiego 18, w dwu skromniutkich pomieszczeniach nad pralnią zaczął pracę punkt krwiodawstwa. W marcu przenieśli się na parter budynku przy ul. Kelles-Krauza. W ciągu roku szpitale w Radomiu, Piotrkowie, Kozienicach i Opocznie otrzymały od dawców 300 litrów krwi.

Przyszedł styczeń 1955 roku. W punkcie zwiększono obsadę do dwunastu osób. Bank dysponujący już teraz 629 litrami bezcennego leku, przemianowany zostaje na Rejonową Stację Krwiodawstwa. Wyodrębniają się pracownie: serologiczna, analityczna i odczynników kiłowych. Potem powstają dalsze — produkcji surowic wzorcowych do określania grup krwi, chemiczna, bakteriologiczna, płynnej plazmy. Wyłania się dział konserwacji i pobierania.

W 1958 roku PCK wprowadza honorowe krwiodawstwo. Piękna, szlachetna inicjatywa znajduje sojuszników w naszym mieście. W rok później stacja pełni już rolę placówki wojewódzkiej organizując sześć mniejszych punktów, w rejonie swojego działania. Teraz przygotowuje się tu krew konserwową i preparaty krwiotwórcze, osocze płynne i mrożone, zbiera krew łożyskową z oddziałów położniczych i izb porodowych.

Wreszcie w kwietniu ubiegłego roku następuje upragniona przeprowadzka do nowoczesnego obiektu przy ul. Dzierżyńskiego 42. Dzięki otrzymaniu urządzeń z importu prowadzi się tu obecnie szereg skomplikowanych badań, m.in. rozpoczęto suszenie plazmy i dokonywanie zabiegów plazmaferezy.

20 rok działalności i 6 tys. litrów krwi. Sukcesy 75 pracowników stacji, wśród których są honorowi dawcy krwi ze złotymi, srebrnymi i brązowymi odznakami to również osobisty powód do dumy lek. Konrada Vietha założyciela placówki i inicjatora wszelkich poczynań. (awi)

O czym mówią w...

... Hucie „Żar"

Mało radomian wie, gdzie w grodzie nad Mleczną mieści się huta szkła. Bo i też trudno trafić do staruszki. Wciśnięta w zakamarki ul. Szklanej, w pobliżu torów linii kolejowej, istnieje już dziesiątki lat, produkując różnego rodzaju butelki, słoiki, szklane opakowania kosmetyków. Spotykają się z jej wyrobami często gospodynie domowe robiące na zimę przetwory w słoikach Wecka. Założona przed ponad 50 laty, połowę tego czasu pracuje jako jednostka spółdzielcza. W roku bieżącym przypada właśnie jubileusz: 25-lecie istnienia Spółdzielni Huta „Żar".

Trzeba przyznać, że rok to dla „Żaru" szczególny, pełen zmian, inwestycji, modernizacji. Kosztem 4 mln zł sprowadzone zostaną tu już niedługo specjalne urządzenia do „wydmuchiwania" butelek. Ułatwią one pracę formierzom dotychczas opartą w głównej mierze na sile ludzkich płuc. Nie jedyna to zresztą inwestycja, o której mówi się w spółdzielni. **Zaplanowano też, na rok bieżący, modernizację głównej hali produkcyjnej. Jej drewniana konstrukcja pamiętająca jeszcze czasy spółki akcyjnej „Widok", zostanie w najbliższym czasie obmurowana, dach podniesiony wyżej. Poprawi się wówczas wentylacja stanowisk.** Żeby jeszcze zrobić coś z oświetleniem... A le i o tym dyskutują już w zarządzie.

Wszystkie te przedsięwzięcia prowadzą do poprawy warunków pracy załogi, a w konsekwencji do zwiększenia wydajności. W roku bieżącym bowiem zadania produkcyjne wzrosły i to jak nigdy dotąd. O 3 mln zł w kooperacji i o 1 mln zł w produkcji przeznaczonej na rynek. W zarządzie nie martwią się jednak o ich wykonanie.

— Załogę mamy dobrą — usłyszeliśmy — a odbiorcy? Byle tylko sił starczyło na realizację ich zamówień. Właśnie w środę przyjeżdża do nas przedstawiciel Spółdzielni Kosmetycznej „Wenus" z Poznania, aby zaopiniować nowy wzór buteleczki na perfumy, jaki zaofiarowaliśmy mu na początku roku. W podobnej misji jedzie w przyszłym tygodniu do Krakowa kierownik produkcji.

(m.n.)

Co, gdzie, kiedy? Co, gdzie, kiedy?

KINA:

„Bałtyk" — „Potop" — (II cz.) — polski, kol. godz. 14.30, 17.00 i 19.30.

„Przyjaźń" — „Rzeka płynie dla zakochanych" — ZSRR, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Poszukiwany, poszukiwana" — polski, kol. godz. 9.30, 11.30 i 13.30. „Jedna z tych rzeczy" — duński od l. 18, kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Odeon" — „Wspaniały interes" — franc., kol. od l. 15, godz. 15.15, 17.30 i 19.45.

„Mewa" — „Gwiazda Południa" — ang. kol. pan. godz. 10, 12, 15.30 i 17.30.

„Walter" — „Strach na wróble" — USA l. 15, kol. pan. godz. 15.45, 18 i 20.15.

SKARYSZEW — „Syrenka" — „Wynajęty człowiek" — USA, od l. 15, kol. godz. 18.

Wystawy: Muzeum ul. Nowotki 12, „Kultura ludowa regionu radomskiego".

„Empik" — „Wystawa prac Jana Marcina Szancera", „Wystawa fotogramów o działalności SBJ".

„Relaks" — „Przemiany w życiu i architekturze Radomia".

Apteki: apteka nr 15 pl. Konstytucji 5, apteka nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

Informacje telefoniczne o lekach godz. 8.30—15.30; tel. 400-92.

Telefony: Straż Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Gazowe 317-17, Pogotowie Energetyczne Radom — Miasto 279-33, Pogotowie Energetyczne Radom — Teren 319-18, Komenda MO 251-36, Pogotowie Milicyjne 997. Informacja Urzędu Miejskiego 203-00, Punkt informacyjny służby zdrowia ul. Struga 59 — telefon 406-77.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Konstytucji 228-52, dworzec 268-88, ul. Grodzka 229-52, ul. Żwirki i Wigury 418-10.

BIAŁOBRZEGI — „Pilica" — „Port lotniczy" — USA, pan. kol. od l. 15, godz. 17 i 19.30.

KOZIENICE — „Znicz" — „Dowódca łodzi podwodnej" — ZSRR, pan. kol. godz. 16 i 18.

ZWOLEŃ — „Świt" — „Kowadło czy młot" — bułg. kol. l. 15, godz. 16.30 i 18.30.

OPOCZNO — „Tęcza" — „Spokojne miejsce na wsi" — włoski, kol. od l. 16, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

PIONKI — „Chemik" — „Gościec" — USA, kol. od l. 15, godz. 17 i 19.

Prasowe Zakłady Graficzne Kielce, ul. Sienna 2. W-2

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali długiej 1322 m
oraz na UKF 71,15 MHz

6.30 Informacje o programie PR i TV 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.35 Koszaliński koncert rozrywkowy 9.30 Radio Praga prezentuje 10.30 „Cudzoziemka" — odc. pow. 10.40 Ballada nie tylko po polsku 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Co słychać w świecie? 11.30 Koncert przed hejnałem 12.25 Z najpiękniejszych operetek 13.00 Pieśni z Sandomierskiego 13.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Dyskoteka młodych 14.00 Ze świata nauki 14.35 Żołnierski koncert życzeń 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka popularna 15.35 Słynni wokaliści jazzowi 16.10 Z fonoteki „Polskich Nagrań" 16.30 Aktualności kulturalne 17.00 Radiokurier 17.40 Radio Roma prezentuje 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje europejskich estrad 20.00 NURT: filozofia 21.00 Radiowy Poradnik Językowy 21.15 Wieczorny koncert życzeń 22.15 Śpiewa M. Magomajew 22.30 Znaszli ten głos? 23.05 Korespondence z zagranicy.

PROGRAM II
na falach średnich 230 i 186 m
oraz UKF 70,49 MHz

7.00 Mini-oferty 7.35 Posłuchaj i przemyśl 7.45 Muzyka popularna 8.35 Mój dom, moje osiedle 9.00 Dla klas IV: „M-1 dla Matyldy" 10.00 Kto się z czego śmieje? 10.30 Koncert muzyki popularnej 11.35 Rodzinny tor przeszkód 11.40 Skrzynka PCK 11.45 Pieśni, tańce pałuckie 12.05 Śpiewa „Mazowsze" 12.20 Ze wsi i o wsi 13.00 „Kalejdoskop" — fragment książki 14.15 Tu Radio Moskwa 15.00 Radioferie 15.40 Zagadki muzyczne 16.58—18.20 Program W-MOR-TV 19.20 Echa dnia 18.40 Drogi poznania 19.15 Język angielski 20.20 Podsumowanie cyklu: Portrety Miast 1974 21.00 Kwadrans muzyczny 21.15 O tym warto posłuchać 21.55 Radio — szkole 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny 23.35 Co słychać w świecie.

PROGRAM III
na UKF 72,71 MHz
oraz na falach krótkich
w pasmach 31, 41, 42, 49 m

15.00 Ekspresem przez świat 15.05 Program dnia 15.10 „Muzyczna galaktyka" 15.30 Teatr „Stu Krzeseł" 15.45 Śpiewająca aktorka: A. Girardot 16.00 Zespół „Deep Purple" 16.30 Śpiewająca aktorka: D. Darieux 16.45 Nasz rok 75 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 „Przyjaciele i wrogowie" 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Szlakiem zwycięstwa: Bitwa o Anglię 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Blues wczoraj i dziś 19.15 Książka tygodnia 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Prywatna encyklopedia podróżowania 20.10 L. Armstrong: „Moje życie w Nowym Orleanie" 20.40 Język niemiecki 20.55 Z notatnika melomana 21.40 Na pobocu wielkiej polityki 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 „Ziemia obiecana" 22.45 Śpiewa Ch. Rich 23.00 Wiersze o Warszawie 23.05 Collegium Musicum: M. Giuliani 23.45 Program na środę.

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich 238, 230 i 188 m
oraz UKF 70,49 MHz

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 7.15 Komentarz dnia — Z. Wierciakowej 16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 Komentarz ekonomiczny Br. Hena 16.55 Koncert muzyki jazzowej 17.30 „Powrót po latach" — rep. R. Podlewskiego 17.50 „Z naszej taśmoteki" 18.00 Dziennik Radiowy 18.05 Śpiewa Rod Stewart.

TELEWIZJA
PROGRAM I

6.00 — Z serii: „Arsen Lupin" — film ser. prod. franc. pt. „Kasa pancerna pani Imbert" (kolor)
8.00 — Teleferie (kolor)
16.25 — Program dnia
16.30 — Dziennik TV (kolor)
16.40 — IV Telewizyjny Festiwal Widowisk Lalkowych
16.45 — Magazyn studencki
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Z serii: „Arsen Lupin" — film ser. prod. franc. pt. „Kasa pancerna pani Imbert" (kolor)
21.10 — Interstudio (kolor)
21.50 — Wiadomości sportowe (kolor)
22.00 — „W dniu imienin — Agnieszki" — program rozr. (kolor)
22.25 — Dziennik TV (kolor)
22.40 — Program na środę

PROGRAM II

17.10 — Program dnia
17.15 — Język angielski
17.45 — „Jak patrzeć na dzieło sztuki" (kolor)
18.15 — Dla młodych widów „Tylko dla zastępowych"
18.45 — Magazyn studencki
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
22.20 — Koncert galowy III Międzynar. Festiwalu Jazzu Tradycyjnego „Złota Tarka" (kolor)

w przerwie ok.:

21.20 — 24 godziny (kolor)
22.35 — Język niemiecki
23.00 — Program na środę

Dziś wtorek — 21 stycznia. Imieniny Agnieszki i Jarosława. Słońce wzeszło o godz. 7.32, a zajdzie o godz. 16.52.

Wydanie dla Skarżyska i Starachowic

Nasze adresy: SKARŻYSKO, ul. Sikorskiego 18, tel. 22-64. STARACHOWICE, ul. Krywki 14, tel. 70-92 (wewn. 87 i nr bezpośredni 421).

◆ Wygospodarowano 419 etatów
◆ Łączenie przedsiębiorstw i komórek organizacyjnych ◆ Ponad 8 tysięcy osób musi się przeszkolić

Po przeglądzie zatrudnienia

Grudniowym przeglądem poziomu i struktury zatrudnienia objęto w Starachowicach kilkadziesiąt jednostek gospodarczych. Ze sprawozdań, jakie napłynęły do Urzędu Miasta i Powiatu, wynika, że komisje społeczne ujawniły nadwyżkę 419 etatów, a także wiele innych rezerw, ukrytych w głównej mierze w organizacji pracy.

W przemyśle największe efekty — rzecz jasna — ujawniono w FSC. Wykryto w niej nadmiar 299 pracowników, którzy zostaną właściwiej wykorzystani przy realizacji zwiększonych zadań tegorocznych. W przedsiębiorstwie postanowiono zlikwidować 184 komórki organizacyjne oraz poszerzyć zakres szkolenia i dokształcania załogi. Szkoleniem wewnątrzzakładowym obejmie się ponad 7 tys. pracowników, a dokształcaniem ogólnym i specjalistycznym ponad tysiąc. Okazało się bowiem, że aż 679 pracowników umysłowych nie posiada wykształcenia średniego.

Przegląd zatrudnienia w Starachowicach dopomógł tak że w reorganizacji niektórych przedsiębiorstw. MPGK przekształciło się np. w Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej — po wchłonięciu iłżeckiego krewniaka, a Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych uczyniła podobnie z „Iłżanką".

(mk)

Spotkanie z historią

Na zlocie młodych przyjaciół Związku Radzieckiego

Uroczyście obchodzili uczniowie zrzeszeni w szkolnych kołach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Skarżysku 30-lecie istnienia swojej organizacji i 30 rocznicę wyzwolenia miasta. W zlocie młodych przyjaciół Związku Radzieckiego, którzy odbył się z tej okazji uczestniczyli: gen. mjr Armii Radzieckiej G. W. Iwanow, sekretarze KM PZPR tow. tow. Edward Rudzki i Józef Pyzara, sekretarz ZW TPPR, Marian Czekaj oraz władze miejskie TPPR.

Delegacja zlotowa złożyła wiązanki kwiatów na grobach żołnierzy radzieckich i wzięła udział w apelu poległych na cmentarzu miejskim.

W trakcie zlotu pięciu pedagogom, opiekunom szkolnych kół TPPR wręczono dyplomy od Zarządu Wojewódzkiego za krzewienie idei przyjaźni polsko-radzieckiej. Wyróżniająca się w pracy kół młodzież otrzymała odznaki „Młodzieżowy Aktywista TPPR" i nagrody książkowe.

Gen. mjr G. W. Iwanow, który przed 30 laty walczył o wyzwolenie Kielecczyzny, opowiedział uczestnikom zlotu o tamtych trudnych czasach i rozmawiał z nimi na wiele różnych tematów, a następnie obdarował ich swoimi fotografiami z autografem.

Program artystyczny tak bardzo spodobał się dostojnemu gościowi, że przyłączył się do młodzieży i razem z nimi śpiewał żołnierskie piosenki. (elza)

W 30 rocznicę wyzwolenia

Uroczystości w Starachowicach i Skarżysku

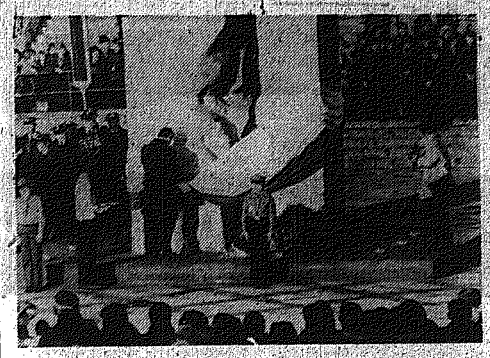

W 30 rocznicę wyzwolenia Starachowic spod okupacji hitlerowskiej, w dniu 17 bm., o godz. 14 na placu im. gen. K. Świerczewskiego, z udziałem paru tysięcy osób, odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika, zaprojektowanego przez warszawską rzeźbiarkę, mgr Grażynę Roman, wzniesionego ku czci starachowiczan, pomordowanych przez hitlerowców. Stanął on w miejscu, w którym w 1942 roku oprawcy hitlerowscy powiesili 16 zakładników.

Dwie godziny później członkowie egzekutywy KP PZPR spotkali się w ZDK z uczestnikami walki o narodowe i społeczne wyzwolenie, zamieszkałymi na terenie Starachowic i powiatu.

W sali teatralnej ZDK odbył się następnie okolicznościowy koncert. Po wystąpieniu sekretarza KP PZPR, Stefana Zuwały, przewodniczący Rady Narodowej Miasta i Powiatu w Starachowicach, tow. Julian Labocha wręczył odznaczenia państwowe, wojskowe i regionalne 28 osobom, w tym trzy krzyże kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymali je: Stefan Kromer z Jasieńca, Zygmunt Krzepkowski i Marian Krysiak ze Starachowic.

W programie koncertu wystąpiła Państwowa Filharmonia im. O. Kolberga pod batutą Zbigniewa Goncerzewicza. To warzyszyli jej soliści: Danuta Debich i Adam Zwierz. Tekst „Leśnej Ballady" deklamował Włodzimierz Mancewicz. (mk)

* ★ *

W przeddzień wyzwolenia Skarżyska spod hitlerowskiej okupacji o godz. 16 przedstawiciele władz miasta i społeczeństwa zebrali się przed czołgiem, który brał udział w walkach o wyzwolenie Kielecczyzny, ustawionym na postumencie w Skarżysku Zachodnim. Przedstawiciele dowództwa kieleckiej jednostki wojskowej przekazali ten czołg władzom miasta jako dar dla jego mieszkańców, a szczególnie młodzieży, aby był dla niej symbolem walki i bohaterstwa w obronie wolności.

Po przekazaniu czołgu delegacje udały się z kwiatami i wieńcami na groby żołnierzy i partyzantów polskich i radzieckich, masowe mogiły ofiar hitleryzmu, miejsca straceń, pod pomniki i tablice pamiątkowe.

O godz. 17 w ZDK rozpoczął się uroczysty koncert na cześć 30 rocznicy wyzwolenia. Na koncert przybył czołowy aktyw partyjny z I sekretarzem KM PZPR, Tadeuszem Wesołowskim, b. uczestnicy walki o wolność i pracy nad odbudową kraju, przedstawiciele zakładów pracy, instytucji i organizacji.

Referat okolicznościowy wygłosił naczelnik miasta, Jan Król, po czym nastąpiła dekoracja 43 zasłużonych obywateli odznaczeniami i odznakami. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał Antoni Cichosz, srebrne krzyże zasługi: Mieczysław Najman i Wawrzyniec Piętowski.

W koncercie wzięli udział amatorzy z ZDK oraz artyści zawodowi z Warszawy. Szczególnie gorącymi brawami nagrodzono balet ZDK, który wykonał ciekawie choreograficznie skomponowaną „Suitę Świętokrzyską". Rzęsiste oklaski zbierali ulubieńcy publiczności tej miary, co: Emil Karewicz, Elżbieta Jodłowska, Łucja Prus, Andrzej Rumian, Mieczysław Czechowicz i inne gwiazdy sceny i estrady. (z)

Na zdjęciach: moment odsłonięcia pomnika w Starachowicach oraz wręczanie odznaczeń i odznak zasłużonym obywatelom Skarżyska.

Fot. B. Szlęzak i E. Krokowski

Pięć minut wywiadu

Złote gody Justyny i Jana

Widywali się już wcześniej, ale dopiero na zabawie ludowej uwagę Jana zwróciła urodziwa, acz niewysoka panna Justyna. I jak w powieści Orzeszkowej „Nad Niemnem" Justyna również pokochała Jana. Działo się to wiosną 1922 roku.

Dziś państwo JUSTYNA i JAN TUROBOSIOWIE ze Skarżyska obchodzą jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

— *Życie nasze nie należało do łatwych. Wiele dni i nocy spędziłem poza domem. Przez 39 lat pracowałem jako konduktor w służbie PKP. Podczas okupacji byłem ranny w katastrofie kolejowej. To były bardzo ciężkie czasy. Za udzielenie ludziom pomocy w wielu wypadkach groziło więzienie, a pomagać trzeba było. Ludzki obowiązek. Po wojnie pracowałem dopóki sił starczyło. Serce jednak nie wytrzymało. Dwa zawały i musiałem przerwać pracę* — wspomina Jan Turoboś.

— *Różnie to u nas bywało. Raz lepiej, raz gorzej. Szczęśliwie dożyliśmy jednak późnej starości. Wychowaliśmy na ludzi syna i dwie córki. Syn założył rodzinę i wyjechał do Andrychowa. Na szczęście córki zostały w Skarżysku. Dochowaliśmy się już pięciu wnuków, a teraz radość moja największa: prawnuczek Pawełek, ma rok i dwa miesiące. Najbardziej cieszę się, gdy mam ich wszystkich przy sobie* — opowiada Justyna Turoboś.

Złote gody państwa Turobosiów były uroczystością nie tylko rodzinną. Na sesji MRN naczelnik miasta, *Jan Król* wręczył jubilatom medal *„Za długoletnie pożycie małżeńskie".* (elza)

ŚLADEM NOTATEK

◎ W ODPOWIEDZI na notatkę, Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Starachowicach informuje, że poczta nr 2 przy ul. Spółdzielczej w niedzielę i święta czynna jest od godz. 14 do 18, a przed południem obsługuje starachowiczan urząd przy ul. Dr Anki 23. (k)

◎ NA NOTATKĘ pt *„Czym dojechać do szkoły"* z dnia 14 bm. odpowiada nam Oddział PKS w Skarżysku, pisząc:

„Autobusy, kursujące na trasie Szydłowiec—Radom, w godzinach szczytu są nadmiernie przepełnione, a w obecnej sytuacji nie jesteśmy w stanie zagwarantować dodatkowych autobusów, które mogłyby zabierać wszystkich pasażerów, ze względu na ograniczone dostawy taboru autobusowego. W związku z tym proponujemy, aby młodzież dojeżdżała do Radomia autobusami wcześniejszymi, które nie są tak obciążone, jak autobus o godz. 6.42." (z)

NIE MA POŻARU BEZ NASZEJ WINY

Poczta redakcyjna

Tym razem zaginął list polecony

Otrzymaliśmy kolejną interwencję na temat zaginięcia przesyłki pocztowej. Pan Jan Chojnacki, zam. przy al. Manifestu Lipcowego wysłał 29 października ub. roku za pośrednictwem Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego nr 3 w Starachowicach list polecony do Katowic. Nie dotarł on do adresata. 8 bm. nadawca otrzymał powiadomienie, że przesyłka nie dotarła do miejsca przeznaczenia — *„zaginęła gdzieś po drodze".*

— *Wiem, że list polecony jest rejestrowany w urzędach pocztowych na trasie swojej wędrówki. Nie przekonuje mnie więc stwierdzenie ogólne, że gdzieś zaginął. Chcę znać szczegóły niedbalstwa* — dopomina się słusznie nasz czytelnik. (k)

Usługi nadal niepoprawne

Kontrolerzy społeczni, desygnowani przez związki zawodowe, przy współudziale MO, prokuratury, służby san.-epid. oraz Komisji Handlu Przemysłu i Usług MRN w Skarżysku, przeprowadzili 264 kontrole w sklepach, zakładach gastronomicznych, stołówkach i kioskach zakładowych oraz w punktach usługowych. Wnioski pokontrolne, których było ogółem 120, handel starał się realizować, czego nie można było, niestety, powiedzieć o usługach. (k)

Zaproszenie do zabawy

Starachowicka dzieciarnia, uczniowie szkół podstawowych i średnich nie będą się nudzić (jeśli skorzystają z propozycji) w okresie rozpoczynających się ferii zimowych. Tylko Zakładowy Dom Kultury i dział socjalny FSC zapewnią przyjemne i pożyteczne spędzenie czasu tysiącom milusińskich i nastolatków. Ciekawe imprezy zaplanowano na każdy dzień. Sala teatralna ZDK wykorzystywana będzie od godz. 10 do 14 na widowiska sceniczne, a po tej godzinie wyświetlać się będzie seriale filmowe. W sali konferencyjnej (III piętro) z kolei dzieci uczestniczyć mogą w codziennych imprezach organizowanych pod hasłem „ZAPRASZAMY DO ZABAWY" (początek godz. 11).

Już dzisiaj (21 bm.) dwutygodniowy program imprez młodzieżowych zainauguruje koncert zespołów „Czerwone Gitary" i „Arianie" (początek godz. 11).

Jutro o godz. 10 i 12 aktorzy Teatru im. Stefana Żeromskiego z Kielc zaprezentują dziecięcej widowni baśń sceniczną pt. „Przygody zbója Madeja", w czwartek (ta sama godzina) młodzieżowy zespół teatralny ZDK rozpocznie przedstawienia „Królowej Śnieżki", które pokazywane będą do 31 bm, z wyjątkiem 24 stycznia, kiedy to Teatr Ziemi Łódzkiej wystawi dwukrotnie „Ludzi bezdomnych" według powieści Stefana Żeromskiego.

Cykl imprez pt. „ZAPRASZAMY DO ZABAWY" obejmuje występy zespołów estradowych FSC, spotkania z aktorami Teatru „KUBUŚ", dyskotekę, bal kostiumowy, koncert artystów Filharmonii im. Kolberga, gry, zabawy, konkursy itp.

W kawiarni klubowej przewidziane są ciekawe spotkania z aktorami (godz. 13): Andrzejem Szajewskim (23 bm.), Wiesławem Gołasem (27 bm.) i Barbarą Marszel (29 bm.).

Młodzi widzowie obejrzą w okresie ferii następujące filmy: „Winnetou w Dolinie Śmierci" (od 22 do 24 bm.), „Dzieci don Kichota" (25—26 bm.), „Nowa misja korsarza" 27—28 bm.) oraz „Pippi w krainie Taka — Tuka" (30—31 bm.).

Bogaty program imprez zakończy 2 lutego (godz. 11, sala teatralna) spotkanie młodzieżowej widowni ze znajomymi z radiowego „Podwieczorku przy mikrofonie". (mk)

ZDK w Skarżysku również przygotował atrakcyjny program imprez dla dzieci i młodzieży na okres ferii zimowych. Zainaugurują je dzisiaj tj. 21 bm. tradycyjne spotkania pod choinką.

Jutro w sali widowiskowej koncertować będą „Czerwone Gitary" i „Arianie", a 30 bm. Teatr Ziemi Łódzkiej zaprezentuje młodej publiczności „Ludzi bezdomnych".

Począwszy od czwartku (23 bm.) codziennie o godz. 10 i 14 teatrzyk dziecięcy ZDK wystawiać będzie dla najmłodszych bajkę „Zaczarowane łabędzie", a 26 bm. „O smoku wawelskim". Po obejrzeniu widowiska dzieci będą mogły wziąć udział w grach i zabawach w tzw. kącikach gier. Za uczestnictwo w konkursach na: najlepszą piosenkę pod choinką, najciekawszą bajkę, najładniej powiedziany wierszyk oraz w grach zręcznościowych i rysowaniu na parkiecie przewidziane są nagrody. Codzienne spotkania kończyć się będą wielkim karnawałowym balem dla dzieci.

Nie wszystkie zakłady pracy w Skarżysku organizują swoim pociechom zimowy wypoczynek. M.in. z myślą o nich Dom Kultury wyświetlać będzie na seansach przedpołudniowych filmy młodzieżowe i organizować spektakle teatralne. (elza)

Recydywista za kratkami

Bolesław W. lat 48 do dnia dzisiejszego nie podjął żadnej stałej pracy. Najchętniej trudnił się ...kradzieżą. Dlatego też często stawał przed sądem. W przerwach między odsiadywaniem wyroków próbował pracować, ale zwykle nie trwało to długo.

Nie minęły jeszcze dwa dygodnie po odbyciu kolejnej kary więzienia, gdy Bolesław W. postanowił odwiedzić kolegę, który mógłby mu dopomóc w znalezieniu jakiegoś tymczasowego zajęcia. Kiedy okazało się, że kolegi nie ma w domu, rozejrzawszy się wpierw uważnie, czy w pobliżu nie ma nikogo, Bolesław W. rozpoczął gonitwę za spacerującymi po podwórzu kurami. Gdy piąta była już w dużym worku, który dziwnym zbiegiem okoliczności złodziej miał ze sobą, z domu nie opodal wybiegł sąsiad. Zaalarmowany jego krzykiem przestępca zaczął uciekać. Sąsiad okazał się jednak szybszy, schwytał złodzieja i zawiadomił MO. Tymczasem dowód rzeczowy — kury, wydostały się z worka i rozbiegły. Złodziej przyznał się do kradzieży jedynie trzech ptaków, rozumując zapewne, że za trzy kury wymiar kary będzie niższy, niż za pięć.

Niestety, sąd wziął pod uwagę przede wszystkim jego dotychczasowy tryb życia, poprzednie wykroczenia przeciw prawu i ska zał go na dwa lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok jest prawomocny. (elza)

Co, gdzie, kiedy?

SKARŻYSKO

„Wolność" — „Potop" — II cz. polski, pan. kol. godz. 16 i 19.

(Dla szkół — godz. 10 i 13).

„Świt — „Bubu z Montparnasse" — włoski, kol. od l. 15, godz. 17 i 19.

„Związkowiec" — „Gappa" — japoński, pan. kol. godz. 17.

„Metalowiec" — „Wesoły romans" — ZSRR, pan. kol. godz. 17 i 19.

Dyżurna apteka: nr 47, ul. 1 Maja 34.

Postoje taksówek: dworzec PKP 705, osiedle Milica 32-44.

KOŃSKIE — „Pegaz" — „Potop" — I cz. pol. pan. kol. g. 16 i 19.

„Antyczne" — „Urlop w więzieniu" — włoski, kol. od l. 15, godz. 16 i 18.

SZYDŁOWIEC — „Górnik" — „Kiedy legendy umierają" — USA, kol. godz. 16, 18 i 20.

STARACHOWICE „Star" — „Godzina za godzinę" — polski, kol., od l. 15, godz. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „Konformista" — włoski, kol. l. 15, godz. 15, 17 i 19.

Postoje taksówek — tel. 310, 380.

Słowo Ludu

— organ KW PZPR w Kielcach. Redaguje kolegium. Adres redakcji: pl. Obrońców Stalingradu 2. 25-953 Kielce. Nr indeksu: 35033/35040. Tel.: centrala 400-31 i 400-32. Redaktor naczelny 424-80, z-ca redaktora naczelnego 454-19, sekretarz redakcji 472-55, dział łączności z czytelnikami 447-25, redakcja nocna 502-43 i 501-63. Wydawca: Ropotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa — Książka — Ruch" — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, plac Obrońców Stalingradu 2, 25-953 Kielce. Telefony centrala 400-31 i 400-32, dyrektor 472-64, dział finansowy 424-82.

Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Ogłoszeń, ul. Ewangelicka 3, 25-354 Kielce, tel. 446-39 oraz nasze oddziały w Radomiu, Ostrowcu, Skarżysku i Starachowicach.

Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch" PUPiK i placówki pocztowe. Cena prenumeraty: miesięcznie 24 zł, kwartalnie 72 zł, półrocznie 143 zł, rocznie 286 zł.

Druk: RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-723 Kielce, tel. 516-51 do 53.

W-3

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali długiej 1322 m
oraz na UKF 71,15 MHz

6.30 Informacje o programie PR i TV 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.35 Koszaliński koncert rozrywkowy 9.30 Radio Praga prezentuje 10.30 „Cudzoziemka" — odc. pow. 10.40 Ballada nie tylko po polsku 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Co słychać w świecie? 11.30 Koncert przed hejnałem 12.25 Z najpiękniejszych operetek 13.00 Pieśni z Sandomierskiego 13.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Dyskoteka młodych 14.00 Ze świata nauki 14.35 Żołnierski koncert życzeń 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka popularna 18.35 Słynni wokaliści jazzowi 16.10 Z fonoteki „Polskich Nagrań" 16.30 Aktualności kulturalne 17.00 Radiokurier 17.40 Radio Roma prezentuje 18.25 Nie tylko dla kierowców 19.30 Przeboje europejskich estrad 20.00 NURT: filozofia 21.00 Radiowy Poradnik Językowy 21.15 Wieczorny koncert życzeń 22.15 Śpiewa M. Magomajew 22.30 Znamię ten głos? 23.05 Korespondencja z zagranicy.

PROGRAM II
na falach średnich 230 i 180 m
oraz UKF 70,49 MHz

7.00 Mini-oferty 7.35 Posłuchaj i przemyśl 7.45 Muzyka popularna 8.35 Mój dom, moje osiedle 9.00 Dla klas IV: „M-1 dla Matyldy" 10.00 Kto się z czego śmieje? 10.30 Koncert muzyki popularnej 11.35 Rodzinny tor przeszkód 11.40 Skrzynka PCK 11.45 Pieśni, tańce paluckie 12.05 Śpiewa „Mazowsze" 12.20 Ze wsi i o wsi 13.00 „Kalejdoskop" — fragment książki 14.15 Tu Radio Moskwa 15.00 Radioferie 15.40 Zagadki muzyczne 16.58—18.20 Program W-MOR-TV 18.20 Echa dnia 18.40 Drogi poznania 19.15 Język angielski 20.20 Podsumowanie cyklu: Portrety Miast 1974 21.00 Kwadrans muzyczny 21.15 O tym warto posłuchać 21.55 Radio — szkole 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny 23.35 Co słychać w świecie.

PROGRAM III
na UKF 72,11 MHz
oraz na falach krótkich
w pasmach 31, 41, 42, 49 m

15.00 Ekspresem przez świat 15.05 Program dnia 15.10 „Muzyczna galaktyka" 15.30 Teatr „Stu Krzeseł" 15.45 Śpiewająca aktorka: A. Girardot 16.00 Zespół „Deep Purple" 16.30 Śpiewająca aktorka: D. Darieux 16.45 Nasz rok 75 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 „Przyjaciele i wrogowie" 17.15 Klermasz płyt 17.40 Szlakiem zwycięstwa: Bitwa o Anglię 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Blues wczoraj i dziś 19.15 Książka tygodnia 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Prywatna encyklopedia podróżowania 20.10 L. Armstrong: „Moje życie w Nowym Orleanie" 20.40 Język niemiecki 20.55 Z notatnika melomana 21.40 Na pobocu wielkiej polityki 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 „Ziemia obiecana" 22.45 Śpiewa Ch. Rich 23.00 Wiersze o Warszawie 23.05 Collegium Musicum: M. Giuliani 23.45 Program na środę.

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich 238, 2 30 i 188 m
oraz UKF 70,49 MHz

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 7.15 Komentarz dnia — Z. Wierciakowej 16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 Komentarz ekonomiczny B. Henla 16.55 Koncert muzyki jazzowej 17.30 „Powrót po latach" — rep. R. Podlewskiego 17.50 „Z naszej taśmoteki" 18.00 Dziennik Radiowy 18.08 Śpiewa Rod Stewart.

TELEWIZJA
PROGRAM I

8.00 — Z serii: „Arsen Lupin" — film ser. prod. franc. pt. „Kasa pancerna pani Imbert" (kolor)
9.00 — Teleferie (kolor)
16.25 — Program dnia
16.30 — Dziennik TV (kolor)
16.40 — IV Telewizyjny Festiwal Widowisk Lalkowych
18.45 — Magazyn studencki
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Z serii: „Arsen Lupin" — film ser. prod. franc. pt. „Kasa pancerna pani Imbert" (kolor)
21.10 — Interstudio (kolor)
21.50 — Wiadomości sportowe (kolor)
22.00 — „W dniu imienin — Agnieszki" — program rozr. (kolor)
22.25 — Dziennik TV (kolor)
22.40 — Program na środę

PROGRAM II

17.10 — Program dnia
17.15 — Język angielski
17.45 — „Jak patrzeć na dzieło sztuki" (kolor)
18.15 — Dla młodych widów: „Tylko dla zastępowych"
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Koncert galowy III Międzynar. Festiwalu Jazzu Tradycyjnego „Złota Tarka" (kolor)
w przerwie ok.:
21.20 — 24 godziny (kolor)
22.35 — Język niemiecki
23.00 — Program na środę.

Dziś wtorek — 21 stycznia. Imieniny Agnieszki i Jarosława. Słońce wzeszło o godz. 7.21, a zajdzie o godz. 16.07.

Wydanie dla Ostrowca
Adres: Ostrowiec, ul. Sienkiewicza 66, tel. 23-29.

Sezon turystyczny coraz bliżej

Krzemionki Opatowskie nadal atrakcyjne

Położone zaledwie 8 km od Ostrowca, stanowią od wielu lat prawdziwą rewelację archeologiczną. Na polu górniczym znaleziono ponad tysiąc szybów wydobywczych o głębokości 5—8 m. Mowa oczywiście o Krzemionkach Opatowskich — prastarej kopalni krzemienia — surowca do wyrobu narzędzi, głównie siekier.

Obszar kopalni stanowiący dziś atrakcyjny rezerwat będzie niedługo terenem dalszych badań prowadzonych pod nadzorem Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Tymczasem — staraniem Muzeum Regionalnego w Ostrowcu — rezerwat będzie znowu udostępniony turystom. Jak poinformował nas dyrektor muzeum — Wojciech Kozłasiak, sezon turystyczny rozpocznie się 1 maja i potrwa do 30 września. Rezerwat będzie można zwiedzać w godz. 11—17. Organizatorzy zapewniają wycieczkom przewodnika, wejście do jednego z szybów, obejrzenie prastarych narzędzi górniczych, film o krzemionkach, przeźrocza itp.

Ze względu na atrakcyjność obiektu, organizatorzy turystyki powinni już teraz pomyśleć o zapewnieniu sobie zwiedzenia rezerwatu. (kos.)

Będzie kabaret

Ostrowiecki Klub „Perspektywy" przy Zakładowym Domu Kultury huty organizuje kabaret. Do pracy w nim zaprasza wszystkich chętnych, pragnących wykazać się zdolnościami artystycznymi i estradowymi.

Udział swój można zgłosić telefonicznie 37-47 a klub zaprasza wszystkich amatorów rozrywki w poniedziałek 20 bm. o godz. 18.

(kd)

Przeszło 2 tys. osób czeka na telefony

Blaski i cienie ostrowieckiego RUT

Niełatwe życie ma dyrektor Rejonowego Urzędu Telekomunikacyjnego w Ostrowcu JAN SPOREK. Ponad 2 tys. osób czeka w tym mieście na telefony, a tymczasem centrala miejska nie dysponuje ani jednym wolnym numerem. Na nic zatem prośby, naciski i żądania. Trzeba po prostu czekać na wybudowanie obiektu przy ul. Waryńskiego (obok bazy MPK), gdzie zamontuje się nową centralę automatyczną na 1600 numerów. Ostrowieckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego ma ten budynek przekazać w I półroczu br.

— Tempo oraz zaawansowanie robót pozwalają wątpić w ten termin — stwierdza dyrektor RUT. — A przecież niedługo zaczną nadchodzić pierwsze urządzenia do nowej centrali.

Drugi problem — to sieć kablowa, która jest bardzo przeciążona i nie obejmuje wszystkich dzielnic miasta. Wprowadzie w tym roku Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych przystępuje do układania nowych kabli, ale środków i przewodów wystarczy tylko dla połowy nowych osiedli. Dosyć niezrozumiałe jest w tej sytuacji stanowisko huty, która już kilka lat temu opracowała dokumentację sieci telefonicznej dla osiedla awaryjnego przy ul. ul. Ogrodowej i Bałtowskiej, lecz dotychczas nikomu nie zleciła żadnych robót. Podobnie ma się rzecz w przypadku osiedla przy ulicach Śliskiej i Niskiej. Pytanie: na co huta czeka?

Jak z powyższego wynika, wielu mieszkańców naszego miasta musi jeszcze długo oczekiwać na domowy aparat.

Na pocieszenie kilka słów dla tych, którzy mieli szczęście telefon otrzymać.

W ub. roku uzyskano połączenie półautomatyczne Ostrowiec—Kielce—Ostrowiec. Telefonistka z ostrowieckiej centrali może — po uzyskaniu połączenia z Kielcami — od razu wybierać numer danego abonenta. Takie samo połączenie otrzymał ze stolicą województwa Sandomierz.

Kilka danych o planach na rok przyszły. Czyni się przygotowania do uzyskania połączenia automatycznego relacji Ostrowiec—Radom—Ostrowiec. Abonent w hutniczym mieście będzie mógł — po wykręceniu numeru kierunkowego — od razu łączyć się z abonentem w grodzie nad Mleczną.

Projektuje się ponadto połączenie radioliniowe Ostrowca poprzez przekaźnik na Św. Krzyżu z Kielcami. Uzyskałoby się przez to kilkadziesiąt łączy, a co za tym idzie — w perspektywie wiele automatycznych połączeń z miastami poza Kielecczyzną. Urządzenia radiolinii mają być zamontowane w nowo budowanym przez OPBO obiekcie. Jak z tego wynika, przedsiębiorstwo to powinno przyspieszyć roboty na ul. Waryńskiego dla dobra mieszkańców Ostrowca. (kos.)

Notatnik ostrowiecki

● Otrzymaliśmy miłe pismo ze Spółdzielni Pracy „Modliana" w Opatowie. Prezes STANISŁAW SOJA pisze: „Nawiązując do artykułu zamieszczonego w „Słowie Ludu" pt. „Nie tylko z Włoch i Japonii, biustre „boucle" uszyć można na zamówienie", dot. między innymi trudnych warunków lokalowych zakładu usługowego nr 2 w Ostrowcu — Zarząd Dziewiarskiej Spółdzielni „Modliana" w Opatowie informuje, że Urząd Miejski w Ostrowcu powiadomił nas, że w latach 1975—1976 przydzieli lokal o pow. 138 m kw. w budynku Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej w osiedlu nr 5 Pułanki.

W związku z powyższym serdecznie dziękujemy redakcji za poruszanie na łamach prasy palących problemów spółdzielni".

● Nasza interwencja dotycząca stłuczonej szyby w gablocie na pl. Wolności była skuteczna. Szyba została wymieniona. Dziękujemy dyrekcji MPK za szybką reakcję.

● Nie najlepsze zdanie o pracy zakładu usługowego ZURIT przy ul. Mickiewicza w Ostrowcu ma nasz czytelnik Józef K. (nazwisko znane redakcji).

Dwukrotnie już zawoził do punktu telewizor do odbioru programu w kolorze i za każdym razem nie naprawiono aparatu jak potrzeba. W dodatku porysowano obudowę telewizora i rozregulowano układ nasycenia barw. W tej sytuacji klient nie chce przyjąć tak „naprawionego" aparatu. O rozstrzygnięcie konfliktu prosimy dyrekcję ZURIT.

O wyższe kwalifikacje hutniczej załogi

◆ Kadry dla Zakładu Metalurgicznego
◆ Pracują i zdobywają zawód
◆ Z myślą o bhp

Dynamiczna rozbudowa ostrowieckiej Huty im. M. Nowotki wiąże się nie tylko z zapewnieniem nowej załogi dla powstających nowoczesnych wydziałów Zakładu Metalurgicznego. Wysokich kwalifikacji wymaga się także od pracujących już hutników. Wielkim zmianom ulegają bowiem procesy technologiczne, a ogromny postęp techniczny wkraczający do huty, intensywna modernizacja maszyn i urządzeń stwarzają konieczność zdobywania przez załogę coraz to nowszych umiejętności zawodowych. Toteż kierownictwo wiele uwagi poświęca podnoszeniu kwalifikacji załogi. Mówi o tym główny specjalista do spraw szkolenia mgr Marian Kieloch:

— Jest rzeczą zrozumiałą, że formy i zakres prowadzonych lub inicjowanych szkoleń mają na celu przede wszystkim przygotowanie kadr dla nowo budowanych obiektów produkcyjnych. Dla potrzeb nowego zakładu przeszkolono około 2,5 tys. osób.

Na kursach wewnątrzzakładowych w ubiegłym roku umiejętności spawacza, kierowcy wózka, suwnicowego i innych uzyskało 900 robotników. Tytuły robotników wykwalifikowanych lub mistrza w zawodzie w minionym roku zdobyło ponad 200 hutników.

Wielu pracowników huty podnosi swoje kwalifikacje w szkołach. Obecnie 512 osób uczęszcza do zasadniczych szkół zawodowych, wyższych a głównie średnich, m.in. techników.

— Dużą rolę odgrywa także szkolenie bhp. W kursach w zakładzie i ośrodkach poza Ostrowcem uczestniczyło w 1974 r. około 2,5 tys. mężczyzn i kobiet.

Istotne znaczenie w zaspokajaniu potrzeb huty w kwalifikowane kadry pracowniczę miało gruntowne przeprofilowanie szkolnictwa zawodowego w mieście i to zarówno podstawowego, jak i średniego, technicznego.

Z każdym rokiem potrzeba więcej ludzi z wyższym wykształceniem. W roku ubiegłym pracę rozpoczęło 38 absolwentów wyższych uczelni, a wstępny staż odbyło drugie tyle. Dla zapewnienia stałego dopływu wysoko kwalifikowanej kadry, zakład nawiązał współpracę z AGH, politechnikami: częstochowską, świętokrzyską oraz krakowską WSE. Huta funduje obecnie stypendia 22 studentom, potrzebuje zaś 95 osób z wyższym cenzusem.

K. DOMAGAŁA

W punkcie skupu opakowań szklanych

Zawalono nas butelkami...

Jak wiadomo, z dniem 2 stycznia br. butelki po wyrobach spirytusowych, occie, oleju itp. kosztują po 3 zł za sztukę. Tyle wynosi również kaucja pobierana w sklepach przy zakupie tych wyrobów. Rzecz w tym, że nie wszystkie placówki handlowe się przystosowane do przyjmowania butelek z powrotem. W Ostrowcu wyznaczono kilkanaście sklepów oraz punktów skupu tych opakowań.

Odwiedziliśmy punkt Oddziału WPHS przy ul. Siennieńskiej 54. Prowadzi go Stefania Zielińska.

— To co się teraz dzieje przekracza ludzkie pojęcie — stwierdza — w ciągu 5 godzin kupujemy tyle butelek, ile poprzednio w ciągu całego tygodnia. Niech pan popatrzy, całe mieszkanie pełne butelek, nie mamy już gdzie ich składać...

Rzeczywiście, niewielki składzik, szopa, wypełnione po brzegi opakowaniami szklanymi. Ćwiartki stoją w workach papierowych, ponieważ brakuje odpowiednich transporterów, podobnie z butelkami po winie.

Samochody WPHS przyjeżdżają po odbiór opakowań od przypadku do przypadku, wiele butelek się tłucze a limitu stłuczek w ogóle nie ustalono.

Uważamy, że skoro zdecydowano się podnieść kaucję za butelkę do 3 zł, co jest zresztą gospodarczo i ekonomicznie uzasadnione, należy stworzyć odpowiednie warunki ich sprzedaży. Bywa, że klienci odchodzą z punktu skupu z kwitkiem, ponieważ butelek nie ma gdzie pomieścić.

Oczywiście, należy się spodziewać, że ten nawał dostaw przeminie. Domowe zapasy butelek szybko się wyczerpią i ich dostawy wrócą do normy. Tymczasem przedsiębiorstwa handlowe muszą uczynić wszystko, by odbiór butelek odbywał się sprawniej niż dotychczas.

(kos.)

Z obrad egzekutywy KM PZPR

Powszechny remanent kadrowy
W rezerwie — 950 osób

Przegląd struktury i poziomu zatrudnienia — ten temat nie schodził ostatnio z łamów prasy. Szczegółowa analiza zatrudnienia w jednostkach gospodarki uspołecznionej, dokonywana zgodnie z zaleceniami KC PZPR, miała dać odpowiedź na pytania: czy nie za dużo ludzi pracuje w administracji zakładów pracy i instytucji, czy istnieją w przedsiębiorstwach niepotrzebne komórki organizacyjne, stanowiska itp. Słowem, mieliśmy otrzymać odpowiedź, czy racjonalnie wykorzystuje się u nas ludzi.

W ostrowieckich zakładach pracy remanent kadr mamy już za sobą. Wnioski były tematem obrad ostatniego posiedzenia egzekutywy KM PZPR.

Dzięki odpowiedniej pracy partyjnej, propagandowej i zrozumienia intencji przeglądu przez załogi uniknięto niepotrzebnych zgrzytów i konfliktów, mimo że przegląd dotyczył delikatnych, bo przecież ludzkich spraw. Świadczy to o dojrzałości obywatelskiej ludzi pracy hutniczego miasta.

Przejdźmy teraz do efektów przeglądu. W Hucie im. M. Nowotki „wygospodarowano" 776 pracowników w tym 134 umysłowych. Źródłem tych rezerw była nadmierna rozbudowa służb pomocniczych. Etaty pozostaną w hucie, lecz wykorzysta się je bardziej racjonalnie. Warto podkreślić — co akcentowali na egzekutywie towarzysze z huty — że gdyby zakład wyposażyć lepiej w maszyny i urządzenia (np. w wydziale kolejowym przy za- i wyładynku oraz w biurach) efekty przeglądu mogłyby być o wiele lepsze. Sęk w tym, że nabycie wielu urządzeń, maszyn jest niemal niemożliwe.

Usprawnienie struktury organizacyjnej i skrócenie tzw. drogi służbowej oraz odpowiednie przedsięwzięcia organizacyjno-techniczne pozwolą na rezygnację w Ostrowieckich Zakładach Materiałów Ogniotrwałych z 60 stanowisk. 11 osób znajdzie zatrudnienie na innych stanowiskach, pozostałe przeniesie się do innych zakładów poszukujących ludzi do pracy.

W „Wólczance" rezerwy wynoszą 38 osób, które również zostaną przeniesione z zakładu. Ich brak uzupełni lepsza wydajność pracy, organizacja i wprowadzenie postępu technicznego.

Przegląd pozwolił na ujawnienie ponadto następujących rezerw kadrowych: w OPBO — 7 osób, WSS — 8, OPG — 11, ZPO „Modar" — 37, PKS — 4, Spółdzielni „Chemet" — 4, Spółdzielni „Zjednoczenie" — 1 i Spółdzielni Remontowo-Budowlanej — 3 osoby. W sumie rezerwy kadrowe w ostrowieckich zakładach pracy wynoszą 949 osób. 882 z nich pozostaną w dotychczasowych zakładach pracy tylko na innych stanowiskach. Reszta — 127 osób znajdzie innych pracodawców.

Remanent kadr został więc zakończony. Należy teraz przystąpić do najtrudniejszego etapu przeglądu — przenoszenia ludzi na inne stanowiska, do innych zakładów. Trzeba to czynić umiejętnie, by nie stwarzać niepotrzebnych konfliktów. Tych 949 osób musi też zrozumieć, że nikt nie chce ich skrzywdzić. Chodzi o to, by zostali wykorzystani zgodnie ze swymi kwalifikacjami i warunkami zdrowotnymi. Egzekutywa zobowiązała organizacje partyjne i kierownictwa administracyjne zakładów pracy, by „przenosiny" zakończyć w I kwartale br. We wnioskach egzekutywy KM znalazły się również wytyczne dotyczące systematycznego usprawniania organizacji pracy, stosowania osiągnięć postępu technicznego. Dużo uwagi poświęcono również problemom organizowania w zakładach oddziałów i wydziałów pracy chronionej dla ludzi o ograniczonych przez choroby zdolnościach produkcyjnych.

Egzekutywa KM PZPR zapoznała się także z przygotowaniami do wymiany legitymacji partyjnych.

J. KOSOWSKI

Recydywiści niech nie liczą na pobłażanie

Informowaliśmy już o aresztowaniu dwóch mieszkańców Ostrowca — 54-letniego Jana Rabczyńskiego oraz 36-letniego Józefa Kamińskiego za włamania we wrześniu ub. roku. W ciągu jednej nocy okradli oni sklepy spożywcze w Bałtowie i Winiarach.

15 stycznia br. Sąd Powiatowy w Ostrowcu — jak informuje prokuratura — rozpatrzył sprawę obu włamywaczy.

Józef Kamiński skazany został na 5 lat pozbawienia wolności, 15 tys. zł grzywny, 4 lata nadzoru ochronnego (po wyjściu z więzienia) oraz utratę praw publicznych również na 4 lata.

Jana Rabczyńskiego skazano na 4 lata pozbawienia wolności, tyleż lat nadzoru ochronnego oraz pozbawienia praw publicznych i 12 tys. zł grzywny.

Obaj skazani działali w warunkach recydywy, byli już karani za podobne przestępstwa i dlatego sąd skazał ich poza więzieniem na 4 lata nadzoru ochronnego. Niezależnie od tego obaj włamywacze solidarnie zapłacą odszkodowanie 43 tys. zł na rzecz GS w Ożarowie oraz 13,2 tys. zł — dla GS w Dwikozach. (kos.)

W „Wólczance"

Izba pamiątek zakładu

Interesujący prezent otrzymała załoga ZZPO „Wólczanka" na 25-lecie zakładu. Z inicjatywy dyrekcji zorganizowano tu izbę pamiątek zakładu, w której zgromadzono dokumenty dotyczące historii „Wólczanki", zdjęcia jej pierwszych dyrektorów, dyplomy, wyroby, a nawet maszynę „singer", która przed laty podobno nieźle się tu spisywała.

Na zdjęciu: młode pracownice zakładu z zainteresowaniem oglądają dokumenty świadczące o bogatej historii „Wólczanki".

(J.)
Fot. Z. Jonko

Piwko raz!

Złocisty płyn z ostrowieckiego browaru

Browar nr 2 przy ul. Siennieńskiej w Ostrowcu specjalizuje się jedynie w produkcji piwa jasnego pełnego. W ub. roku jak informuje kierownik — Ryszard Iwan wyprodukowano tu 38 tys. hektolitrów piwa, które rozesłano do powiatów: opatowskiego, kieleckiego, radomskiego oraz do Starachowic. Oczywiście najwięcej złocistego płynu z pianką wypili mieszkańcy Ostrowca. Do tego trzeba dodać 2,5 tys. hektolitrów piwa okocimskiego, popularnego „fulla" oraz pewną ilość piwa z Jędrzejowa. Jak będzie w tym roku?

Ostrowiecki browar przygotowuje się do wyprodukowania 40 tys. hl piwa, z tego 15 tys. hl. w butelkach. Trzeba bowiem dodać, że od nowego roku ruszyła tu linia rozlewnicza. 26 tys. hl. wyprodukowanego w Ostrowcu piwa spożyją mieszkańcy tego miasta. Do pijalni np. trafia co drugi dzień 30 beczek napoju. W sezonie letnim „idzie" go dwa razy tyle. Smakoszy piwa musimy jednak zmartwić wiadomością, że w tym roku nasze miasto otrzyma tylko 500 hl. okocimskiego „fulla", a więc pięć razy mniej niż w roku ubiegłym. Tak przynajmniej wynika z rozdziel nika Zjednoczenia Zakładów Piwowarskich. Prawdopodobnie wpłynęły na tę decyzję potrzeby dewizowe kraju.

Musimy się więc zadowolić własnym, ostrowieckim piwem. Tylko z umiarem panowie, z umiarem... (kos.)

Trzy minuty rozmowy

W komisie bez rewelacji

Jeszcze kilka lat temu mówiło się u nas: ona to jest elegancka, ubiera się w komisie. Dziś stwierdzenie to bardzo się zdewaluowało. Komisy po prostu nie oferują już takich rewelacji jak kiedyś. W normalnych sklepach można częściej kupić coś atrakcyjnego i taniej niż w komisie. Potwierdziło się to podczas odwiedzin w jedynym ostrowieckim komisie przy ul. Okólnej.

— Jakie artykuły przynoszą ludzie najczęściej? — pytamy sprzedawczynię — Zofię Kacsmarską.

— To co widać — bluzki, buty, futra, kożuchy, materiały na sukienki.

— Krajowe czy zagraniczne?

— W większości są to rzeczy krajowe, już używane.

— Jak widzę, ruch niewielki...

— W tym okresie tak. Największy ruch panuje przed świętami i w sezonie letnim.

— Na drzwiach sklepu wisi ogłoszenie, że do 21 bm. nie przyjmujecie towarów. Dlaczego?

— Niedawno miałyśmy remont, musimy przepisać księgę komisową. Dopiero wtedy będziemy przyjmować towary. Tymczasem handlujemy tym, co mamy.

— Jak pani sądzi, dlaczego teraz komisy nie cieszą się takim uznaniem, jak dawniej?

— Po prostu brakuje atrakcyjnych towarów. W zwykłym sklepie można niekiedy kupić coś lepszego...

Rozmawiał: Kos.

CO, GDZIE, KIEDY?

„Hutnik" — „Szary okrutnik", ZSRR, kol. godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza" — „Podróż w XXX-lecie" — polski, kol. godz. 16, „Zbrodnia jest zbrodnią" — franc. kol. od l. 15, godz. 18.

„Przodownik" — „Babie lato" — bułg., kol. godz. 16 i 18.

Apteka nr 71, ul. Starokunowska 1/3.

Pogotowie Ratunkowe — tel. 99.

Postoje taksówek — tel. 15-73 i 27-92.

Muzeum: nieczynne.

ĆMIELÓW — „Ceramik" — „Prywatne życie Sherlocka Holmesa" — ang., kol. pan. godz. 16.30 i 18.30.

OPATÓW — „Odra" — „Doktor Popaul" — franc., kol. od l. 15, godz. 16 i 18.

SANDOMIERZ — „Wisła" — „Potop" — I cz. polski, pan. kol. godz. 16 i 19.

Słowo Ludu

— organ KW PZPR w Kielcach. Redaguje kolegium. Adres redakcji: pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-953 Kielce. Nr indeksu: 35033/35040. Tel.: centrala 460-31 i 460-32. Redaktor naczelny 424-80, z-ca redaktora naczelnego 459-19, sekretarz redakcji 472-85, dział łączności z czytelnikami 447-25, redakcja nocna 502-43 i 501-83

Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa — Książka — Ruch" — Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, plac Obrońców Stalingradu 2, 25-953 Kielce. Telefony centrala 460-31 i 460-32, dyrektor 479-64, dział finansowy 424-82.

Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Ogłoszeń, ul. Ewangelicka 3, 25-354 Kielce, tel. 458-58 oraz nasze oddziały w Radomiu, Ostrowcu, Skarżysku i Starachowicach.

Nie zamówionych rękopisów redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie oddziały RSW „Prasa — Książka — Ruch", PUPiK i placówki pocztowe. Cena prenumeraty: miesięcznie 24 zł, kwartalnie 72 zł, półrocznie 143 zł, rocznie 288 zł.

Druk: RSW „Prasa-Książka-Ruch" — Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-725 Kielce, tel. 516-51 do 53.

W-3

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali długiej 1322 m
oraz na UKF 71,15 MHz

6.30 Informacje o programie PR i TV 7.17 Takty i minuty 7.35 Dzień dobry, kierowco 7.40 Propozycje do listy przebojów 8.35 Koszaliński koncert rozrywkowy 9.30 Radio Praga prezentuje 10.30 „Cudzoziemka" — odc. pow. 10.40 Ballada nie tylko po polsku 11.18 Nie tylko dla kierowców 11.25 Co słychać w świecie? 11.30 Koncert przed hejnałem 12.25 Z najpiękniejszych operetek 13.00 Pieśni z Sandomierskiego 13.15 Rolniczy kwadrans 13.30 Dyskoteka młodych 14.00 Ze świata nauki 14.35 Żołnierski koncert życzeń 15.05 Listy z Polski 15.10 Muzyka popularna 15.35 Słynni wokaliście jazzowi 16.10 Z fonoteki „Polskich Nagrań" 16.30 Aktualności kulturalne 17.00 Radiokurier 17.40 Radio Roma prezentuje 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje europejskich estrad 20.00 NURT: filozofia 21.00 Radiowy Poradnik Językowy 21.15 Wieczorny koncert życzeń 22.15 Śpiewa M. Magomajew 22.30 Znaszli ten głos? 23.05 Korespondencja z zagranicy.

PROGRAM II
na falach średnich 230 i 186 m
oraz UKF 70,49 MHz

7.00 Mini-oferty 7.35 Posłuchaj i przemyśl 7.45 Muzyka popularna 8.35 Mój dom, moje osiedle 9.00 Dla klas IV: „M-1 dla Matyldy" 10.00 Kto się z czego śmieje? 10.30 Koncert muzyki popularnej 11.35 Rodzinny tor przeszkód 11.40 Skrzynka PCK 11.45 Pieśni, tańce paluckie 12.05 Śpiewa „Mazowsze" 12.20 Że wsi i o wsi 13.00 „Kalejdoskop" — fragment książki 14.15 Tu Radio Moskwa 15.00 Radioferie 15.40 Zagadki muzyczne 16.58—18.20 Program W-MOR-TV 18.20 Echa dnia 18.40 Drogi poznania 19.15 Język angielski 20.20 Podsumowanie cyklu: Portrety Miast 1974 21.00 Kwadrans muzyczny 21.15 O tym warto posłuchać 21.55 Radio — szkole 22.20 Radiowy Tygodnik Kulturalny 23.35 Co słychać w świecie.

PROGRAM III
na UKF 72,71 MHz
oraz na falach krótkich w pasmach 31, 41, 42, 49 m

15.00 Ekspresem przez świat 15.05 Program dnia 15.10 „Muzyczna galaktyka" 15.30 Teatr „Stu Krzeseł" 15.45 Śpiewająca aktorka: A. Girardot 16.00 Zespół „Deep Purple" 16.30 Śpiewająca aktorka: D. Darrieux 16.45 Nasz rok 75 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 „Przyjaciele i wrogowie" 17.15 Kiermasz płyt 17.40 Szlakiem zwycięstwa: Bitwa o Anglię 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Blues wczoraj i dziś 19.15 Książka tygodnia 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Prywatna encyklopedia podróżowania 20.10 L. Armstrong: „Moje życie w Nowym Orleanie" 20.40 Język niemiecki 20.55 Z notatnika melomana 21.40 Na poboczu wielkiej polityki 21.50 Opera tygodnia 22.00 Fakty dnia 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów 22.15 „Ziemia obiecana" 22.45 Śpiewa Ch. Rich 23.00 Wiersze o Warszawie 23.05 Collegium Musicum: M. Giuliani 23.45 Program na środę.

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich 2[illegible], 2[illegible] i 188 m
oraz UKF 70,49 MHz

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 7.15 Komentarz dnia — Z. Wierdlakowej 16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 Komentarz ekonomiczny B. Henla 16.55 Koncert muzyki jazzowej 17.30 „Powrót po latach" — rep. R. Podlewskiego 17.50 „Z naszej taśmoteki" 18.00 Dziennik Radiowy 18.08 Śpiewa Rod Stewart.

TELEWIZJA
PROGRAM I

8.00 — Z serii: „Arsen Lupin" — film ser. prod. franc. pt. „Kasa pancerna pani Imbert" (kolor)
9.00 — Teleferie (kolor)
16.25 — Program dnia
16.30 — Dziennik TV (kolor)
16.40 — IV Telewizyjny Festiwal Widowisk Lalkowych
17.45 — Dla młodzieży: „Za rok, dzień, za chwilę"
18.15 — Kronika Warszawy i Mazowsza (kolor)
18.35 — „Eureka" — magazyn popularnonaukowy (kolor)
19.05 — Przypomnijmy, radzimy
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
20.20 — Z serii: „Arsen Lupin" — film ser. prod. franc. pt. „Kasa pancerna pani Imbert" (kolor)
21.10 — Interstudio (kolor)
21.50 — Wiadomości sportowe (kolor)
22.00 — „W dniu imienin — Agnieszki" — program rozr. (kolor)
22.25 — Dziennik TV (kolor)
22.40 — Program na środę

PROGRAM II

17.10 — Program dnia
17.15 — Język angielski
17.45 — „Jak patrzeć na dzieło sztuki" (kolor)
18.15 — Dla młodych widów: „Tylko dla zastępowych"
18.45 — Magazyn studencki
19.20 — Dobranoc (kolor)
19.30 — Dziennik TV (kolor)
22.20 — Koncert galowy III Międzynar. Festiwalu Jazzu Tradycyjnego „Złota Tarka" (kolor)

w przerwie ok.:

21.20 — 24 godziny (kolor)
22.35 — Język niemiecki
23.00 — Program na środę.